



# MICHAEL

Dla Tryumfu Niepokalanej

Edycja Polska. Rok XVIII. Nr 92  
maj-czerwiec-lipiec 2017



W NUMERZE

*Papież Franciszek* Kanonizacja • Cud • *Louis Even* „Promować każdego człowieka i całego człowieka” • *Alain Pirote* O lepsze rozumienie Kredytu Społecznego • *Janusz A. Lewicki* Dywidenda dla dzieci zmienia Polskę • Trzy części Tajemnicy Fatimskiej • *Gilberte Côté-Mercier* Współczesne podatki to grabież • *Alina Makowiecka* Jezus z kościoła św. Jana • Akt poświęcenia Anglii i Walii Niepokalanemu Sercu Maryi • Akt poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi • *Stanisław Krajski* Yellowstone Park • *Konferencja Episkopatu Wybrzeża Kości Słoniowej* Masoneria i wiara chrześcijańska są niezgodne • *Kard. Karol Wojtyła* Teatr Rapsodyczny Mieczysława Kotlarczyka • *Abp Marek Jędraszewski* Postprawda i maszyna człowiek

ŚWIĘTY FRANCISZEK MARTO

ŚWIĘTA HIACYNTA MARTO

# Dwumiesięcznik MICHAEL

NOWE WARUNKI PRENUMERATY W POLSCE STR. 18



**30 września,  
1- 2 października 2017**

## **Kongres Pielgrzymów św. Michała**

**Pieniądze w służbie człowieka poprzez dochód społeczny dla wszystkich**

**Dom Niepokalanej, 1101 Principale St.  
Rougemont, QC, Canada — J0L 1M0**

**Przed Kongresem  
od 21 do 28 września 2017 r.  
sesja naukowa na temat  
demokracji gospodarczej  
w świetle katolickiej nauki społecznej**

**Wśród gości biskupi, księża i świeccy  
z Afryki i innych kontynentów.  
Zapraszamy wszystkich!**





Dwumiesięcznik

# MICHAEL

Dla Tryumfu Niepokalanej

Pismo Patriotów Katolickich dla Królestwa Chrystusa i Maryi w duszach rodzin i narodów

Dla sprawiedliwości społecznej przez ekonomię Kredytu Społecznego w zgodzie z nauką Kościoła Katolickiego i nie przez partie polityczne

Dwumiesięcznik MICHAEL  
Edycja Polska – Nr 92. Rok XVIII

maj-czerwiec-lipiec 2017

Ukazuje się 5 razy w roku, plus wydania specjalne

May/June/July 2017

Date of issue: June 2017

## Wydawca

Pielgrzymi św. Michała przy Instytucie Louisa Evena dla Sprawiedliwości Społecznej (Kanada), stowarzyszenie o statucie niedochodowym (non-profit)

Dyrektor: Thérèse Tardif

Redakcja (edycja polska)

Janusz A. Lewicki

## Współpraca

Alain Pilote, Melvin Sickler, Jadwiga Kalinowska, Carlos & Teresa Reyes, Yves & Anne-Marie Jacques

## Redakcja główna

Kanada: Dwumiesięcznik MICHAEL Journal  
1101 Principale St., Rougemont QC, J0L 1M0  
Tel.: (450) 469-2209; Fax: (450) 469-2601

## Przedstawicielstwa

Polska: Dwumiesięcznik MICHAEL  
ul. Traugutta 107/5, 50-419 Wrocław  
Tel.: (71) 343-6750 lub (71) 347-9320  
redakcja@czasopismomichael.pl

USA: Dwumiesięcznik MICHAEL Journal  
P.O. Box 86, South Deerfield, MA 01373  
Tel.: (413) 397-3730

Oceania: Dwumiesięcznik MICHAEL c/o Renata Stirrat  
32 Dundee Ave, Holden Hill, SA 5088, Australia  
Tel.: (08) 8261-0729

Ameryka Południowa: Revista SAN MIGUEL  
Tel.: 0999 70 78 79; Quito – Ecuador  
editorial@revistasanmiguel.org

## Prenumerata

Wersja: polska, francuska, angielska, hiszpańska

Kanada: ..... 4 lata – \$ 20  
USA: ..... 2 lata – \$ 20  
Polska: ..... 2 lata – 60 zł / \$16US/\$20CAD  
Europa: ..... 2 lata – 18 €  
Australia & NZ: ..... 2 lata – A\$ 32  
Ameryka Południowa: ..... 2 lata – \$ 20  
Poczta lotnicza (Airmail / Avion) ..... 1 rok – \$16

Czeki personalne, bankowe lub przekazy pocztowe należy wystawiać na DWUMIESIĘCZNIK MICHAEL i przelać na adresy podane powyżej.

## © 1999-2015 Pielgrzymi św. Michała

Przy dokonywaniu przedruków z dwumiesięcznika MICHAEL prosimy o każdorazowe podanie źródła.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów oraz zmian ich tytułów, podtytułów i śródtytułów.

ISSN 1496-1024

PUBLICATION MAIL AGREEMENT № 40063742

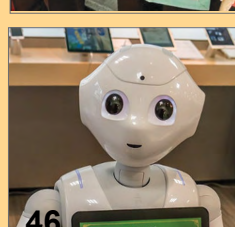
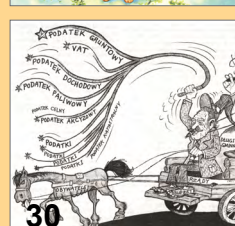
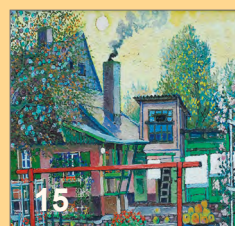
Legal Deposit – National Quebec Library

Printed in Canada

na okładce  
Święci Franciszek i Hiacynta Marto

## spis treści

- 4** Święta Hiacynta Marto  
**5** Święty Franciszek Marto  
**6** Kanonizacja  
*Papież Franciszek*  
**8** Cud  
**9** Sejm RP uczcił 100. rocznicę objawień fatimskich  
**10** „Promować każdego człowieka i całego człowieka”  
*Louis Even*  
**15** O lepsze rozumienie Kredytu Społecznego  
*Alain Pilote*  
**19** Dywidenda narodowa dla każdego Polaka  
**19** Chrześcijanie uratowani przez lwy  
**20** Dywidenda dla dzieci zmienia Polskę  
*Janusz A. Lewicki*  
**21** Kilka głosów o programie 500+  
**23** Dochód podstawowy w kanadyjskiej prowincji Ontario  
**23** Świadkowie Jehowy zakazani w Rosji  
**25** Trzy części Tajemnicy Fatimskiej  
**27** Próba interpretacji „tajemnicy”  
*Kard. Joseph Ratzinger*  
**29** Fatima i islam  
*Stanisław Krajski*  
**30** Współczesne podatki to grabież  
*Gilberte Côté-Mercier*  
**32** Różaniec  
*Siostra Łucja*  
**33** A.F.E.ra-lne praktyki lichwiarskie rakiem ludzkości  
*Andrzej Franciszek Eckhardt*  
**34** Jezus z kościoła św. Jana  
*Alina Makowiecka*  
**35** Powtórne poświęcenie Anglii i Walii Niepokalanemu Sercu Maryi  
*Kard. Vincent Nichols*  
**36** Dwie katedry: 300 lat masonerii  
**37** Akt poświęcenia Anglii i Walii Niepokalanemu Sercu Maryi  
**38** Trzy sposoby otrzymania odpustu...  
*Maria Ximena Rondon*  
**39** Akt poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi  
**40** Yellowstone Park  
*Stanisław Krajski*  
**42** Masoneria i wiara chrześcijańska są niezgodne  
*Konferencja Episkopatu Wybrzeża Kości Słoniowej*  
**45** Teatr Rapsodyczny Mieczysł. Kotlarczyka  
*Kard. Karol Wojtyła*  
**46** Postprawda i maszyna człowiek  
*Abp Marek Jędraszewski*  
**47** Aleppo poświęcone Matce Bożej Fatimskiej  
**48** Akt poświęcenia Narodu Polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi w 1946 r.



# Święta Hiacynta Marto



Jak podkreśla postulatorka ich procesu kanonizacyjnego, s. Angela Coelho, ogłoszenie świętymi rodzeństwa Marto otwiera nowy rozdział w refleksji Kościoła nt. świętości, dostępnej dla wszystkich – także dzieci.

**H**iacynta Marto urodziła się 11 marca 1910 r. w Aljustrel. Była najmłodsza z siedmiorga rodzeństwa. 19 marca została ochrzczona w kościele parafialnym w Fatimie. W 1916 r. wraz z Franciszkiem i kuzynką Łucją dos Santos zaczęła wypasać owce należące do rodziców i wraz rodzeństwem była świadkiem trzech objawień Anioła: wiosną i jesienią na wzgórzu Cabeço, a latem w pobliżu studni Arneiro. W 1917 r. wraz z bratem i kuzynką doświadczyła także sześciu objawień Matki Bożej. W przeciwieństwie do Franciszka, Hiacynta słyszała słowa wypowiadane przez Maryję, choć rozmawiała z nią jedynie Łucja.

W październiku 1918 r. Hiacynta, podobnie jak brat zaraziła się grypą „hiszpanką”, której powikłania doprowadziły do śmierci dziewczynki. Od 1 lipca do 31 sierpnia 1919 r. dziewczynka przebywała w szpitalu w Vila Nova de Ourém. W styczniu 1920 r. trafia do ochronki M.B. Cudownej w Lizbonie, a stamtąd do szpitala D. Estefânia. Tam, przeszła operację usunięcia dwóch żeber, która przyniosła bolesne komplikacje. 16 lutego po raz siódmy objawiła jej się Matka Boża. Po tym widzeniu Hiacynta przestała cierpieć. Zmarła wieczorem 20 lutego 1920 r., a przed śmiercią zdażyła przystąpić do pierwszej w życiu spowiedzi. Cztery dni później została pochowana w Vila Nova de Ourém. 12 września 1935 r. jej ciało przeniesiono na cmentarz w Fatimie i złożono obok ciała Franciszka, skąd 1 maja 1951 r. zostało przeniesione do bazyliki.

Hiacynta, która otrzymała od Anioła i Matki Bożej polecenie modlitwy w intencji nawrócenia grzeszników i o pokój na świecie, modliła się także w intencji Ojca Świętego. „Miała usposobienie zawsze poważne, skromne i miłe, które świadczyło o obecności Boga w całym jej postępowaniu, co spotyka się u starszych ludzi, bardzo cnotliwych” – wspominała kuzynkę Łucja dos Santos. Hiacynta nosiła rzemień pokutny, odmawiała sobie pożywienia, rezygnowała z ulubionych zabaw i każdego wieczora prosiła rodzinę o wspólną modlitwę różańcową. ✠

**J**ak pisała w swoich „Wspomnieniach” Łucja, po objawieniach Franciszek i Hiacynta, mimo dziecięcego wieku, skoncentrowali swoje życie na Bogu, modlitwie i podejmowaniu różnorodnych ofiar i cierpień w intencji grzeszników. Oprócz modlitwy i wyrzeczeń, odwiedzali i pocieszali potrzebujących, a niekiedy udzielali im także rad.

O ich duchowej dojrzałości świadczy także postawa wobec własnej śmierci, przed którą dzieci pocieszały bliskich i o której mówiły, że jest przejściem do Nieba i spotkaniem z Bogiem. Podczas objawień, Matka Boża zapowiedziała dwójce rodzeństwa, że wkrótce zabierze ich do Nieba.

Proces beatyfikacyjny rodzeństwa Marto trwał w latach 1952-1979 i zakończył się promulgacją dekre-

# Święty Franciszek Marto

**F** Franciszek Marto urodził się 11 czerwca 1908 r. w Aljustrel w parafii Fatima należącej do diecezji Leiria-Fatima, jako szóste z siedmiorga dzieci ubogiego małżeństwa Manuela Pedro Marto i Olímpii de Jesus. 20 czerwca został ochrzczony w parafialnym kościele w Fatimie. Podobnie, jak większość dzieci z ówczesnych portugalskich wiosek, chłopiec nie umiał czytać, ani pisać. W 1916 r., w wieku 8 lat rozpoczął pracę jako pastuszek, wypasając wraz z Hiacyntą i kuzynką Łucją dos Santos owce należące do rodziców. W tym samym roku był świadkiem trzech objawień Anioła Pokoju, który poprosił dzieci o modlitwę do Trójcy Przenajświętszej, Najświętszego Serca Jezusowego i Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. Wiosną i jesienią, Anioł ukazał mu się na wzgórzu Cabeço, a latem w pobliżu studni zwanej Arneiro. W 1917 r. Franciszek wraz z młodszą siostrą Hiacyntą i kuzynką Łucją, byli świadkami sześciu objawień maryjnych, które miały miejsce 13 maja, 13 czerwca i 13 lipca w Cova da Iria, 19 sierpnia w Valinhos, a następnie 13 września i października ponownie w Cova da Iria. Podczas objawień, Franciszek widział postać Anioła i Maryi, jednak nie słyszał żadnego z wypowiedzianych przez nich słów.

Wkrótce po objawieniu z 13 lipca, kiedy Maryja powierzyła dzieciom tajemnice, rodzeństwo zostało aresztowane przez władze gminy Vila Nova de Ourém, lecz pomimo dwudniowego przetrzymywania w więzieniu i zastraszania, nie wyjawily treści orędzia przekazanego im przez Matkę Bożą.

W październiku 1918 r. Franciszek zapadł na grype „hiszpankę”, której epidemia panowała wówczas na Półwyspie Iberyjskim. Jego choroba trwała do wiosny 1919 r. 2 kwietnia Franciszek przystąpił do pierwszej spowiedzi, a następnego dnia przyjął Pierwszą Komunię Świętą, będącą zarazem wiatykiem. Zmarł 4 kwietnia 1919 r. ok. godz. 22.00. Następnego dnia został pochowany na cmentarzu w Fatimie. 17 lutego 1952 r. nastąpiła ekshumacja jego ciała, które 13 marca przeniesiono do fatimskiej bazyliki. Podobnie, jak Hiacynta, Franciszek nauczył się zasad wiary chrześcijańskiej w domu rodzinnym. Duże wrażenie zrobiły na Franciszku słowa Anioła „Pocieszajcie waszego Boga”, które chłopiec starał się wypełniać poprzez modlitwę różańcem i adorację Najświętszego Sakramentu. ✠

tu Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych o heroiczności ich cnót. W 1999 r. została uznana autentyczność pierwszego z cudów za ich przyczyną, dotyczącego uzdrowienia franciszkańskiej tercjarki Marii Emilii Santos, która przez 20 lat pozostawała unieruchomiona z powodu choroby kości. Jan Paweł II beatyfikował Franciszka i Hiacyntę Marto 13 maja 2000 r. w Fatimie podczas swojej wizyty w Jubileuszowym Roku 2000.

Następny cud uznany w procesie kanonizacyjnym dotyczył uzdrowienia brazylijskiego chłopca, do którego doszło w 2013 r. Wówczas, w trzy dni po tragicznym wypadku, podczas którego chłopiec wypadł z okna i doznał poważnych uszkodzeń mózgu, które groziły utratą życia lub głęboką niepełnosprawnością, dziecko w niewytłumaczalny sposób odzyskało zdrowie i sprawność.





# Kanonizacja

**K**anonizacja rodzeństwa pastuszków 13 maja 2017 r. stanowiła centralny punkt papieskiej pielgrzymki i miała wyjątkowy charakter: odbyła się w miejscu objawień fatimskich, dokładnie w ich setną rocznicę. Co więcej, Franciszek i Hiacynta, są pierwszymi zaliczonymi w poczet świętych dziećmi, które nie są męczennikami.

Franciszek modlił się przy grobach świętego rodzeństwa w bazylice Matki Bożej Różańcowej. Powitał go tam najstarszy portugalski kapłan, mający niemal 105 lat ks. Joaquim Pereira da Cunha, pamiętający ze swego dzieciństwa czas objawień maryjnych. Następnie Papież przeszedł na plac przed sanktuarium, gdzie przewodniczył uroczystej Mszy kanonizacyjnej, w której wzięły

udział setki tysięcy pielgrzymów z 55 krajów świata. Wyjątkowe jest to, że formułę kanonizacyjną Ojciec Święty odmówił nie, jak to jest w zwyczaju po łacinie, tylko po portugalsku:

„Na chwałę Świętej i Nierozdzielnej Trójcy, dla wywyższenia katolickiej wiary i wzrostu chrześcijańskiego życia, na mocy władzy naszego Pana Jezusa Chrystusa i świętych Apostołów Piotra i Pawła, a także Naszej, po uprzednim dojrzałym namyśle, po licznych modlitwach i za radą wielu naszych Braci w biskupstwie orzekamy i stwierdzamy, że błogosławieni Franciszek Marto i Hiacynta Marto są świętymi i wpisujemy ich do katalogu świętych, polecając, aby odbierali oni cześć jako święci w całym Kościele. W imię Ojca, i Syna i Ducha Świętego”.

**Troje wizjonerów z Fatimy: Hiacynta Marto, Łucja dos Santos, Franciszek Marto, 13 lipca 1917 r. po wizji piekła**



# Homilia papieża Franciszka

**W**ielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczone w słońce”: poświadcza widzący z Patmos w Apokalipsie (12, 1), zauważając, że miała porodzić syna. Następnie, w Ewangelii słyszeliśmy Jezusa mówiącego do ucznia: „Oto Matka twoja” (J 19, 26-27). Mamy Matkę! „Bardzo piękną Panią”, komentowali między sobą wizjonerzy z Fatimy wracając do domu, tego szczęśliwego dnia 13 maja przed stu laty. A wieczorem, Hiacynta nie mogła się powstrzymać i ujawniła tajemnicę swojej matce: „Dzisiaj widziałam Matkę Bożą”. Widzieli Matkę Niebieską. Śladem, którym podążały ich oczy, wznosiły się oczy wielu osób, które Jej jednak nie widziały. Dziewica Matka nie przyszła tutaj, abyśmy Ją widzieli: na to będziemy mieli całą wieczność, oczywiście jeśli pójdziemy do Nieba.

Ona jednak, przeczuwając i przestrzegając nas przed groźbą piekła, do którego prowadzi – często proponowane i narzucone – życie bez Boga, bezczeszczące Boga w Jego stworzeniach, przyszła, aby nam przypomnieć o Bożym Świecie, które w nas mieszka i nas okrywa, bo jak słyszeliśmy w pierwszym czytaniu, „zostało porwane jej Dziecię do Boga” (Ap 12, 5). A zgodnie ze słowami Łucji, troje uprzywilejowanych znajdowało się wewnątrz światła Boga, promieniującego z Matki Bożej. Ogarnęła ich płaszczem światła, którym obdarzył ją Bóg. Zgodnie z przekonaniem i uczuciem wielu, jeśli nie wszystkich pielgrzymów, Fatima jest przede wszystkim tym płaszczem Światła, który nas okrywa, tutaj tak samo jak w każdym innym miejscu na Ziemi, kiedy uciekamy się pod opiekę Najświętszej Matki, aby ją prosić, jak uczy: *Salve Regina*, „Okaż nam Jezusa”.

Drodzy pielgrzymi, mamy Matkę. Uchwyciwszy się Jej, jak dzieci, żyjemy w nadziei, która opiera się na Jezusie, ponieważ, jak słyszeliśmy w drugim czytaniu, „ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru sprawiedliwości, królować będą w życiu z powodu Jednego – Jezusa Chrystusa” (Rz 5, 17). Kiedy Jezus wstąpił do nieba,

zaniósł do Ojca Niebieskiego człowieczeństwo – nasze człowieczeństwo – które przyjął w łonie Matki Dziewicy, i nigdy już go nie porzuci. Jak kotwicę, utkwijmy naszą nadzieję w tym człowieczeństwie umieszczonym w niebie po prawicy Ojca (por. Ef 2, 6). Niech ta nadzieja będzie dźwignią życia nas wszystkich! Nadzieja, która wspiera nas zawsze, aż do ostatniego tchnienia.

Mocni tą nadzieją, zebraliśmy się tutaj, aby podziękować za niezliczone błogosławieństwa, których Bóg udzielił w ciągu minionych stu lat spędzonych pod tym płaszczem Światła, którym Matka Boża, wychodząc z Portugalii bogatej w nadzieję, ogarnęła wszystkie krańce Ziemi. Jako wzory mamy przed oczyma świętych Franciszka Marto i świętą Hiacyntę, których Dziewica Maryja wprowadziła w ogromne morze Światła Boga, doprowadzając ich do wielbienia Go. Stąd wypływała dla nich moc, aby pokonywać przeciwności i cierpienia. Boża obecność stała się stałym elementem ich życia, jak wyraźnie przejawia się to w usilnych modlitwach za grzeszników i stałym pragnieniu trwania przy Jezusie „ukrytym” w tabernakulum.

W swoich Wspomnieniach (III, n. 6), siostra Łucja oddała głos Hiacyntce, dopiero co obdarzonej wizją: „Czy nie widzisz dróg, ścieżek i pól, pełnych ludzi, którzy płaczą z głodu, bo nie mają nic do jedzenia. A Ojciec Święty modli się w kościele przed Niepokalanym Sercem Maryi, i razem z nim modli się bardzo dużo ludzi?”. Dziękuję wam bracia i siostry, że mi towarzyszycie! Nie mogłem tutaj nie przybyć, aby oddać cześć Maryi Pannie i Jej powierzyć Jej synów i córki. Pod Jej płaszczem nie zagubią się; z Jej ramion przyjdzie nadzieja i pokój, których potrzebują i o który błagam dla wszystkich moich braci w chrzcie i w człowieczeństwie, a zwłaszcza dla chorych i niepełnosprawnych, więźniów i bezrobotnych, ubogich i opuszczonych. Drodzy bracia, módlmy się do Boga, z nadzieją, że ludzie nas wysłuchają; i zwróćmy się do ludzi z pewnością, że Bóg spieszny nam na ratunek.

On nas stworzył rzeczywiście jako nadzieję dla innych, nadzieję realną i możliwą do spełnienia w zależności od stanu życia każdego. „Prosząc” i „wymagając” od każdego z nas wypełniania obowiązków swego stanu (List siostry Łucji, 28 lutego, 1943), Niebo uruchamia tutaj prawdziwą i w pełnym tego słowa znaczeniu mobilizację powszechną przeciwko tej obojętności, która oziębia nam serce i pogłębia naszą krótkowzroczność. Nie chcemy być poronioną nadzieją! Życie może przetrwać tylko dzięki hojności innego życia. „Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12, 24): powiedział to i uczynił Pan, który zawsze nas poprzedza. Kiedy przechodzimy przez krzyż, On już przeszedł przez niego wcześniej. W ten sposób wchodzimy na krzyż, aby znaleźć Jezusa; ale to On upokorzył się i zstąpił aż na krzyż, aby nas znaleźć i w nas pokonać mroki zła i doprowadzić nas z powrotem do Światła.

Pod opieką Maryi, jesteśmy w świecie „stróżami poranka”, którzy potrafią kontemplować prawdziwe oblicze Jezusa Zbawiciela, to oblicze, które jaśnieje w Wielkanoc, i odkryć młode i piękne oblicze Kościoła, który jaśnieje, gdy jest misyjny, gościnny, wolny, wierny, ubogi w środki i bogaty w miłość. ✠

**Papież Franciszek**



**Nocne czuwanie w Fatimie przed kanonizacją**



# Cud

**Lucas Batista**

**Cudownie ocalony za wstawiennictwem Hiacynty i Franciszka Marto**

**W** liturgii sobotniej mszy kanonizacyjnej 13 maja 2017 r. w Fatimie uczestniczył 9-letni chłopiec z Brazylii, Lucas Batista, którego niewytłumaczalne z medycznego punktu widzenia uzdrowienie wybrano jako cud do kanonizacji. Lucas powrócił całkowicie do zdrowia po ciężkim urazie mózgu, którego doznał, gdy wypadł z okna podczas zabawy.

Szczegóły cudownego uzdrowienia za wstawiennictwem błogosławionych Franciszka i Hiacynty Marto, świadków objawień maryjnych w 1917 roku, ujawniono w Fatimie w czwartek, dzień przed przybyciem papieża Franciszka do tego portugalskiego sanktuarium.

Na konferencji prasowej w Fatimie rodzice 9-letniego dziś Lucasa, ujawnili szczegóły wypadku, do którego doszło 3 marca 2013 r. na terenie archidiecezji Olinda i Recife w północno-



*Lucas obejmuje papieża Franciszka w czasie Mszy św. kanonizacyjnej w Fatimie 13 maja 2017 r.*

-wschodniej Brazylii. Bawiący się z siostrą pięciolatek wypadł w domu swojego dziadka przez okno z wysokości ponad 6 metrów i odniósł poważny uraz głowy.

Mężczyzna ujawnił, że w związku z tym, iż w trakcie wypadku dziecko utraciło część materii mózgowej, zespół medyczny orzekł po przyjęciu go na oddział, że nawet jeśli poszkodowany przeżyje, to pozostanie w stanie wegetatywnym lub do końca życia będzie niepełnosprawnym umysłowo.

**„Nie mamy wątpliwości, że Lucas jest zdrowy dzięki cudowi, jaki zdarzył się za wstawiennictwem błogosławionych pastuszków z Fatimy”**,

**powiedział ojciec chłopca, Joao Batista.**

Cztery dni po wypadku rodzice poprosili zgromadzenie sióstr zakonnych z Carmelo de Campo Mourao o modlitwę wstawienniczą za dziecko. Te zgodziły się odmawiać modlitwę przy znajdujących się w ich kaplicy relikwiach błogosławionych Franciszka i Hiacynty.

„Podobnie także i my, najbliżsi, modliliśmy się za wstawiennictwem pastuszków. 9 marca Lucas obudził się i zaczął z nami rozmawiać. 15 marca nasz syn wyszedł ze szpitala” – ujawnił Joao Batista. Ojciec dziecka dodał, że w zespole medycznym, który orzekł, że przypadek uzdrowienia Lucasa należy uznać za niewytłumaczalny z naukowego punktu widzenia, byli zarówno wierzący, jak i ateści.

W marcu 2017 r. Stolica Apostolska ogłosiła, że papież Franciszek wyraził zgodę na publikację dekretu o uznaniu cudu za wstawiennictwem dwójki portugalskich wizjonerów.

Hiacynta i Franciszek Marto zostali beatyfikowani w 2000 r. w Fatimie przez Jana Pawła II podczas jego trzeciej, a zarazem ostatniej wizyty w Portugalii. Wydarzenie to nastąpiło w dniu 13 maja. ✚

# Sejm RP uczcił 100. rocznicę objawień fatimskich

Sejm mimo protestów opozycji przyjął 7 kwietnia 2017 r. 245 głosami uchwałę w sprawie uczczenia 100. rocznicy objawień fatimskich. 27 posłów było przeciw, a 11 wstrzymało się od głosu. Wcześniej Sejm odrzucił wniosek Klubu Nowoczesna o odrzucenie uchwały. Uchwałę poparli wszyscy posłowie PiS. Platforma wyszła z sali. Rekomendację w tej sprawie zgłosiła w marcu Komisja Kultury i Środków Przekazu.



Warszawa, dnia 21 kwietnia 2017 r.

Poz. 396

## UCHWAŁA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ z dnia 7 kwietnia 2017 r.

### w sprawie uczczenia objawień fatimskich w ich 100. rocznicę

W 2017 r. przypada 100. rocznica objawień fatimskich. W swoim orędziu Matka Boża objawiła największe wydarzenia XX w., a jego przesłanie jest nadal aktualne.

W sposób niezwykle dramatyczny, poprzez przekazanie trzyczęściowej tajemnicy oraz spektakularny cud słońca, Matka Boża przypomniała ewangeliczną prawdę, że ludziom do szczęścia tak naprawdę potrzebny jest tylko wszechmocny Bóg, który stworzył nas dla siebie i pragnie podzielić się z nami pełnią szczęścia.

Rzadko które wydarzenie religijne odegrało tak ważną rolę w dziejach Kościoła i całego świata, jak objawienia fatimskie. Mają one także istotny wymiar dla naszej Ojczyzny.

Z powodu wagi i doniosłości orędzia z 1917 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o jego szczególnym znaczeniu, pragnie uczcić objawienia fatimskie w ich 100. rocznicę.

Marszałek Sejmu: M. Kuchciński

## UZASADNIENIE

Objawienia fatimskie, rozpoczęły się w Fatimie, 13 maja 1917 roku. Tego dnia ukazała się po raz pierwszy Matka Boża Fatimska przekazując światu i Kościołowi swoje Orędzie, poprzez trójkę dzieci: Hiacyntę, Franciszka i Łucję. Objawień było sześć, podczas których przekazane zostały trzy tajemnice fatimskie, poprzedzone objawieniami anielskimi. To zjawienie się Matki Bożej i przekazywane przez kolejne 6 miesięcy orędzie wytyczało kierunek drogi dla świata, dotkniętego wówczas wojnami i przygotowującego się do rewolucji październikowej w Rosji, która następnie objęła wiele krajów świata. Od 1917 roku zmieniło się wiele elementów w panoramie Europy i świata; w ciągu tego wieku, a zwłaszcza w ostatnich latach, byliśmy świadkami licznych doniosłych wydarzeń. Jednak orędzie fatimskie nadal jest stałym punktem odniesienia i wezwaniem do życia Ewangelią. Wciąż istnieje jeszcze niebezpieczeństwo, że miejsce marksizmu zająć może ateizm w innej postaci, który wychwalając wolność zmierza do zniszczenia samych korzeni moralności ludzkiej i chrześcijańskiej.

Jan Paweł II podkreślał, że „orędzie fatimskie jest ściśle związane z przeznaczeniem Kościoła i ludzkości i musi być podejmowane z pokolenia na pokolenie, zgodnie z coraz nowymi znakami czasu. Trzeba do niego nieustannie powracać. Trzeba go podejmować wciąż na nowo”. Te wypowiedzi Ojca Świętego na temat orędzia fatimskiego i jego aktualnego znaczenia są potwierdzeniem tego, jak ważne jest upamiętnienie setnej rocznicy objawień fatimskich. Obchody stulecia to nie tylko wspomnienie historyczne, ale przede wszystkim okazja do głoszenia wezwania Matki Boskiej w Fatimie, której orędzie nadal wywiera dobroczynny wpływ na współczesność i przyszłość drogi Kościoła oraz historii ludzkości.

Przypadająca w 2017 roku setna rocznica objawień fatimskich to wielkie święto promieniujące na cały świat. Uczczenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej setnej rocznicy objawień fatimskich będzie wymownym aktem, nadającym międzynarodową rangę temu wydarzeniu. ✚

26 marca 1967 r. niewiele ponad 50 lat temu błogosławiony papież Paweł VI opublikował encyklikę „*Populorum progressio*” o popieraniu rozwoju ludów, stwierdzając że „rozwój jest nowym imieniem (określeniem) pokoju”; a także prosząc chrześcijan, żeby otwierali się na potrzeby ludów świata. Potem zostały napisane na ten sam temat dwie inne encykliki: „*Sollicitudo rei socialis*” św. Jana Pawła II w 1987 r. i „*Caritas in veritate*” Benedykta XVI w 2009 r.

Artykuł, który przedstawiamy został napisany przez Louisa Evena w 1969 r. Wyjaśnia on w nim, że demokracja ekonomiczna (zasady finansowe Kredytu Społecznego) byłaby doskonałym sposobem „promowania każdego człowieka i całego człowieka”, integralnego rozwoju osoby ludzkiej.

### Cel systemu ekonomicznego

„Rozwój, aby był prawdziwy, powinien być zupeł-

gesimo anno, n. 76).

Cytowaliśmy także słowa jasno wypowiedziane przez papieża Piusa XII o podstawowym prawie każdego człowieka do udziału w bogactwach materialnych Ziemi, o czym mówił podczas swojego przemówienia radiowego 1 czerwca 1941 r.:

„Każdy człowiek, jako istota żyjąca i obdarzona rozumem, ma rzeczywiście z natury zasadnicze prawo korzystania z dóbr materialnych ziemi... Także i ekonomia narodowa do niczego innego nie zmierza, jak do zapewnienia ciągłości takich warunków materialnych, w jakich mogłoby się w pełni rozwijać indywidualne życie obywateli”.

„Wszyscy bez wyjątku – wszyscy ludzie – każdy bez wyjątku człowiek – fundamentalne prawo każdego człowieka – osobisty rozwój członków społeczeństwa”. Te wyrażenia wyraźnie wskazują, że mówimy o jednost-



Louis Even

# „Promowanie i całego

# Pop Pro

ny, to znaczy winien przyczyniać się do rozwoju każdego człowieka i całego człowieka.”

Te słowa napisał papież Paweł VI (encyklika *Populorum progressio*, n. 14). Jego poprzednicy używali tego samego języka, gdy bardziej wydajne środki produkcji pozostawiały bez odpowiedzi potrzeby rodzin i poszczególnych osób. Papieże nalegali na ostateczny cel systemu ekonomicznego – służbę potrzebom ludzkim: nie potrzebom jakiejś abstrakcyjnej zbiorowości, ale każdej poszczególniej osoby.

MICHAEL przytaczał wiele razy od czasu swojego założenia słowa „wszyscy bez wyjątku” papieża Piusa XI:

„Wtedy bowiem dopiero ekonomia społeczna i ostoi się i cel swój osiągnie, jeśli wszyscy bez wyjątku dostąpią tych wszystkich dóbr, które uzyskać można z zasobów i z pomocą przyrody, techniką i organizacją życia gospodarczego” (encyklika *Quada-*

mach, o każdej osobie, a nie o pewnego rodzaju zbiorowym zaspokojeniu potrzeb.

Jest to zaspokojenie potrzeb każdej konkretnej osoby, ale zaspokojenie, które jest społecznie wspierane i gwarantowane w stopniu, na jaki pozwala zdolność produkcyjna kraju. Oto dlaczego papież Pius XII w przemówieniu radiowym wygłoszonym w 1941 roku potwierdzając prawo każdej osoby do korzystania z dóbr materialnych ziemi, dodał:

„Zostawione jest woli ludzkiej i prawnym formom poszczególnych narodów regulowanie tego prawa bardziej szczegółowe w praktycznym wykonaniu”.

„Prawne formy poszczególnych narodów” oznaczają prawodawstwo ich odpowiednich krajów. Indywidualne prawo, uznane i wykonywane z poparciem ustalonego porządku – Pius XI wskazał to również w cytowanym powyżej tekście: „Wtedy bowiem dopiero ekonomia spo-

leczna i ostoi się...”.

Nie ma wątpliwości co do tego zasadniczego prawa każdej osoby, a możliwość egzekwowania go musi być ułatwiona przez ustawodawstwo danego kraju. Dobro wspólne nie pociąga za sobą likwidacji słusznej własności indywidualnej. Przeciwnie, dobro wspólne powinno polegać na porządku społecznym, który mobilizuje do samodzielnego rozwoju. Pierwszym obowiązkiem osób odpowiedzialnych za dobro wspólne jest upewnienie się, że każda osoba ma zapewnione niezbędne potrzeby życiowe.

W jakim stopniu organizm gospodarczy i społeczny ułatwia wszystkim osobom dostęp do dóbr materialnych? Pius XI odpowiada:

**„Do dóbr, które uzyskać można z zasobów i z pomocą przyrody, techniką i organizacją życia gospodarczego”.**

# ć każdego człowieka ego człowieka”

## 50 lat

# populorum gressio

Nie oznacza to, że każdy musi mieć ten sam standard życia. Ale, że dla każdej osoby:

**„Dobra te w takiej winny istnieć ilości, żeby starczyły na opędzenie najpierwszych potrzeb i na cele uczciwe”.**

W krajach uprzemysłowionych mamy tendencję do oceny ekonomicznego bogactwa narodu poprzez obfitość jego globalnej produkcji. Ale papież Pius XII koryguje ten pogląd, mówiąc, że ekonomiczne bogactwo narodu „polega na tym, aby owa obfitość przedstawiała i dawała rzeczywiście i skutecznie podstawę materialną wystarczającą do należytego rozwoju osobistego jego członków”.

Jest to odpowiedzialność prawodawców. Udział w produkcji wymagany przez każdą osobę nie może być kwestią przypadku, wzlotów i upadków mechanizmu kredytowego, okresowych lub przewlekłych porażek jedno-

stek monetarnych, decyzji twórców chudych i tłustych krów, apetytów lub niestrawności drapieżników pochodzących z sektora finansowego i wielkiego przemysłu; ani dobrego lub złego nastroju międzynarodowych kredytodawców, od których ograniczone lub podporządkowane rządy pożyczają pozwolenie na uruchomienie zdolności produkcyjnej swoich krajów.

W krajach rozwiniętych nie ma już realnych problemów związanych z produkcją towarów odpowiadających na normalne potrzeby ludności. Ale kraje cierpią z powodu problemów dystrybucji – prostszego i wygodniejszego zadania do wykonania. Nie dlatego, że nie ma transportu czy środków spedycji, ale dlatego, że dostęp do oferowanych produktów jest uzależniony od posiadanej przez osobę siły nabywczej. Ta siła nabywcza nie jest związana z osobą, ani z jej potrzebami. Jest to wynik różnych czynników, które pozostawiają ludzi i rodziny bez wystarczających środków płatniczych.



**Paweł VI podpisuje swoją encyklikę „Populorum progressio” 26 marca 1967 r.**

### I cały człowiek

**D**la każdego człowieka – jak już powiedzieliśmy. „I całego człowieka”, dodaje Paweł VI.

„Cały człowiek”. Z pewnością oznacza to istotę, która posiada więcej niż życie wegetatywne, więcej niż życie zwierzęce. Istotę obdarzoną rozumem. Istotę, która została stworzona jako wolna i odpowiedzialna. Istotę, która dąży do samorozwoju i do rozkwitu swojej osoby.

Co więcej. Był ten, którego naturalne życie jest wypełnione godnością, jest powołany do życia o nieporównanie wyższej wzniosłości, które przewyższa nieskończenie jego naturalne życie jako wolnej i odpowiedzialnej istoty obdarzonej rozumem. Jest on wezwany do życia nadprzyrodzonego, wezwany do udziału – przez łaskę – w życiu Bożym, i to na całą wieczność. ►

Wykracza to z pewnością poza kompetencje organizmu społecznego i gospodarczego. Potrzebne tutaj są nadprzyrodzone środki dla nadprzyrodzonego celu. Kościół zapewnia to wspaniale dzięki środkom danym do jego dyspozycji przez jego Założyciela.

Ale ponieważ dyskutujemy o sprawach społecznych i ekonomicznych, faktem pozostaje to, że życie społeczne i gospodarcze musi traktować człowieka z całym szacunkiem ze względu na jego naturalną godność i nadprzyrodzone powołanie. Z tego powodu systemy, metody i środki uruchomione do zapewnienia wszystkim sprawiedliwego udziału w dobrach nie mogą ani upokarzać, ani poniżać nikogo, ani też nie wpajać w nikogo mentalności żebraka, który żyje z innych, gdy w rzeczywistości ma wszelkie prawa do tych dóbr.

Innymi słowy, ciało gospodarcze, niezależnie od używanych przez nie metod i rodzaju dystrybucji towarów, które odpowiadają potrzebom ludzkim, musi dążyć do zapewnienia bezpieczeństwa ekonomicznego każdej bez wyjątku osoby, bez upokarzania nikogo lub ustanawiania warunków, które niszczą wolność.

Chociaż szczęście doczesne jest bezpośrednim celem życia gospodarczego, wszystkie powiązane z nim instytucje muszą nie tylko powstrzymać się od umieszczania przeszkód na drodze człowieka ku jego wiecznemu przeznaczeniu, ale przeciwnie, uczynić tę podróż łatwiejszą, uwalniając go, jak tylko to możliwe, od ciężaru zmartwień materialnych.

„Cały człowiek” oznacza zarazem doczesnego jak i wiecznego człowieka. Troska o jednego nie powinna być realizowana ze szkodą dla drugiego, ponieważ obaj stanowią tę samą istotę. Najgorszą katastrofą byłoby zorganizowanie życia doczesnego, które przyczyniłoby się do utraty nieskończonego szczęśliwego życia wiecznego w zamian za życie, które jest tak niewiarygodnie nieszczęśliwe, że jest nazywane wieczną śmiercią.

Jeśli papież Paweł VI chciałby społecznego i gospodarczego porządku, który brałby pod uwagę całego człowieka, to wydaje się, że to zainteresowanie całym człowiekiem rozszerzone na doczesne organizmy było również obecne w myśli jego poprzednika:

**„Konieczną podstawą, przyczyną i celem wszystkich instytucji społecznych są poszczególni ludzie, zdolni z natury do życia społecznego i wyniesieni do porządku tych wartości, które naturę przewyższają i przezwyciężają”** (Jan XXIII, *Mater et magistra*, n. 219).

### Rozwiązania mieszane

Cytowaliśmy zasady wielokrotnie przez lata powtarzane przez Papieży. Ale narody muszą wybrać sobie metody, za pomocą których będą one wprowadzone w życie. Jest jednak daleko do tego, nawet jeśli te zasady nie są odrzucane, nawet jeśli są chwalone lub otrzymują czasami gołosłowne poparcie.

Nie byłoby słuszne stwierdzenie, że nic nie zostało zrobione od czasu ostatniej wojny światowej dla zmniejszenia oburzających skutków systemu gospodarczego, który potrafi produkować w obfitości, ale nie potrafi rozprowadzać. Pod presją obfitości nagromadzonych dóbr, która zwiększa bezrobocie i powoduje rewolty, a także z powodu znakomitego nauczania Kredytu Społecznego, który rzuca światło na tajemnicę pieniędzy i który uwolnił

nas od żargonu ekonomistów, rządy zastosowały teraz pewne środki, aby umożliwić dystrybucję siły nabywczej ludziom, którzy nie otrzymują żadnych pieniędzy z pracy w produkcji. Ta siła nabywcza jest dochodem oderwanym od zatrudnienia. Środki te doprowadziły do zasiłków rodzinnych, które pozostawały zbyt niskie w stosunku do cen, jakie wzrosły trzykrotnie i w stosunku do rosnącej produkcji, itd.

Jest to poprawa w stosunku do całkowitego braku środków, co miało miejsce przed II wojną światową. Ale nie jest to nic więcej, niż mieszanina rozwiązań mających przeciwdziałać brakom w słabo zorganizowanym dochodzie oraz zapobiegać całkowitemu załamaniu wadliwego systemu dystrybucji.

### Niedostosowany system

Wszystkie pieniądze mające wpływ na te tak zwane społeczne środki bezpieczeństwa pochodzą z innych dochodów, które były najpierw powiązane z zatrudnieniem. Te pieniądze są uzyskiwane poprzez podatki i redystrybuowane do emerytów i innych odbiorców.

Ale opodatkowanie dochodów pana A i pana B, żeby dać je panu C lub panu D, oznacza zabranie z czyjegoś talerza, żeby włożyć do pustego talerza kogoś innego, podczas gdy taca pozostaje pełna, pękając od powodzi produktów dostarczanych przez nowoczesną produkcję. Nie wydaje się to być bardzo rozsądne.

A ponieważ na podatki coraz bardziej krzywo się patrzy, jako że zmniejszają one dochody otrzymywane z pracy, ten sposób uznania prawa wszystkich do zaspokojenia potrzeb życiowych irytuje podatników, nie zaspokajając nawet podstawowych potrzeb osób otrzymujących świadczenia. Wielu z ich odbiorców jest upokorzonych przez kryteria ich otrzymywania, przez dochodzenia i powtórne zapytania, częstokroć przez kazania, a czasami przez zarzuty – w żaden sposób w zgodzie z tym, co jest znane jako „cały człowiek”.

Te wady w dystrybucji dóbr, które odpowiadają potrzebom, wynikają z faktu, że życie gospodarcze jest wypaczone przez jego podporządkowanie systemowi finansowemu, który jest całkowicie odwrócony od swojego celu. System, który panuje, zamiast służyć. System, który fałszuje sposób widzenia rzeczywistości gospodarczej.

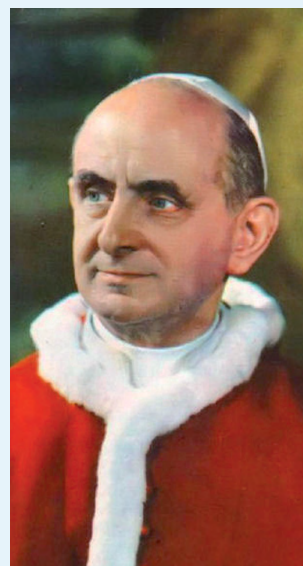
Tę rzeczywistość, z jednej strony, stanowią potrzeby ludzi – publiczne lub prywatne; a z drugiej, możliwości, które istnieją, aby odpowiedzieć na te potrzeby.

Jeśli ktoś rozumie w kategoriach rzeczywistości, sytuacja przedstawia się w następujący sposób: czy wystarczy pszenicy, aby zapewnić dostatecznie dużo chleba wszystkim obywatelom kraju? Jeśli tak, wszyscy muszą mieć możliwość uzyskania chleba, którego potrzebują. Słowo „chleb” oznacza tu wszystkie artykuły spożywcze.

To samo rozumowanie dotyczy odzieży, mieszkania i wszystkich innych potrzeb, jakie ludzie normalnie mają.

Ale gdy pierwszeństwo mają pieniądze, rozumowanie jest zupełnie inne: rodziny chcą chleba i naprawdę jest dużo chleba dla każdego, ale brak im pieniędzy, żeby za niego zapłacić. Będą więc musieli się obejść bez niego, nawet jeśli oznacza to, że producenci zostaną zmuszeni do obciążenia swojej produkcji i poniesienia szkód, ponieważ nie mogą sprzedać swoich produktów.

*Ten bowiem kieruje się prawdziwą miłością, kto usilnie wytęża swój umysł, by odkryć przyczyny nędzy i znaleźć sposoby jej zwalczania i zdecydowanego przezwyciężenia... Wreszcie wy wszyscy, którzy usłyszawszy bolesną skargę ubogich narodów, usiłujecie zaspokoić ich potrzeby, jesteście apostołami zdrowego i prawdziwego rozwoju... wartości gospodarczych ku dobru natury ludzkiej i zapewnianiu wszystkim chleba powszedniego, powodując rozkwit braterskiej miłości i ukazując wyraźnie pomoc Opatrzności Bożej.*  
*Paweł VI, Populorum progressio, nn. 75 i 86*



Gmina potrzebuje wodociągu lub kanalizacji. Zapewni to tylko wtedy, gdy ma pieniądze w zasięgu ręki. Jeśli nie ma pieniędzy, gmina musi z tego zrezygnować, nawet jeśli w kraju dostępne są wszystkie materiały, cała siła robocza i wszystkie kwalifikacje.

Jeśli system finansowy byłby dokładnym odbiciem rzeczywistości, jak powinno być, oba uzasadnienia mogą być równoznaczne. Ale obecnie tak nie jest. Wręcz przeciwnie, w okresie wojny było coraz więcej pieniędzy, kiedy to producenci zostali zmobilizowani przez armię lub przez przemysł wojenny, który nikomu nie służył do wyżywienia, ani do ubrania, czy zapewnienia mieszkania.

Poproście rząd o potrójenie dodatków rodzinnych, ponieważ nie zostały dostosowane do kosztów życia, a usłyszycie odpowiedź: „To byłoby bardzo pożądane, ale nasza sytuacja finansowa nie pozwala na to”.

Jeśli sprzeciwiacie się: „Czy Państwo sądzą, że jeśli rodziny, które wychowują dzieci, zamawiałyby więcej mleka, owoców lub innych użytecznych produktów, zdolność produkcyjna naszego kraju nie byłaby w stanie poradzić sobie z tym zapotrzebowaniem?”. Powiedzą wam: „Nie o to chodzi. Nasz kraj może produkować wystarczająco dużo towarów, ale nie może ich finansować czy płacić za nie”. To właśnie tam przeprowadzona jest linia.

**Finanse nie są zgodne z rzeczywistością w odniesieniu do produkcji. To one dyktują decyzje. Mogą one ignorować ludzkie potrzeby: są bardziej święte niż dzieci, niż ludzie czy rodziny. W praktyce są uważane za bardziej święte przez rządy i przez ich wielu doradców, którzy są wychowankami obecnego systemu.**

Strony można by zapisać na temat tego potwornego zniewolenia przez system finansowy, który jest niezgodny z realnymi możliwościami zaspokajania ludzkich potrzeb. Potwornego, przede wszystkim, gdy wiemy, że monopol pieniędzy i kredytu panuje nad życiem gospodarczym poprzez gromadzenie i traktowanie jako swojej własności prawdziwego kredytu społeczeństwa, jego

zdolności produkcyjnej, bez której pieniądze nie mają wartości.

Gdyby dzisiejsze ogromne zdolności produkcyjne były obsługiwane przez właściwie dostosowany system finansowy, zamiast być przezeń powstrzymywane, potrzeby gwarantujące uczciwe utrzymanie każdej rodziny w kraju mogłyby być łatwo zaspokojone, jak również potrzeby publiczne zgodnie z kolejnością ich priorytetu. Pozwoliłoby to faktycznie na istnienie organizmu gospodarczego dla dobra każdego człowieka i całego człowieka. Władze publiczne na wszystkich poziomach mogłyby przestać się martwić problemami finansowymi. Jak się wydaje, teraz ich główną i prawie wyjątkową funkcją jest pogoń za pieniędzmi.

### **Kredyt Społeczny**

**S**tali Czytelnicy MICHAELA zauważyli, że w sprawach ekonomicznych czasopismo to mówi prawie wyłącznie na temat systemu finansowego. Nie publikujemy komentarzy na temat sposobów produkcji, zasobów naturalnych, elektrowni, kopalni, środków transportu, wielkiego biznesu; a kiedy to robimy, to żeby krytykować ich gigantyczną skalę i depersonalizację rzesz ludzi, których zatrudniają. Rzadko wspominamy o rolnictwie, handlu, metodach nauczania itp.

Dlaczego? Z całą pewnością jesteśmy świadomi znaczenia tych innych spraw, ale zdajemy sobie sprawę, że są one dobrze omawiane przez innych autorów. Zdajemy sobie również sprawę z tego, że przepływ wszelkiego rodzaju produkcji jest dobrze zadbany, i że jeśli nastąpi spowolnienie lub zator gdzieś w systemie, nie jest to spowodowane systemem produkcyjnym, ale systemem finansowym, który pochodzi z zupełnie innego miejsca.

W ten sam sposób pozostawiamy innym kwestie odnoszące się do socjologii, nawet jeśli dotyczą właściwej orientacji życia społecznego – wyjąwszy, po raz kolejny, wyrażenie ubolewania z powodu tego, że socjologowie badają wszystko z wyjątkiem systemu finansowego, który znacznie wpływa na zachowania społeczne i na życie

► gospodarcze.

Nie twierdzimy, że wdrożenie systemu finansowego zgodnie z propozycjami Kredytu Społecznego samodzielnie rozwiązałoby wszystkie problemy związane z produkcją, eksploatacją zasobów, handlem i stosunkami społecznymi między ludźmi. Nie, ale znacznie ułatwiłoby to działanie tych, którzy są odpowiedzialni za rozwiązywanie tych problemów.

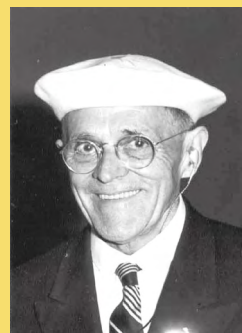
Wierzmy, podobnie jak papież Benedykt XV, że kwestia społeczna może być rozwiązana dzięki sprawiedliwej dystrybucji bogactwa. Ponadto uważamy, że ta sprawiedliwa dystrybucja może być osiągnięta przez system finansowy, który odzwierciedla rzeczywistość i obejmuje w swoich przepisach gwarancję wystarczającego dochodu dla każdego bez wyjątku członka społeczeństwa.

Oto, czego możemy oczekiwać od wdrożenia zasad Kredytu Społecznego, wyrażonych przez inżyniera i ekonomistę Clifforda H. Douglasa.

Stąd wynika poważne znaczenie, jakie przywiązujemy do tych zasad. Ale, aby w pełni zrozumieć Kredyt Społeczny oraz możliwości, jakie otworzyłyby jego wdrożenie, nie powinniśmy oceniać go w świetle obecnego

**„Obecny system podporządkowuje fizyczne możliwości produkcji obecności środków płatniczych (pieniędzy lub kredytu finansowego).**

**Kredyt Społeczny, przeciwnie, podporządkowuje system finansowy fizycznym możliwościom odpowiedzi na ludzkie potrzeby”**



**Louis Even**

systemu.

Na pierwszy rzut oka obecny system i Kredyt Społeczny zajmują przeciwstawne stanowiska w odniesieniu do finansów:

Obecny system podporządkowuje fizyczne możliwości produkcji obecności środków płatniczych (pieniędzy lub kredytu finansowego).

Kredyt Społeczny, przeciwnie, podporządkowuje system finansowy fizycznym możliwościom odpowiedzi na ludzkie potrzeby.

Jak Kredyt Społeczny może uzyskać takie odwrócenie? – Uważając, że system finansowy musi być tak elastyczny, żeby zawsze dostosowywał się do rzeczywistości gospodarczej wynikającej z działań podejmowanych przez wolnych producentów odpowiadających na ludzkie potrzeby wyrażane swobodnie przez wolnych konsumentów. Stąd tytuł pierwszej książki Douglasa – *Demonstracja ekonomiczna* – którą napisał na ten temat.

Można by to było dość łatwo zastosować, ponieważ system monetarny jest już w chwili obecnej systemem księgowości. Wszystko, co trzeba zrobić, to uczynić go właściwą księgowością, zamiast tej fałszywej, która wy-

raża prawdziwy rozwój, dokonywany przez mieszkańców kraju, poprzez dług publiczny, jaki ma być przez nich spłacany. System pieniężny przynosi o wiele więcej złych owoców.

Kolejna zasada Kredytu Społecznego, która powinna być przyjęta, ponieważ odpowiada rzeczywistości, ale dla której nie znajdujemy zastosowania w obecnym systemie, jest następująca:

Obfitość nowoczesnej produkcji jest w dużo większym stopniu owocem wynalazków, kolejnych ulepszeń, naukowych zastosowań i odkryć silnych źródeł energii, jednym słowem, postępu, niż wynikiem pracy ludzi zatrudnionych w produkcji. Jest to dziedzictwo, ogromny realny kapitał. Ten kapitał jest znacznie ważniejszy niż kapitał pieniężny, który ostatecznie nie jest niczym więcej, niż cyframi reprezentującymi kapitał. Społeczny organizm finansowy mógłby tworzyć te cyfry reprezentujące kapitał równie skutecznie jak pióro prywatnego bankiera, tymczasem rzeczywisty kapitał pochodzący z postępu potrzebował wieków, żeby się rozwinąć.

To wspólne dziedzictwo, większy czynnik produkcji, nie jest wyłączną własnością któregośkolwiek żyjącego

człowieka. Jest to wspólne dobro, z którego musimy czerpać korzyści, z którego musi pochodzić dochód społeczny – okresowa dywidenda przyznawana wszystkim współspadkobiercom, wszystkim członkom społeczeństwa, i w równym stopniu, ale bez likwidowania zarobków wypłacanych tym, którzy biorą udział w tworzeniu owoców tego kapitału.

Jak widać, Kredyt Społeczny przedstawia system finansowy i podział bogactwa w sposób, który bardzo

różni się od dzisiejszego drapieżnego i antyspołecznego systemu. Ekonomia Kredytu Społecznego mogłaby korzystać z tych samych kanałów dodawania i usuwania kredytu z obiegu, ale w sposób inspirowany zupełnie inną filozofią. Filozofią, która jest w doskonałej zgodzie ze służbą „każdemu człowiekowi i całemu człowiekowi”, czego domagali się Papieże, żeby uzyskać zdrowy i prawdziwie społeczny organizm gospodarczy.

Dużo pokarmu dla myśli. Nowy student musi nabrać otuchy. Nikt nigdy nie opanował ekonomii w ciągu jednej lub dwóch godzin.

Aby studiować Kredyt Społeczny, musimy przyjąć perspektywę społecznego kredytu, żeby zrozumieć tę nową koncepcję finansowania produkcji i dystrybucji produktów.

Przede wszystkim nie zapominajmy, że mamy do czynienia z systemem finansowym, który jest podporządkowany rzeczywistości, a nie z tym, który podporządkowuje sobie rzeczywistość.

Temu studiowaniu musi towarzyszyć refleksja, żebyśmy później mogli uchwycić jego światło i skuteczność. Wynik jest wart wysiłku. ✨

**Louis Even**



Alain Pilote

## O lepsze rozumienie Kredytu Społecznego

Ewald Gawlik, „Ogród artysty”, 1987, olej na płótnie 75 x 94 cm

### Drukować pieniądze... bez żadnych ograniczeń?

**K**redyt Społeczny położy kres kontroli życia ekonomicznego przez Międzynarodowych Bankierów. Boją się oni Kredytu Społecznego do tego stopnia, że użyją każdego możliwego sposobu, aby zapobiec zgodzie na jego wprowadzenie przez społeczeństwo. Jedną z ulubionych taktyk stosowanych przez Finansjerę jest fałszowanie zasad Kredytu Społecznego i przedstawianie ich w absurdalny i ośmieszający sposób w mediach, żeby zapobiec popieraniu ich przez większą ilość ludzi.

Kiedy próbujemy wyjaśnić Kredyt Społeczny komuś, kto nigdy nie czytał MICHAELA, reaguje on powtarzając kłamstwa Finansjera: ten twój Kredyt Społeczny nie ma żadnego sensu! Drukowanie pieniędzy ot tak, bez ograniczeń, na pewno doprowadzi nas prosto do inflacji! Mówiąc to sądzą, że załatwili sprawę, gdy w rzeczywistości zupełnie nie znają tematu, nie wiedzą absolutnie nic na temat obiegu pieniądza w systemie Kredytu Społecznego, nie wiedzą nic o dyskoncie skompensowanym i dywidendzie.

Usłyszeli fałszywą wersję Kredytu Społecznego, wersję wypaczoną przez Finansjerę. Przedstawimy teraz prawdziwe podsumowanie Kredytu Społecznego, oparte na podstawie dwóch dokumentów, napisanych przez Louisa Evena: *Prawdziwe znaczenie Kredytu Społecznego* oraz *Zdrowy i skuteczny system finansowy*.

### Dokładna księgowość

Najpierw zdefiniujmy słowa „kredyt społeczny”. Zamiast pieniędzy tworzonych z odsetkami przez banki, tzn. „kredytu bankowego”, pieniądze będą tworzone bez długu przez społeczeństwo jako „kredyt społeczny”. Celem Kredytu Społecznego jest to, żeby pieniądze były dokładnym wyrazem rzeczywistości gospodarczej. Kredyt Społeczny nigdy nie dotyczył emisji lub drukowania pieniędzy w dowolny sposób, nieodpowiedzialnie lub bez ograniczeń (Finansjera chciałaby, aby ludzie w to wierzyli) albo według zachcianek polityków. Kredyt Społeczny zaleca co następuje:

Rząd powołałby komisję księgowych, niezależny organ, „Narodowe Biuro Kredytowe”, któremu powierzono by zadanie prowadzenia dokładnej księgowości. Pieniądze byłyby emitowane zgodnie z wielkością wykonywanej produkcji i wycofywane z obiegu w tempie, w jakim towary i usługi są konsumowane. Zostałaby więc osiągnięta równowaga pomiędzy zdolnością produkcyjną a zdolnością do zapłaty, między cenami a siłą nabywczą.

Kredytowcy Społeczni żądają, żeby rząd przestał pożyczyc pieniądze z prywatnych banków, pieniądze, które może tworzyć sam, bez odsetek, poprzez bank centralny. Graham Towers, pierwszy prezes Banku Kanady (Bank of Canada), przyznał w 1939 roku przed komisją Izby Gmin, że było to całkowicie możliwe, odpowiadając na pytanie: „Dlaczego rząd musi płacić odsetki od pieniędzy, które sam może tworzyć bez odsetek?”



**Nowy most Champlain w Montrealu przez rzekę św. Wawrzyńca – obecnie w budowie**

► W czasie II wojny światowej Bank Kanady tworzył 50% krajowych pieniędzy bez inflacji. Dzisiaj tworzy mniej niż 2%. Pozostałe 98% tworzą banki jako pożyczki. Wielu jest nieświadomych tego faktu: nie wiedzą oni, że prywatne banki, w odróżnieniu od innych kredytodawców, tworzą pieniądze, które pożyczają (z niczego), i że nie pożyczają pieniędzy swoich deponentów.

**Czy pieniądze tworzone są przez Bank Kanady, czy przez prywatne banki, muszą one być gdzieś stworzone. Składają się z tych samych cyfr i opierają się na tej samej produkcji – produkcji naszego kraju. Jedyne różnica (w zasadzie znaczna) polega na tym, że jeśli rząd pożyczyci pieniądze z własnego banku centralnego, nie popada w dług.**

Która z tych dwóch opcji spowoduje inflację: 100 dolarów tworzone bez długu przez Bank Centralny, czy 100 dolarów tworzone z odsetkami przez prywatny bank? Dziesięcioletnie dziecko będzie znało odpowiedź: są to pieniądze tworzone przez prywatny bank. Inflacja to wzrost cen spowodowany wzrostem kosztów produkcji, a odsetki, które producenci muszą płacić bankom są częścią tych kosztów.

Faktem, w który najtrudniej uwierzyć i który przeczy najbardziej podstawowej logice, jest to, że ekonomiści upierają się, iż inflacja może zostać zatrzymana przez podniesienie stóp procentowych, podczas gdy w rzeczywistości każdy ich wzrost musi prowadzić nieuchronnie do wzrostu cen. To oni promują ten „dziwny” system, a nie my, Kredytowcy Społeczni MICHAELA.

Kredyt Społeczny to więcej niż tylko kwestia tworzenia pieniędzy. Jest to także zagadnienie dywidendy i dyskonta skompensowanego.

### Dywidenda

**P**onieważ same płace nie zakupią całej wykonanej produkcji (wynagrodzenia pokrywają tylko część kosztów związanych z produkcją dowolnego produktu), Narodowe Biuro Kredytowe wypłacałoby każdemu obywatelowi miesięczną dywidendę, kwotę pieniędzy służącą do wypełnienia luki w sile nabywczej i zagwarantowania, że wszyscy otrzymają udział w dobrach kraju. Dywidenda opierałaby się na dwóch największych czynnikach współczesnej produkcji: dziedzictwie zasobów naturalnych i wynalazkach poprzednich pokoleń, które w obu przypadkach są darami Bożymi dla nas i dlate-

go należą do wszystkich. Ci, którzy nadal są zatrudnieni w produkcji będą otrzymywali swoje wynagrodzenia, ale wszyscy, czy to zatrudnieni, czy nie, będą dostawali dywidendę.

Dywidenda dla wszystkich jest formułą, która jest znacznie lepsza niż ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie od utraty zatrudnienia i inne formy zasiłku z opieki społecznej, ponieważ nie pochodziłaby z podatków osób pracujących, ale byłaby finansowana z nowo wyemitowanych pieniędzy przez Narodowe Biuro Kredytowe. Nikt nie byłby wspierany przez pieniądze podatników; byłoby to dziedzictwo należące do każdego z obywateli kraju, którzy są, niejako, akcjonariuszami firmy znanej jako Kanada Co. Ltd.

W przeciwieństwie do ubezpieczenia społecznego dywidenda nie wymaga przeprowadzania dochodzenia; nie karze tych, którzy chcą pracować. Daleka od zachęcania do lenistwa, pozwoliłaby ludziom uczestniczyć w zajęciach z własnego wyboru, gdzie mogliby wykorzystywać swoje talenty. Jeśli ludzie zdecydują się nie pracować, dywidendy się zmniejszą, ponieważ opierają się one na istniejącej produkcji. Bez tego nowego dochodu, nie związanego z zatrudnieniem, postęp staje się przekleństwem zamiast sojusznikiem. Eliminując potrzebę ludzkiej pracy, postęp zabiera pracownikom ich jedyne źródło dochodów.

### Finansowanie robót publicznych

**J**ak w ramach takiego systemu pieniądze społecznych finansowane będą roboty publiczne i usługi? Za każdym razem, kiedy społeczeństwo domagałoby się nowego projektu publicznego, rząd nie zadawałby sobie pytania: „Czy mamy na to pieniądze?”. Zamiast tego zadałby sobie pytanie: „Czy mamy materiały i wykonawców?”. Jeśli tak, to Narodowe Biuro Kredytowe wyemitowałoby pieniądze potrzebne na sfinansowanie tej nowej produkcji.

Powiedzmy, że ludzie wyrażają życzenie, żeby wybudowany został nowy most, którego konstrukcja kosztowałaby 50 milionów dolarów. Narodowe Biuro Kredytowe wyemitowałoby zatem 50 milionów dolarów w celu sfinansowania budowy tego mostu. Ponieważ nowe pieniądze muszą być wycofywane z obiegu wtedy, gdy są konsumowane, pieniądze przeznaczone na budowę mostu musiałyby być wycofywane z obiegu w czasie, gdy most

jest konsumowany.

Jak most może być „konsumowany”? Poprzez swoje zużycie lub poprzez amortyzację. Powiedzmy, że inżynierowie, którzy zbudowali most przewidują, iż przetrwa on 50 lat. Most każdego roku straci jedną pięćdziesiątą swojej wartości. Ponieważ koszt budowy wyniósł 50 milionów dolarów, wartość mostu będzie zmniejszała się o milion dolarów rocznie. Każdego roku w ciągu 50 lat z obiegu musi zostać wycofany jeden milion dolarów. Po upływie 50 lat most zostanie zapłacony w całości, bez odsetek i bez długu.

Czy te pieniądze zostaną wycofane poprzez podatki? Twórca Kredytu Społecznego, Douglas, mówi, że tak nie musi być. Istnieje znacznie prostszy sposób usunięcia tych pieniędzy z obiegu: regulacja cen, zwana również dyskontem skompensowanym.

W ramach systemu Kredytu Społecznego podatki radykalnie się zmniejszą, a wiele z nich po prostu zniknie. Zasadą, której należy przestrzegać jest to, żeby ludzie płacili tylko za to, co konsumują. Z drugiej strony, byłoby niesprawiedliwe, żeby żądać od całej populacji kraju, aby płaciła za usługi oferowane tylko na jednej ulicy lub w jednej wspólnotie, takie jak woda, ścieki czy utylizacja odpadów. Ludzie, którzy korzystają z tych usług muszą zapłacić za nie gminie, która je im zapewnia.

### Regulacja cen

Jak działa taka regulacja cen? Narodowe Biuro Kredytowe miałyby upoważnienie do utrzymywania dokładnej księgowości narodowych aktywów i pasywów. Wymagałoby to tylko dwóch kolumn: z jednej strony zostanie wymienione wszystko, co jest produkowane w kraju w danym okresie (aktywa), z drugiej wszystko, co jest konsumowane (zobowiązania). Amortyzacja wspomnianego wyżej mostu wynosząca 1 milion dolarów znalazłaby się w kolumnie pasywów i zostałaby dodana do innych rodzajów konsumpcji i bogactwa utraconego w ciągu roku.

Douglas wyjaśnia także, że prawdziwym kosztem produkcji jest konsumpcja. W przypadku mostu cena rozliczeniowa wyniosła 50 milionów dolarów. Ale prawdziwą cenę mostu stanowi wszystko to, co kosztuje i składa się na jego zbudowanie. Ustalenie prawdziwej ceny pojedynczego produktu może być niemożliwe, ale stosunkowo łatwe jest ustalenie prawdziwego kosztu produkcji kraju w przeciągu jednego roku – jest to suma tego, co zostało skonsumowane w kraju w tym samym okresie.

Jeśli krajowe konta Kanady wskazują, że w trakcie jednego roku, wartość produkcji dóbr konsumpcyjnych wyniosła 500 miliardów dolarów, i że w tym samym roku skonsumowano 400 miliardów dolarów, to znaczy, że Kanada była zdolna wyprodukować towary i usługi o wartości 500 miliardów dolarów, wydając tylko lub konsumując 400 miliardów dolarów. Inaczej mówiąc, wskazuje to, że w rzeczywistości wykonanie produkcji wartej 500 miliardów kosztuje tylko 400 miliardów według księgowości kosztowo-cenowej.

Prawdziwa cena tej produkcji wynosi 400 miliardów dolarów. Ludność ma prawo do owoców swoich wysiłków, do produkcji 500 miliardów dolarów, ale musi zapłacić tylko 400 miliardów. Jak ustalono wcześniej, pieniądze muszą być usunięte z obiegu w tempie, w jakim są konsumowane produkty. Jeśli zostały skonsumowane

produkty i usługi o wartości 400 miliardów dolarów, to z obiegu można wycofać tylko 400 miliardów, nie więcej i nie mniej.

### Rabat cenowy

Jak można pozwolić kanadyjskim konsumentom na nabycie produktów i usług o wartości 500 miliardów dolarów, gdy płacą za nie tylko 400 miliardów? To raczej proste. Cena sprzedaży wszystkich produktów i usług musi być obniżona o jedną piątą czyli o 20%. Narodowe Biuro Kredytowe zarządza 20% zniżkę na wszystkie ceny sprzedaży w następnym okresie. Kupujący zapłaci tylko 400 dolarów za artykuł o cenie 500 dolarów.

Jeśli jednak kupiec nie chce zbankrutować, musi on odzyskać 500 dolarów za sprzedaż tego produktu, a nie 400, ponieważ 500 dolarów zawiera wszystkie jego koszty. Stąd zrekompensowany rabat (dyskonto skompensowane). W tym przypadku kupiec zostanie zrekompensowany przez Narodowe Biuro Kredytowe, które dostarczy mu brakujące 100 dolarów.

Dla każdej sprzedaży kupiec przedstawi Narodowemu Biuru Kredytowemu odpowiedni dowód kasowy. Biuro zwróci rabat, który został zaoferowany klientowi. Nikt nie zostaje ukarany. Konsumenci uzyskują produkty, które inaczej pozostałyby niesprzedane, a kupcy odzyskują wszystkie swoje koszty.

### Niemożliwa żadna inflacja

Dzięki mechanizmowi rabatowemu nie ma inflacji. Rabat obniża ceny. Inflacja oznacza, że ceny rosną. Najlepszym sposobem na zapobieganie wzrostowi cen jest ich obniżka! Obniżka cen jest dokładnym przeciwieństwem podatku od sprzedaży. Zamiast płacić więcej za produkty przez dodawanie podatków, konsumenci zapłacą mniej dzięki rabatowi. Nikt nie będzie narzekał.

Ludzie, którzy twierdzą, że Kredyt Społeczny spowoduje inflację, plotą głupstwa, ponieważ nie są świadomi istnienia dyskonta skompensowanego (rabatu). Gdyby jedynym celem Kredytu Społecznego było drukowanie pieniędzy, obawy przed inflacją byłyby uzasadnione. Ale Kredyt Społeczny oferuje technikę przeciwdziałania niebezpieczeństwu inflacji.

**Istnieją trzy podstawowe zasady Kredytu Społecznego:**

- 1. Wolne od długu pieniądze emitowane przez rząd – reprezentanta społeczeństwa – zgodnie z produkcją, i wycofywane z obiegu w tempie, w jakim dobra są konsumowane,**
- 2. Miesięczna dywidenda dla każdego obywatela,**
- 3. Dyskonto skompensowane.**

**Wszystkie trzy są potrzebne jak statyw. Usunięcie jednej z tych trzech zasad, a cały system upada.**

Cała technika Kredytu Społecznego, jak to zostało w skrócie wyjaśnione powyżej, ma tylko jeden cel: finansowanie produkcji dóbr, które rzeczywiście odpowiadają potrzebom i finansowanie dystrybucji tych dóbr tak, aby mogły one odpowiedzieć na te potrzeby. Na rysunku poniżej widzimy, że pieniądze nie kumulują się w żadnym momencie. Podążają w kierunku podjętym przez produkcję, wchodząc w obieg w tempie, w którym się ona odbywa i przebywając drogę powrotną do swojego źródła (Narodowego Biura Kredytowego) w tempie, w jakim do- ▶



Dwumiesięcznik

**MICHAEL**

Dla Tryumfu Nlepokalanej

Dwumiesięcznik MICHAEL jest niezależny od jakichkolwiek partii politycznych, korporacji, instytucji, organizacji czy osób, jest pismem patriotów katolickich pracujących dla Królestwa Chrystusa i Maryi w duszach rodzin i narodów. Nie zamieszcza żadnych reklam i rozprowadzany jest w formie prenumeraty. Koszt prenumeraty pokrywa tylko koszty druku i przesyłki. Ukazuje się w wersjach językowych: polskiej, angielskiej, francuskiej, hiszpańskiej.

PRENUMERATĘ MOŻNA ROZPOCZĄĆ OD DOWOLNEGO MIESIĄCA

**Prenumerata w Kanadzie i USA**

Prenumerata w Kanadzie na 2 lata \$10, na 4 lata \$20.

Czeki personalne lub czeki bankowe należy wystawić na „MICHAEL” i przesłać na poniższy adresy:

**Canada:** Redakcja MICHAEL Journal

1101 Principale St., Rougemont QC, J0L 1M0

Tel.: (450) 469-2209; Fax: (450) 469-2601

Prenumerata w USA na 1 rok \$10, na 2 lata \$20.

Czeki personalne lub czeki bankowe należy wystawić na „MICHAEL” i przesłać na poniższy adresy:

**USA:** Dwumiesięcznik MICHAEL Journal

P.O. Box 86, South Deerfield, MA 01373

Tel.: (413) 397-3730

**Prenumerata w Polsce i Europie**

Prenumerata na 1 rok 30 zł / 9 euro / \$8 US / \$10 CAD, na 2 lata 60 zł / 18 euro / \$16 US / \$20 CAD. Można opłacać przekazem pocztowym, lub czekiem który należy przesłać na adres:

**Polska:** Dwumiesięcznik MICHAEL

ul. Traugutta 107/5, 50-419 Wrocław

Tel.: (71) 343-6750 lub (71) 347-9320

lub bezpośrednio na nasze konto bankowe, posługując się przekazem bankowym:

Fundacja Pielgrzymów św. Michała

XVII O/Bank Zachodni WBK S.A.

09 1090 2529 0000 0006 3400 0467

**Prenumerata w Australii i NZ**

Prenumerata drogą morską: 1 rok - A\$ 16, 2 lata - A\$ 32; drogą lotniczą: 1 rok - A\$ 32, 2 lata - A\$ 64. Czeki personalne lub czeki bankowe należy wystawić na: Renata Stirrat i przesłać na adres:

Renata Stirrat

32 Dundee Ave, Holden Hill, SA 5088

Tel.: (08) 8261-0729

**„Prenumerata-prezent”**

Zamawiając prenumeratę jako prezent dla kogoś, czynisz wspaniałomyślny gest i niespodziankę. Przyczyniasz się także do pogłębienia świadomości indywidualnej, rodzinnej i narodowej! Im więcej ludzi przeczyta nasze artykuły, tym więcej pozna prawdę. Na blankiecie lub zwykłej kartce papieru należy podać imię, nazwisko i adres osoby, która ma otrzymywać nasz dwumiesięcznik.

**Poprzednie wydania MICHAELA**

Istnieje możliwość nabycia poprzednich numerów MICHAELA w różnych językach. Cena każdego pojedynczego egzemplarza wynosi \$3 / 5 zł, lub roczników: 1999-2002, 2003-2005, 2006-2008, 2009-2010 (format 30 cm x 42 cm), solidnie zszyte i pięknie oprawione zieloną dermą w cenie \$50 / 180 zł (koszt przesyłki wliczony).

**Bezpłatne wydania MICHAELA**

Ci, którzy chcieliby otrzymać dowolną ilość bezpłatnych wydań MICHAELA, aby rozprowadzić je w swoim otoczeniu, proszeni są o skontaktowanie się z naszymi biurami. Wydania te są bezpłatne, ale dotacje na pokrycie kosztów druku i wysyłki są mile widziane.

► bra są konsumowane (w momencie ich zakupu w sklepie detalicznym). W każdej chwili pieniądze są dokładnym odbiciem rzeczywistości. Pojawiają się one, gdy pojawia się nowy produkt i przestają istnieć, gdy produkt rozchodzi się (gdy jest konsumowany). Gdzie tu jest miejsce na inflację?

To otwiera nowe światy i niezliczone możliwości. Aby te możliwości stały się częścią rzeczywistości, wszyscy powinni poznać Kredyt Społeczny. W tym celu trzeba zostać prenumeratorem MICHAELA. Moi drodzy Czytelnicy, tutaj zaczyna się wasza odpowiedzialność: ponieważ rozumiecie Kredyt Społeczny, macie obowiązek zapoznać z nim innych, proponując im, żeby zaprenumerowali MICHAELA. 🌟

**Alain Pilote****Obieg kredytu finansowego w systemie Kredytu Społecznego**

Pieniądze są pożyczone przez Narodowe Biuro Kredytowe ① producentom (przemysłowi) ② na produkcję nowych towarów. Lewa strzałka pokazuje przepływ towarów z załączonymi ich cenami. ③ Prawa strzałka pokazuje wynagrodzenia, które są wypłacane robotnikom. ④ Narodowe Biuro Kredytowe wypłaca dywidendę wszystkim obywatelom, co pozwala im na zakup części produkcji, jaką wykonują maszyny. ⑤ Konsumenci i towary spotykają się u kupca detalicznego, ⑥ gdzie zostanie dokonana ostateczna korekta przy użyciu dyskonta skompensowanego. ⑦ Kiedy produkt zostanie zakupiony (skonsumowany), pieniądze użyte na jego zakup są zwracane do Narodowego Biura Kredytowego. ⑧

# Dywidenda narodowa dla każdego Polaka

## Polska posiada olbrzymie złoża ropy naftowej

**P**rof. dr hab. Ryszard Henryk Kozłowski – uznany ekspert ds. zasobów naturalnych stwierdza, iż:

**Arabia Saudyjska posiada tylko 200 mld baryłek ropy, a Polska posiada 4000 mld baryłek ropy. Gdzie jest polski rząd?!!! – pyta prof. Kozłowski.**

“Dlaczego tego surowca się jeszcze nie wydobywa? Wygląda na to, że polski rząd nie wie, jak bogate surowce naturalne posiada Polska! Bo gdyby wiedział, to czy nie byłoby to w interesie Polski tę ropę i gaz wydobywać? Posiadamy jedne z największych na świecie złóż ropy i gazu, a jesteśmy jednym z najbardziej wykorzystywanych i najbiedniejszych krajów świata!!! Już kilkadziesiąt lat temu gdzieś na Pomorzu wytrysła ropa, powstała ponoć nawet piosenka «za ropy strugi spłacimy długi»” – mówił prof. R. Kozłowski na przeprowadzonej



w Krakowie 21 kwietnia 2017 roku Konferencji naukowo-technicznej.

“Kiedy w końcu staniemy się drugą Norwegią, **gdzie poprzez dobre zarządzanie tymi dobrami wspólnymi narodu wprowadzi się i u nas tzw. dochód gwarantowany (dywidendę narodową) dla każdego obywatela??!** Kiedy w końcu POLACY zaczną wydobywać i wykorzystywać z korzyścią dla własnego narodu najbogatsze surowce naturalne?”

Zamiast prowadzić między sobą wyniszczające wojny na słowa, walczmy o WSPÓLNY dobrobyt dla WSZYSTKICH Polaków! Dla nas, dla naszych dzieci i wnuków! Zmuszmy rząd do tego abyśmy wydobywali naszą polską ropę i gaz!” - oznajmił prof. Kozłowski. ✝

## Chrześcijanie uratowani przez lwy

**T**o absolutnie niezwykle, jakimi metodami może posłużyć się Bóg, by uratować swoje sługi. W Niedzielę Wielkanocną pastor Paul Ciniraj, dyrektor organizacji *Biblia dla Bliskiego Wschodu* wraz z innymi chrześcijanami został uratowany od śmierci przez lwy.

Pastor wraz z grupą chrześcijan został zaatakowany przez uzbrojonych islamistów, którzy chcieli ich zabić. Jednak, gdy zrobiło się już naprawdę dramatycznie, islamści uciekli na widok trzech atakujących ich lwów.

– Mój zmartwychwstały Pan Jezus Chrystus ponownie uratował mi życie – napisał pastor Paul Ciniraj.

– I wychwalam i dziękuję Bogu za Jego wypowiedzianą łaskę – dodał. Cała sytuacja była rzeczywiście niesamowita. Chrześcijanie znajdowali się w budynku, który atakowali islamści. Nie mieli żadnych szans, więc pastor poprosił, by zaczęli się modlić. I gdy już śmierć zagładała im w oczy, Bóg wysłuchał ich modlitwy. Nagle, zupełnie niespodziewanie lwy wyskoczyły z krzaków. Jeden z nich chwycił jednego z atakujących za kark. Gdy islamści zaczęli się bronić zaatakowały ich kolejne lwy. Islamści uciekli więc, a lwy wycofały się do lasu. Cała sytuacja jest tym bardziej zaskakująca, że, jak podkreśla



*Pastor Paul Ciniraj wręcza egzemplarze Biblii*

pastor, nic nie wiadomo o tym, by w owym lesie rzeczywiście żyły lwy.

Pastor Ciniraj opowiada także o tym, że w jego wspólnotach tylko w ostatnim czasie ochrzczono ponad 3 tysiące byłych muzułmanów.

– Bóg pozwolił mi ochrzcić w tym czasie wielu ludzi – dodaje. ✝



# Czy wiesz, że...

- Programem 500+ zostało objętych w Polsce 3,82 mln dzieci do 18 roku życia, co stanowi 55% wszystkich dzieci w tym przedziale wieku
- wydatki na program 500+ wynoszą rocznie 23 mld zł. Całe wydatki roczne państwa wynoszą 850 mld zł (w tym wszystkie fundusze państwowe i wydatki samorządowe). Tak więc obecne wydatki na program 500+ to niecałe 3% wszystkich wydatków państwa. W 2015 r. Polska wydała na wszystkie emerytury i renty 205 mld zł
- nastąpił 10% spadek liczby osób korzystających z pomocy społecznej i dożywiania
- ubóstwo zmalało o 48%, a skrajne ubóstwo o 94%
- od listopada 2016 r. rodzi się o kilkanaście procent więcej dzieci niż rok wcześniej. W 2016 r. przyszło na świat w Polsce ponad 16 tysięcy dzieci więcej niż w roku 2015; urodziło się 385 tys. dzieci. W roku 2017 wzrost liczby urodzeń powinien wynieść 25-35 tysięcy w stosunku do roku 2016
- nastąpiła poprawa relacji małżeńskich i rodzinnych (15%) i spędzanie większej ilości czasu z dziećmi (14%)
- część kobiet zrezygnowała z pracy zarobkowej na rzecz pracy w domu przy wychowaniu dzieci, co wielokrotnie propagowaliśmy w MICHAELU, proponując comiesięczne wynagrodzenie dla tych matek, przynajmniej na poziomie 3/4 średniej płacy. (opr. JAL)

## Kilka głosów o programie 500+

Przedstawiamy wypowiedzi osób, które korzystają z programu 500+. Mówią one o wpływie, jaki program ten ma na ich życie po roku od jego wprowadzenia.

**M**arta 29 lat, pracuje w biurze. Mąż Łukasz jest murarzem, ma 30 lat. Razem są od 10 lat. Mają dwójkę dzieci: pięcioletniego Krzysia i 9-letnią Nikolę. Mieszkają w Poznaniu

Przystąpiliśmy do programu, ponieważ wcześniej nie przysługiwała nam żadna pomoc od państwa. Stwierdziłmy z mężem, że tyle dzieci korzysta, to dlaczego nie nasze? Wsparcie otrzymujemy na Krzysia. Połowa tych pieniędzy idzie na zajęcia sportowe córki, a druga na zajęcia sportowe syna. Dzieci chodzą na basen i ćwiczą judo. Wcześniej korzystała z tego tylko Nikola, która jest starsza. Czy program coś zmienił? Wcześniej nie było nas stać, aby wysłać na zajęcia dwójkę dzieci. Teraz będą na nie chodzić tak długo, jak będą chciały. Kiedy się im znudzi, wtedy pomyślimy co dalej. Pieniądze, które zostają, odkładamy na czarną godzinę, gdyby np. ktośś z nich zachorował. Myślę, że nawet jeśli władza się zmieni, rządowi będzie ciężko wycofać się z 500 plus. Dzięki temu programowi trochę zbliżyliśmy się do Europy, gdzie jednak ten „socjal” jest.

\* \* \*



**M**ilena 29 lat, samotnie wychowuje dwoje dzieci. Nie pracuje na stałe, ponieważ starszy z synów ma autyzm i wymaga specjalistycznej opieki. Czasem dorobi, jednak głównie utrzymuje się z zasiłków. Mieszka w Szczecinie

Nie mogę podjąć stałej pracy ze względu na starszego syna, dlatego pieniądze z 500 plus okazały się dla nas wielką pomocą. Świadczenie pobieram na dwoje dzieci. Te pieniądze pozwalają nam w codziennym życiu. Część funduszy przeznaczam na specjalistyczne przedszkole dla starszego syna. On potrzebuje dużo opieki i terapii. Nie ukrywam, że te pieniądze pozwalają mi też wyjść z dziećmi na bawialnię, kupić nowe zabawki od czasu do czasu. Do tej pory nie mogłam sobie na to pozwolić. Samotnie wychowuję chłopców, więc jest naprawdę ciężko.

Pieniądze z programu stanowią ponad połowę naszego miesięcznego budżetu, to zależy też od miesiąca, bo staram się dorobić, kiedy tylko trafi się okazja. Nie wiem, co bym zrobiła, gdyby nagle okazało się, że zamykają program. Byłoby na pewno o wiele ciężiej. Mnie pieniądze pomagają, stać mnie na niezbędne rzeczy, jak i na pomoc dla starszego syna.

**M**onika ze Szczecina (imię zmienione – dop. red.) pracuje w firmie ubezpieczeniowej, jest doradcą klienta. Nie żyje z ojcem dziecka. Pobiera alimenty. Zarabia ok. 1600 zł, jednak na „papierze” tylko połowę tego

Muszę pilnować umowy, żeby mój dochód nie przekroczył tych 800 zł nawet o złotówkę, bo pieniędzy z 500

- ▶ plus bym nie dostała, a one są potrzebne. Cieszę się, że pracodawca przystał na moją prośbę o zniżenie wynagrodzenia. Dzięki tym pieniądząom jest mi trochę łatwiej. Te 500 złotych miesięcznie idzie przede wszystkim na bieżące wydatki, najpotrzebniejsze rzeczy. Co prawda, teraz mogę sobie pozwolić, żeby np. jechać z dzieckiem do oceanarium, czy do zoo lub na wycieczkę. Teraz takie przyjemności mogę zrealizować praktycznie „od ręki”, bez odkładania. Wcześniej nie było to możliwe. Co by było, gdyby zamknęli program? Moim zdaniem to powinna być pomoc na stałe, nie tylko „chwyt” wyborczy. Jednak jak będzie? Zobaczymy.

**Iwona z Poznania, 44 lata. Obecnie na chorobowym, dotychczas pracowała w hotelu jako pokojowa. Jest w trakcie rozvodu. Wychowuje sama dwójkę synów: 16- i 5-latką.**

500 plus w dużym stopniu ratuje mój budżet, chociaż na razie wsparcie przysługuje mi tylko na jedno dziecko. Teraz, po rozstaniu z mężem, złożyłam wniosek o pomoc na drugie. Te pieniądze są dużym wsparciem. Dostają je akurat wtedy, kiedy kończą się pieniądze z pomocy społecznej, a ja wciąż jestem przed moją skromną wypłatą. Na co je wydaję? Przede wszystkim na sprawy bieżące, ale co miesiąc staram się kupić też coś dla dzieci, czy to coś do ubrania, czy to buty. Czasami starczy na spełnianie ich marzeń, np. kupiłam ostatnio synowi rowerek biegowy. Głównie jednak łatał dziury w domowym budżecie. Na całą trójkę mam 1800 złotych miesięcznie, z czego muszę zapłacić za prąd i za mieszkanie. Na życie zostaje bardzo mało.

Nie rozumiem burzy, jaka rozpętała się wokół 500 plus. W całej Europie dokłada się na wychowanie dzieci. Kilka lat mieszkałam w Holandii, gdzie pobierałam wsparcie. To, że nasze państwo w końcu wprowadziło coś na ten wzór, to raczej postęp, a nie kielbasa wyborcza. Program oceniam bardzo pozytywnie. Dzięki niemu zmierzamy ku Europie. A co będzie, jak zostanie wycofany? Jeśli zabiorą, to mówi się trudno. W naszym państwie są potrzeby w wielu innych dziedzinach. Jak jest, to cieszę się, jestem zadowolona i korzystam. Ale na pewno by mi tego brakowało.

**Monika, 28 lat. Pracuje w firmie sprzątającej. Ma syna, ośmioletniego Oskara. Mieszka z partnerem w Poznaniu, są razem ponad rok. Ojciec jej dziecka przebywa w zakładzie karnym. Nie utrzymuje z nim kontaktu.**

Na co wydajemy 500 złotych? Na Oskara. Dziecko rośnie, co chwilę potrzebuje nowych buntów, spodni, kurtki. Opłacamy mu internet, kupujemy książki, przybory szkolne. Za chwilę będzie miał komunię. 500 złotych na miesiąc, i to na dziecko, to nie jest dużo. Zanim wszedł program, pomagała mi mama. Kiedy zmarła, nasza sytuacja się pogorszyła. Na pewno teraz jest lepiej, więcej mogę kupić synowi. Bo to są jego pieniądze, tym bardziej że alimenty przeznaczam na jedzenie. Oskar jest fanatykiem Lego, a wiadomo, że klocki nie są tanie. Wymarzył sobie nowe łóżko – dostał. Kupiliśmy mu też rower, hulajnogę. Bez 500 plus by tego nie było. Ja tego wszystkiego nie miałam, więc chcę dać mojemu dziecku. Myślę, że gdyby program się skończył, na pewno byłyby protesty.

**Mejerowie wspólnie wychowują 13 dzieci, z czego dwoje najstarszych jest pełnoletnich, najmłodsze ma niecałe trzy lata. Mieszkają w niewielkiej wiosce Wierzchowo w Zachodniopomorskiem. Pracuje tylko Artur, ojciec dzieci. Jest pracownikiem fizycznym. Agnieszka ze względu na problemy zdrowotne nie może podjąć pracy.**

Dużo się zmieniło w naszym życiu od wprowadzenia programu, dla nas to ogromna pomoc. Już nie musimy zastanawiać się, które dziecko w tym miesiącu dostanie nowe buty. Jeśli są potrzeby, to je realizujemy. Tak jak ostatnio, kiedy zrobiło się cieplej. Jednego dnia pojechaliśmy z częścią dzieci na zakupy, drugiego dnia z drugą grupą. Ten podział jest jednak tylko ze względów logistycznych. Przy takiej gromadce musielibyśmy inaczej wynająć autobus.

Co miesiąc otrzymuję pięć i pół tysiąca złotych, to ogromna pomoc. U mnie posypało się zdrowie, jednak mam nadzieję, że jak najszybciej będę mogła pracować. Najmłodszy syn niedługo pójdzie do przedszkola, więc będzie łatwiej. Do tej pory pomagał nam dziadek, z którym mieszkaliśmy, po jego śmierci jest znacznie trudniej, ale dajemy radę. Na co przeznaczamy pieniądze? Przede wszystkim na codzienne potrzeby dzieci: ubrania, zabawki, kieszonkowe dla każdego. Do tego dochodzą wycieczki, na które teraz możemy sobie pozwolić. Syn niedługo jedzie z klasą do Krakowa i Zakopanego, w wakacje wybieramy się do Wrocławia. Chcę dzieciom pokazać swoje rodzinne strony. Pójdziemy do zoo, zwiedzimy miasto. 🏠



# Dochód podstawowy w kanadyjskiej prowincji Ontario



Ontario eksperymentalnie wprowadziło w kwietniu 2017 r. program podstawowego dochodu (basic income). Eksperyment z miesięcznymi bezwarunkowymi wypłatami przeprowadziła w połowie lat 70. XX w. inna prowincja kanadyjska – Manitoba. Program nazywał się Mincome, trwał 3 lata i obejmował 2200 budżetów domowych o niskich dochodach. Jak go wspominają mieszkańcy tej prowincji?

Betty Wallace mówi, że jej rodzina mogła kupić prawie nową ciężarówkę, której do tej pory używa na farmie pod miejscowością Duphin (300 km na północny zachód od Winnipegu – stolicy Manitoby). Z dochodu podstawowego korzystało około 400 rodzin w Dauphin. Rodzina Amy Richardson kupiła nowy stół do jadalni, a jej 12-letni syn Eric pierwszy raz poszedł do dentysty. Z analizy wykonanej w 2011 r. wynika, że mniej osób z okolicy Dauphin trafiało do szpitali, zmniejszyła się liczba przyjęć związanych z wypadkami i chorobami psychicznymi. W porównaniu z podobnymi miejscowościami w Dauphin wzrosła liczba osób kończących szkołę średnią. Większość mężczyzn, którzy pracowali na utrzymanie rodzin, nie skróciła czasu pracy mimo otrzymywania dodatkowych pieniędzy. Z pracy rezygnowały jednak kobiety wy-

chowujące małe dzieci.

Ontaryjscy politycy chcą sprawdzić, czy wypłacanie pieniędzy najbiedniejszym rodzinom przełoży się na poprawę sytuacji zdrowotnej, mieszkalnictwa i zatrudnienia. Minister ds. mieszkalnictwa Chris Ballard odpowiedzialny za strategię walki z biedą mówi, że program „rozpała wyobraźnię”. To rzadka okazja do tego, by faktycznie coś zmienić, dodaje.

50 milionów dolarów rocznie przeznaczyła prowincja Ontario na trzyletni program pilotażowy w trzech miastach: Hamilton, Lindsay i Thunder Bay. W programie tym cztery tysiące osób dostawać będzie od rządu podstawowy dochód w wysokości 17 tysięcy dolarów rocznie pomniejszony o połowę zarobków danej osoby, jeśli oczywiście pracuje. Osoby niepełnosprawne otrzymywać będą dodatkowo 6 tysięcy rocznie. Para może otrzymywać maksymalnie 24 tysiące rocznie. Podstawowy dochód w tym pilotażu należeć się będzie każdemu bez względu na to, czy pracuje czy nie. ✚

Rosja zakazała działalności Świadkom Jehowy po tym, jak Sąd Najwyższy uznał to wyznanie za „ekstremistyczne” – podaje agencja AFP. W Rosji mieszka ok. 175 tysięcy Świadków Jehowy.

Ministerstwo Sprawiedliwości wystąpiło o nakaz zamknięcia centrum Świadków Jehowy w Sankt Petersburgu. Działalność centrum administracyjnego została zawieszona już w marcu 2017 r. za rzekomą „aktywność ekstremistyczną”. Obecny wyrok Sądu Najwyższego przewiduje zamknięcie centrum i przejęcie jego majątku przez Federację Rosyjską.

Założycielem sekty Świadków Jehowy był amerykański mason – Charles Taze Russel (1852-1916) finansowany przez najwyższych rangą masonów. Większość nauk przez niego rozpowszechnianych to nauki czysto masońskie, przeplatane luźno tekstami biblijnymi i masońskimi symbolami.

W 1931 r. Stowarzyszenie Strażnica założone przez Russela w 1881 r. przyjęło nazwę Świadków Jehowy. ✚

## Świadkowie Jehowy zakazani w Rosji





# Trzy części Tajemnicy Fatimskiej

**Z**arys trzeciej części „Tajemnicy Fatimskiej” został ujawniony przez papieża Jana Pawła II i kardynała Angelo Sodano, sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej, 13 maja 2000 roku, w Fatimie, podczas beatyfikacji Hiacynty i Franciszka Marto. Jan Paweł II powierzył Kongregacji Nauki Wiary, kierowanej wtedy przez kardynała Josepha Ratzingera, zadanie publikacji „Tajemnicy” z odpowiednimi komentarzami teologicznymi. Dokument ten został opublikowany w dniu 26 czerwca 2000 r. Oto jego fragmenty.

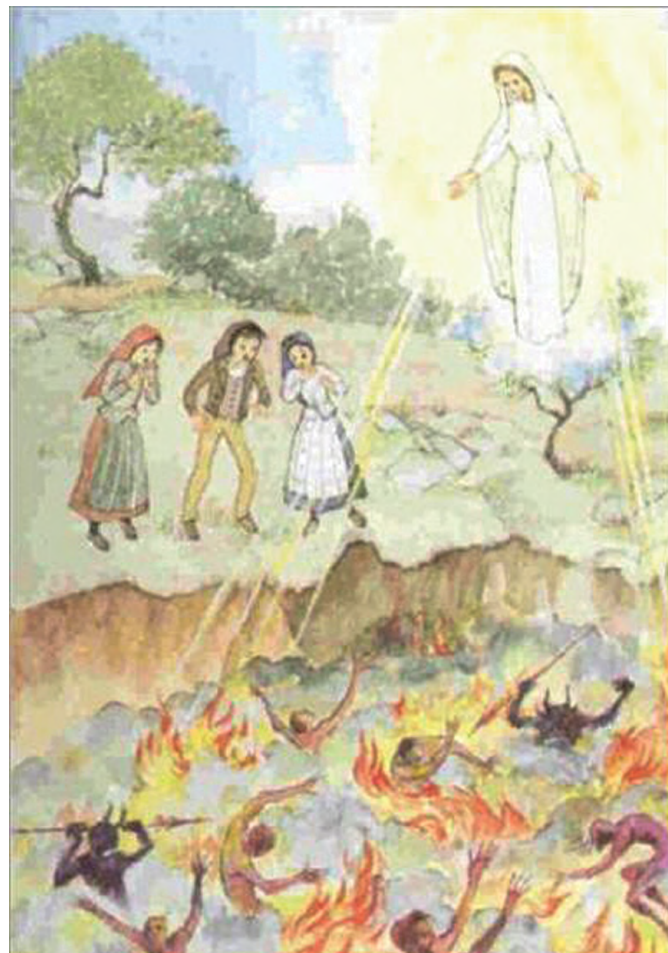
Relacja napisana przez siostrę Łucję w „Trzecim wspomnieniu” z 31 sierpnia 1941 r. przeznaczona dla biskupa Leirii-Fatimy.

## Pierwsza część Tajemnicy Fatimskiej

A więc tajemnica składa się z trzech odmiennych części. Z tych dwie teraz wyjawię. Pierwszą więc była wizja piekła.

**P**ani Nasza pokazała nam morze ognia, które wydawało się znajdować w głębi ziemi; widzieliśmy zanurzone w tym morzu demony i dusze niczym przezroczyste, płonące węgle, czarne lub brunatne, mające ludzką postać, pływające w pożarze, unoszone przez płomień, które z nich wydobywały się wraz z kłębami dymu, padając na wszystkie strony jak iskry w czasie wielkich pożarów, pozbawione ciężaru i równowagi, wśród bolesnego wycia i jęków rozpacz, tak że byliśmy przerażeni i drżeliśmy ze strachu. Demony miały straszne i obrzydliwe kształty wstrętnych, nieznanych zwierząt, lecz i one były przejrzyste i czarne.

Ten widok trwał tylko chwilę. Dzięki niech będą naszej dobrej Matce Najświętszej, która nas przedtem uspokoiła obietnicą, że nas zabierze do nieba (w pierwszym widzeniu). Bo gdyby tak nie było, sądzę, że bylibyśmy umarli z lęku i przerażenia.



Wizja pierwszej części Tajemnicy Fatimskiej

## Druga część Tajemnicy Fatimskiej

Następnie podnieśliśmy oczy ku naszej Pani, która nam powiedziała z dobrocią i ze smutkiem:

**W**idzieliście piekło, dokąd idą dusze biednych grzeszników. Aby ich ratować, Bóg chce ustanowić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca. Jeśli zrobi się to, co ja wam mówię, wiele dusz zostanie uratowanych, nastanie pokój na świecie. Wojna się skończy. Ale jeżeli się



nie przestanie obrażać Boga, to za pontyfikatu Piusa XI rozpocznie się druga, gorsza. Kiedy ujrzycie noc oświetloną przez nieznanne światło, wiedzcie, że to jest wielki znak, który wam Bóg daje, że ukarze świat za jego zbrodnie przez wojnę, głód i prześladowania Kościoła i Ojca Świętego. Żeby temu zapobiec, przyjdę, by żądać poświęcenia Rosji memu Niepokalanemu Sercu i ofiarowania Komunii św. w pierwsze soboty na zadośćuczynienie. Jeżeli ludzie me życzenia spełnią, Rosja nawróci się i zapanuje pokój, jeżeli nie, Rosja rozszerzy swoje błędne nauki po świecie, wywołując wojny i prześladowania Kościoła. Dobrzy będą męczennicy, Ojciec Święty będzie bardzo cierpieć, wiele narodów zostanie zniszczonych, na koniec zatriumfuje moje Niepokalane Serce. Ojciec Święty poświęci mi Rosję, która się nawróci, a dla świata nastanie okres pokoju.

### Trzecia część Tajemnicy Fatimskiej

«J.M.J. Trzecia część tajemnicy objawionej 13 lipca 1917 w Cova da Iria-Fatima.

Piszę w duchu posłuszeństwa Tobie, mój Boże, który mi to nakazujesz poprzez Jego Ekscelencję Czcigodnego Biskupa Leirii i Twoją i moją Najświętszą Matkę.



**P**o dwóch częściach, które już przedstawiłam, zobaczyliśmy po lewej stronie Naszej Pani nieco wyżej Anioła trzymającego w lewej ręce ognisty miecz; iskrząc się wyrzucał języki ognia, które zdawało się, że podpała świat; ale gasły one w zetknięciu z blaskiem, jaki promieniował z prawej ręki Naszej Pani w jego kierunku; Anioł wskazując prawą ręką ziemię, powiedział mocnym głosem: Pokuta, Pokuta, Pokuta! I zobaczyliśmy w nieogarnionym świetle, którym jest Bóg: 'coś podobnego do tego, jak widzi się osoby w zwierciadle, kiedy przechodzą przed nim' Biskupa odzianego w Biel 'mieliśmy przeczucie, że to jest Ojciec Święty'. Wielu innych Biskupów, Kapłanów, zakonników i zakonnice wchodzących na stromą górę, na której szczycie znajdował się wielki Krzyż zбитy z nieociosanych belek jak gdyby z drzewa korkowego

pokrytego korą; Ojciec Święty, zanim tam dotarł, przeszedł przez wielkie miasto w połowie zrujnowane i na poły drżący, chwiejnym krokiem, udręczony bólem i cierpieniem, szedł modląc się za dusze martwych ludzi, których ciała napotykał na swojej drodze; doszedłszy do szczytu góry, klęcząc u stóp wielkiego Krzyża, został zabity przez grupę żołnierzy, którzy kilka razy ugodzili go pociskami z broni palnej i strzałami z łuku i w ten sam sposób zginęli jeden po drugim inni Biskupi, Kapłani, zakonnicy i zakonnice oraz wiele osób świeckich, mężczyzn i kobiet różnych klas i pozycji. Pod dwoma ramionami Krzyża były dwa Anioły, każdy trzymający w ręce konewkę z kryształu, do których zbierali krew Męczenników i nią skrapiali dusze zbliżające się do Boga.

Tuy-3-1-1944».

# Próba interpretacji „tajemnicy” przez kardynała Josepha Ratzingera

Przez jedną straszną chwilę dzieci doświadczyły wizji piekła. Widziały upadek «dusz biednych grzeszników». Z kolei zostaje im powiedziane, dlaczego wystawiono je na to przeżycie: «Aby ich ratować»... Jako droga do tego celu wskazany zostaje kult Niepokalanego Serca Maryi. «Niepokalane serce» to według Mt 5, 8 serce, które dzięki oparciu w Bogu osiągnęło doskonałą jedność wewnętrzną i dlatego «ogłada Boga». «Kult» Niepokalanego Serca Maryi oznacza zatem zbliżanie się do takiej postawy serca, w której fiat — «bądź wola twoja» — staje się centrum kształtującym całą egzystencję.

## Pokuta, pokuta, pokuta

Tak więc dochodzimy wreszcie do trzeciej części «tajemnicy» fatimskiej, która tutaj po raz pierwszy zostaje opublikowana w całości... Podczas gdy kluczem do pierwszej i drugiej części «tajemnicy» są — jak przypomnieliśmy — słowa «zbawiać dusze», kluczem do tej

«tajemnicy» jest potrójne wołanie: «Pokuta, Pokuta, Pokuta!». Przychodzą na myśl pierwsze słowa Ewangelii: *paenitemini et credite evangelio* (Mk 1, 15). Rozumieć znaki czasu znaczy: rozumieć pilną potrzebę pokuty — nawrócenia — wiary. Jest to właściwa odpowiedź na moment dziejowy niosący wielkie zagrożenia, które zostaną ukazane w następnych obrazach.

Przyjrzyjmy się teraz bliżej poszczególnym obrazom. Anioł z ognistym mieczem stojący po lewej stronie Matki Bożej przypomina podobne obrazy z Apokalipsy. Przedstawia groźbę sądu, wiszącą nad światem. Myśl, że świat może spłonąć w morzu ognia, nie jawi się już bynajmniej jako czysty wytwór fantazji: człowiek sam przez swoje wynalazki zgotował na siebie ognisty miecz.

Wizja wskazuje potem na siłę, która przeciwstawia się mocy zniszczenia — jaśniejąca blaskiem postać Matki Bożej i pochodzące w jakiś sposób od tego blasku — wezwanie do pokuty. W ten sposób zostaje podkreślone znaczenie wolności człowieka: przyszłość nie jest bynajmniej nieodwołalnie przesądzona, a obraz, który widziały dzieci, nie jest wcale filmem ukazującym z wyprzedzeniem przyszłość, w której niczego już nie można zmienić. W rzeczywistości całe widzenie odbywa się wyłącznie po to, aby przypomnieć o wolności i nadać jej konstruktywny kierunek. Celem wizji nie jest zatem pokazanie filmu z przyszłości już raz na zawsze ustalonej. Jej cel jest dokładnie przeciwny — ma ona mobilizować siły do przemiany ku dobru.

Rozważmy teraz poszczególne obrazy, jakie pojawiają się kolejno w zapisie «tajemnicy». Miejsce akcji zostaje oznaczone przez trzy symbole: stromą górę, wielkie miasto w połowie zrujnowane i na koniec wielki krzyż, zбитy z nieociosanych belek. (...)

Na górze wznosi się krzyż — cel i punkt orientacyjny historii. W krzyżu zniszczenie zostało przemienione w zbawienie; krzyż jawi się jako znak nędzy historii i jako obietnica dla niej.

## Droga Krzyżowa Kościoła

Pojawiają się tu z kolei postaci ludzkie: Biskup odziany w Biel («mieliśmy przecucie, że to jest Ojciec Święty»), inni biskupi, kapłani, zakonnicy i zakonnice, na koniec mężczyźni i kobiety różnych klas i pozycji społecznych.

Papież wydaje się wyraźnie poprzeczać pozostałych, drząc i cierpiąc w obliczu wszystkich otaczających go okropności. Nie tylko budowle miasta są na



Artystyczna wizja trzeciej części Tajemnicy Fatimskiej

- pół zburzone — droga Papieża wiedzie pośród martwych ludzkich ciał. Droga Kościoła zostaje tu zatem opisana jako Droga Krzyżowa, jako wędrówka przez czas przemocy i zniszczenia. W tym obrazie można dostrzec historię całego minionego stulecia. Podobnie jak różne miejsca na ziemi są syntetycznie ukazane w dwóch obrazach — góry i miasta — i zwrócone ku krzyżowi, tak też różne chwile dziejowe są przedstawione skrótowo: **w widzeniu możemy rozpoznać minione stulecie jako wiek męczenników, jako wiek cierpień i prześladowań Kościoła, jako wiek wojen światowych i licznych wojen lokalnych, które toczyły się w jego drugiej połowie i sprawiły, że ludzkość zaznała nowych form okrucieństwa. W «zwierciadle» tej wizji widzimy przechodzących świadków wiary kolejnych dziesięcioleci.**

Odnośnie do tego warto przytoczyć zdanie z listu, jaki siostra Łucja napisała do Ojca Świętego 12 maja 1982 r.: «trzecia część 'tajemnicy' odnosi się do słów Naszej Pani: 'jeżeli nie, Rosja rozszerzy swoje błędne nauki po świecie, wywołując wojny i prześladowania Kościoła. Dobrzy będą męczenni, a Ojciec Święty będzie bardzo cierpieć, wiele narodów zostanie zniszczonych'».

**W Drodze Krzyżowej tego minionego stulecia postać Papieża odgrywa szczególną rolę. W obrazie uciążliwego wchodzenia na szczyt góry można z pewnością dostrzec jednoczesne odwołanie do różnych Papieży, którzy poczynając od Piusa X aż do obecnego Papieża mieli udział w cierpieniach swojego stulecia i starali się iść przez nie drogą wiodącą ku krzyżowi.**

W wizji również Papież zostaje zabity na drodze męczenników. Czyż Ojciec Święty, kiedy po zamachu z 13 maja 1981 r. polecił przynieść sobie tekst trzeciej «tajemnicy», mógł nie rozpoznać w nim własnego przeznaczenia? Tamtego dnia znalazł się bardzo blisko granicy śmierci i sam tak wyjaśniał potem swoje ocalenie: «macierzyńska dłoń kierowała biegiem tej kuli i Papież (...) w agonii (...) zatrzymał się na progu śmierci» (13 maja 1994 r.).

Fakt, iż «macierzyńska dłoń» zmieniła bieg śmiertelno-pociskowego pocisku, jest tylko jeszcze jednym dowodem na to, że nie istnieje nieodwołalne przeznaczenie, że wiara i modlitwa to potężne siły, które mogą oddziaływać na historię, i że ostatecznie modlitwa okazuje się potężniejsza od pocisków, a wiara od dywizji.

### **Krew męczenników**

Zakończenie «tajemnicy»: Aniołowie stojący pod ramionami krzyża gromadzą krew męczenników i «skrapiają» nią dusze, które zbliżają się do Boga. Krew Chrystusa i krew męczenników są tu ukazane razem: krew męczenników wypływa z ramion krzyża. Ich męczeństwo połączone jest więzią solidarności z męką Chrystusa, stanowi z nią jedno. Męczennicy dopełniają braku udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała (por. Kol 1, 24). Samo ich życie stało się Eucharystią, wpisaną w tajemnicę ziarna, które obumiera i przynosi owoc. Tertulian powiedział, że krew męczenników jest zasiewem chrześcijan. Podobnie jak ze śmierci Chrystusa, z Jego otwartego boku narodził się Kościół, tak też śmierć świadków wydaje owoce dla przyszłego życia Kościoła.

Wizja z trzeciej części «tajemnicy», na początku tak wstrząsająca, kończy się zatem obrazem pełnym na-

dziei: żadne cierpienie nie jest daremne i właśnie Kościół cierpiący, Kościół męczenników staje się drogowskazem dla człowieka poszukującego Boga. Miłościwe dłonie Boga przyjmują nie tylko cierpiących takich jak Łazarz, który dostąpił wielkiego pocieszenia i jest tajemniczym obrazem Chrystusa, który dla nas zechciał się stać ubogim Łazarzem; chodzi tu o coś więcej: z cierpienia świadków wypływa moc oczyszczająca i odnawiająca, ponieważ ponawia ono w teraźniejszości cierpienie samego Chrystusa i wnosi w obecną rzeczywistość jego zbawczą skuteczność.

**Dochodzimy w ten sposób do ostatniego pytania: co oznacza «tajemnica» fatimska jako całość złożona z trzech części? Co ma nam powiedzieć? Jest to zachęta do modlitwy, ukazanej jako droga do «zbawienia dusz», a zarazem wezwanie do pokuty i nawrócenia.**

Chciałbym na koniec powrócić jeszcze do kluczowych słów «tajemnicy» fatimskiej, które słusznie zyskały wielki rozgłos: **Moje Niepokalane Serce zwycięży**. Co to oznacza? Serce otwarte na Boga i oczyszczone przez kontemplację Boga jest silniejsze niż karabiny i oręż wszelkiego rodzaju. *Fiat* wypowiedziane przez Maryję, to słowo Jej serca, zmieniło bieg dziejów świata, ponieważ Ona wydała na ten świat Zbawiciela — ponieważ dzięki Jej «tak» Bóg mógł się stać człowiekiem w naszym świecie i pozostaje nim na zawsze.

Szatan ma moc nad tym światem, widzimy to i nieustannie tego doświadczamy; ma moc, bo nasza wolność pozwala się wciąż odwozić od Boga. Od kiedy jednak sam Bóg ma ludzkie serce i dzięki temu skierował wolność człowieka ku dobru, ku Bogu, wolność do czynienia zła nie ma już ostatniego słowa. Od tamtej pory nabiera mocy słowo: «Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat» (J 16, 33). Orędzie z Fatimy wzywa nas, byśmy zaufali tej obietnicy. ✚

### **Kard. Joseph Ratzinger**

*Mimo, że kardynał Sodano, a za nim kardynał Ratzinger stwierdzili, że wydarzenia, do których odnosi się trzecia część Tajemnicy Fatimskiej „zdają się należeć do przeszłości”, wielu komentatorów uważa, że obraz ginącego od pocisków z broni palnej i strzał z łuku Papieża nie odnosi się do Jana Pawła II. Choć zamach na niego został dokonany 13 maja, a więc w dniu, w którym po raz pierwszy objawiła się Matka Boża trójgu pastuszkom w Fatimie, to jednak „Czyjaś ręka strzelała, inna ręka prowadziła kule”, jak powiedział Jan Paweł II, który swoje cudowne ocalenie przypisywał Matce Bożej. Niewątpliwie jest on przez to bardzo związany z Matką Bożą Fatimską i to do Niej pojechał, żeby podziękować za cudowne ocalenie. Jednak obraz zrujnowanego miasta, zabitych biskupów, księży, świeckich i Papieża zdaje się nie należeć do przeszłości.*

*Podobnie jest z żądaniem Matki Bożej poświęcenia Rosji Jej Niepokalanemu Sercu. Wielu badaczy Tajemnicy Fatimskiej uważa, że mimo, iż Siostra Łucja, potwierdziła to poświęcenie przez papieża Jana Pawła II i biskupów, Rosja nie została jeszcze poświęcona. Jest wreszcie mowa o dwóch częściach trzeciej części Tajemnicy, które miały być przechowywane w dwóch osobnych kopertach. Ta część, która znajdowała się w sypialni papieskiej została ujawniona, ale część z drugiej koperty znajduje się w archiwach watykańskich i nie została jak dotąd ujawniona. (red.)*

**W**yznawcy islamu śledzą wydarzenia w świecie niewiernych i pewnego dnia na początku XX wieku dowiadują się, że na terenach, które kiedyś zajmowali, w miejscowości, której nadali nazwę Fatima na cześć swojej wielkiej „świętej”, objawia się „Pani” i czyni wielkie cuda, między innymi porusza słońce, co widzą dziesiątki tysięcy ludzi. Przekazuje jakieś orędzie. Co to może być za „Pani”? To może być tylko sama Fatima, córka Mahometa. Wyznawcy islamu są oburzeni: katolicy przywłaszczyli to sobie i sfalszowali wszystko, sfalszowali orędzie, podając, że to ich Matka i przypisując jej słowa „do niewiernych”.

Wyznawcy islamu umacniają się w swoim przekonaniu, gdy dowiadują się, że jest jakaś „Trzecia Tajemnica”, której Kościół nie chce ujawnić, choć jej ujawnienie zapowiedziane było na rok 1960, że niektórzy katolicy twierdzą, że dokonuje się manipulacji tekstami orędzia.

Gdy Trzecia Tajemnica została ujawniona, wyznawcy islamu doszli do wniosku, że potwierdza ona, iż mieli rację.

Przypomnijmy tekst wizji, którą przedstawiono jako całą Trzecią Tajemnicę Fatimską (zob. ramka na stronie 26). Po 2008 r. poznaliśmy wiele nowych faktów i wiele zeznań, w tym kardynałów, z których wynika, że znaczna część tej tajemnicy dotąd nie została ujawniona.

W pierwszym rządzie wyznawcy islamu od razu rozpoznali, kim są żołnierze i dlaczego w taki, a nie inny sposób zabijają „Biskupa odzianego w Biel”, pozostałych biskupów, kapłanów, zakonników i świeckich katolików.

Ich rozumienie Trzeciej Tajemnicy Fatimskiej było następujące.

Na niebie ukazuje się al-Zahra (Błyszcząca/Źródło światła), czyli Fatima, córka Mahometa, oraz anioł. Anioł powoduje, że jak mówi Koran o dniach ostatnich, ludzie zobaczą „góry, które uważali za nieruchome, jak będą przechodzić, podobnie jak przechodzą chmury” i niszczyć w ten sposób USA i Europę, czyli świat niewiernych. Fatima, wysyłając światło, powstrzymuje dalszą aktywność anioła, ratując w ten sposób przed zniszczeniem świat islamu. Żołnierze islamscy (żołnierze armii Mahdiego albo, jak kto woli, ISIS) proponują elitom Kościoła katolickiego przejście na islam, a gdy ci odmawiają, zabijają ich wszystkich, używając do tego sym-



Pieter Bruegel Starszy, *Triumf śmierci*, 1562

## Fatima i islam

Według wyznawców islamu, będzie on „światowym muzułmańskim przywódcą, który będzie panował zarówno nad krajami muzułmańskimi, jak i nad resztą świata”.

Tradycja islamu „przedstawia nawrócenie świata na islam jako efekt militarnego podboju (dżihadu)”.

Ajatollah Ibrahim Amini, jeden z „uczonych” świata islamu, pisze: „Mahdi zaferuje religię islamu żydom i chrześcijanom; jeśli oni zaakceptują ją, będą oszczędzeni, w przeciwnym wypadku będą zabici”.

Mahdi jest zawsze przedstawiany z łukiem. Według „uczonych” islamskich, Mahdi jest tą samą postacią, która pojawia się na kartach Apokalipsy św. Jana jako pierwszy z czterech jeźdźców: „I widziałem, a oto biały koń, ten zaś, który siedział na nim, miał łuk, a dano mu koronę, i wyruszył jako zwycięzca, aby dalej zwyciężać” (Ap 6:2).

Ali Agca w swojej książce pt. *Obiecali mi raj* pisze, że „zdaniem muzułmanów w Portugalii nie ukazała się Matka Boża, ale córka Mahometa, Fatima, która miała przepowiedzieć koniec Watykanu i początek nowej ery, w której świat miał się znaleźć w objęciach islamu”.

Jego mocodawcy zakładali, że śmierć papieża Jana Pawła II musiała by przyspieszyć powrót Mahdiego, a w rezultacie koniec zachodniego świata. Agca twierdził też, że islam przygotowuje się do „końcowej bitwy”. Decydujący atak miał mieć, według niego, miejsce w dniu 13 maja 2017 roku, dokładnie sto lat po ukazaniu się Fatimy. ✝

**Stanisław Krajski**

13 maja 2017 roku odbyła się w Fatimie kanonizacja Hiacynty i Franciszka Marto dwojga pastuszków, którym ukazywała się Matka Boża w 1917 roku.



**O**becne podatki, które płacimy za drogi pozbawiają mnie chleba. Kradną one mój chleb. To jest grabież. Dzisiejsze podatki, które wydzielają mi racje żywnościowe w czasach obfitości nie są zgodne z rzeczywistością. Ograbiają mnie z prywatnych dóbr, które mogłabym nabyć za pieniądze, jakie muszę wydać na podatki.

Współczesne podatki to grabież. Muszą zostać zlikwidowane. Kredytowcy Społeczni powtarzali te dwa zdania wiele razy. Można by sądzić, że są to tylko slogany propagandowe, zapalające wyobraźnię.

Biznesmen, który odwiedził biuro „MICHAELA”, powiedział nam, kiedy je opuszczał: „Jestem bardzo szczęśliwy, że tu przyszedłem. Nauczyłem się czegoś, czego nie wiedziałem: współczesne podatki są naprawdę grabieżą. Muszą i mogą zniknąć. Myślałem, że wasze plakaty wyrażają tylko slogany, ale teraz widzę, że to prawda oparta na solidnych argumentach”.

Młody student uniwersytetu w Ottawie uczestniczył

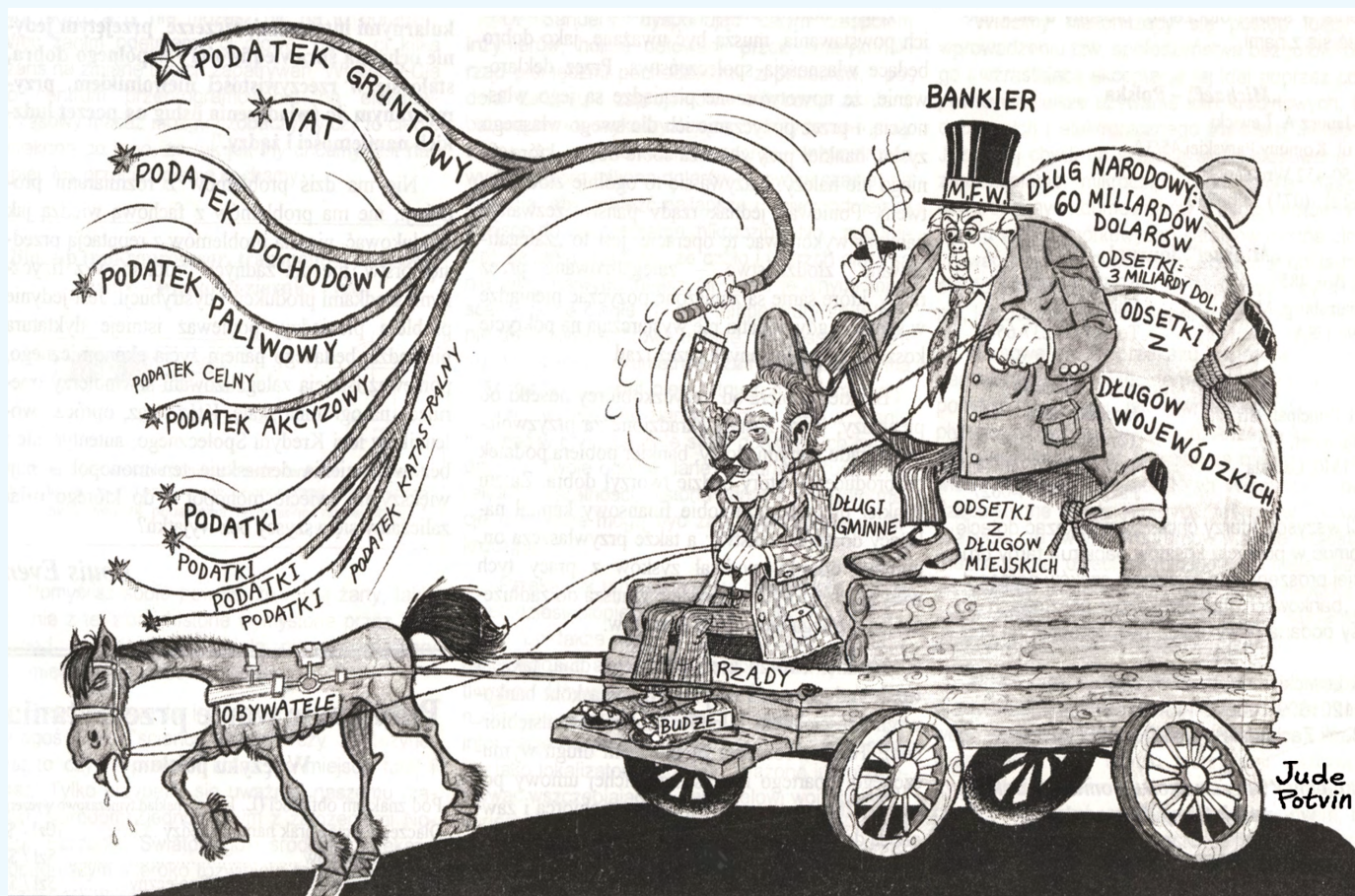
w jednym z naszych spotkań. Stwierdził, że był zadowolony, kiedy ostatecznie zrozumiał jak roboty publiczne mogłyby być finansowane bez podatków przez Narodowe Biuro Kredytowe i jak byłyby realizowane wycofywanie i emisja pieniędzy przez system finansowy Kredytu Społecznego.

Współczesne podatki to grabież. Będziemy to powtarzać z przekonaniem i uporem dopóki nie zostaną zlikwidowane, ponieważ oznaczają one ruinę naszych rodzin i społeczeństwa.

Trzeba tylko wymienić podatek dochodowy, ze wszelkimi jego niedopuszczalnymi raportami, które są koszmarem dla wszystkich; ciągle rosnące podatki od nieruchomości i podatki szkolne, które wyrzucają rodziny ze swoich domów, wydzierają gospodarstwa rolne i przedsiębiorstwa z rąk tych, którzy je budowali; podatki szkolne w małych miejscowościach, które już przepędziły spadkobierców założycieli naszego kraju (Kanady) do miast.

# Współczesne podatki to grabież

Gilberte Côté-Mercier



Nie można zapominać o podatku GST - Goods and Services Tax (podatek od towarów i usług; w Polsce VAT), który wymaga od naszych przedsiębiorców dodatkowej księgowości, sprawozdań i dochodzeń. Podatek od emerytur i rent jest kolejnym podatkiem, który dodaje się do niedopuszczalnego ciężaru opodatkowania. Ta zalegalizowana grabież ciągle rośnie. Ten rabunek dokonywany jest przez samo prawo - przez rząd, który przede wszystkim ma być obrońcą społeczeństwa przeciwko wszelkim najeżdżcom, grabieżcom i innym wrogom.



**Gilberte Côté-Mercier**

Wszystkie te podatki muszą zniknąć bezzwłocznie. Najmądrzejsze projekty naszych rządów będą niczym innym jak próżnymi gestami dopóki obecny system podatkowy nie zostanie zlikwidowany. Nasze rządy postępują jak obrońcy grabieżców. Są ich wiernymi lokajami.

### Pytania i odpowiedzi

**W**spółczesne podatki to grabież. Żeby to zrozumieć, przejdźmy do pytań i odpowiedzi.

**Pytanie: Dlaczego podatki?**

**Odpowiedź:** Żeby opłacić usługi publiczne, drogi, straż pożarną itd.

**P: Z czego zbudowane są drogi?**

**O:** Z dóbr materialnych, takich jak piasek, cement itd. oraz z pracy.

**P: Z czego żyją ludzie, którzy budują drogę?**

**O:** Z dóbr materialnych, takich jak chleb, a także mając zapewniony dach nad głową itd.

**P: Czego potrzeba, żeby wyprodukować te dobra materialne?**

**O:** Potrzebne są inne dobra materialne i praca. Są usługi publiczne, takie jak drogi, które wymagają dóbr materialnych i pracy. I są usługi prywatne, takie jak chleb, które wymagają dóbr materialnych i pracy. Usługi prywatne i publiczne oznaczają dwa sektory: publiczny i prywatny. Te dwa sektory wymagają dóbr materialnych i pracy.

Spółczeństwo posiada pieniądze, siłę nabywczą, żeby zapłacić za usługi obu sektorów, publicznego i prywatnego, za drogę i za chleb codzienny.

**P: Czym są podatki?**

**O:** Są one częścią pieniędzy społeczeństwa odjętą od sektora prywatnego i przeniesioną do sektora publicznego, odjętą od chleba codziennego i przeniesioną na budowę drogi. Rząd chce, abyśmy działali bez chleba, żeby zapłacić za drogę.

**P: Ale czy konieczne jest, bym działała bez chleba, żeby zapłacić za tę drogę?**

**O:** Wcale nie. Będzie tak samo dużo chleba na sprzedaż, kiedy budujemy drogę, zarówno w trakcie jej budowy, jak i po jej zbudowaniu. Więc nie ma powodu, żebyśmy funkcjonowali bez chleba, ponieważ piekarz nie zmieni swojego tempa produkcji i nie zmniejszy ilo-

ści produkowanego chleba. Gdyby to piekarz miał budować drogę, stracilibyśmy naszego piekarza i nasz chleb. Ale piekarz nadal go wypieka, więc dlaczego mamy działać bez chleba? Podatki, które mamy zapłacić za drogę pozbawiają nas chleba. Te podatki to grabież. Kradną nasz chleb.

Kiedy produkcja sektora prywatnego odbywa się w tym samym tempie, rząd nie może wyciągać ani jednego grosza z naszej kieszeni, żeby płacić za produkcję sektora publicznego. Musimy dysponować całą naszą siłą nabywczą na prywatne towary i usługi tak długo, jak nie są one zredukowane.

Budowa drogi ich nie redukuje. Przeciwnie, jest ona korzystna dla biznesu, a nawet przynosi wzrost produkcji sektora prywatnego.

Gdyby piekarz przestał wypiekać chleb, ponieważ zaczęto budować drogę, wtedy można by nałożyć podatek, żeby zabrać naszą siłę nabywczą na zakup chleba i użyć jej na zapłacenie za drogę. Ale dzisiejsze podatki, które ogołacają nas w świecie obfitości, nie są zgodne z rzeczywistością. Ograbiają nas z dóbr prywatnych, jakie moglibyśmy zakupić za pieniądze, które musimy oddać na podatki.

### Nowe pieniądze

**P: Ale w takim razie, jak rząd ma zapłacić za swoją drogę?**

**O:** Rząd musi zapłacić za drogę nowymi pieniędzmi, stworzonymi przez Narodowe Biuro Kredytowe, w tym samym czasie, kiedy jest ona budowana. Inżynierowie i robotnicy budują drogę. Finansiści muszą stworzyć kredyt, pieniądze na zapłacenie za drogę, kiedy jest ona budowana. Muszą stworzyć tyle pieniędzy, ile ich potrzeba; zupełnie nowych pieniędzy, ponieważ to jest nowa droga; pieniędzy, które są wzięte z niczego, ani z kieszeni podatników, ani skądinąd. Są one specjalnie stworzone na tę drogę, nowe pieniądze na nową drogę. Jak widzimy, za drogę nie płacimy podatkami, ale nowym kredytem, ponieważ kredyt to pieniądze.

**P: Dobrze, ale jeśli Biuro Kredytowe zawsze tworzy w ten sposób nowe pieniądze na wszystkie usługi publiczne, to będzie dużo nowych pieniędzy! Czy nie spowoduje to inflacji?**

**O:** Biuro Kredytowe musi tworzyć pieniądze na produkcję, która jest wykonywana i likwidować pieniądze na konsumpcję i zużycie. Narodowe Biuro Kredytowe prowadzi narodową rachunkowość. Utrzymuje rejestr produkcji i konsumpcji, która składa się z użytych materiałów, dóbr i pracy oraz ze zużytych rzeczy. Narodowe Biuro Kredytowe tworzy pieniądze na produkcję i likwiduje je podczas konsumpcji. Tworzy je, kiedy produkcja jest wykonywana i likwiduje, kiedy jest ona konsumowana. W ten sposób utrzymana jest stała równowaga między cenami towarów a siłą nabywczą.

Przy tej równowadze ludzie otrzymują wszystkie potrzebne pieniądze na zakup wszystkich prywatnych i pu-

► blicznych usług.

**P: Czy to znaczy, że Biuro Kredytowe musi również tworzyć pieniądze na prywatną produkcję?**

**O:** Zdecydowanie tak. Musi ono tworzyć pieniądze na całą produkcję, prywatną i publiczną. Pieniądze tworzone na produkcję prywatną są dostarczane poszczególnym osobom trzema kanałami: finansowanie bez odsetek przedsiębiorstw prywatnych, rabat cenowy dany kupującemu oraz dywidenda dla wszystkich obywateli. Ponadto, pieniądze tworzone na produkcję publiczną są przekazywane rządowi na usługi publiczne. W ten sposób znikają podatki. Znika także największa ich część, część, która jest obecnie przeznaczana na zapłacenie odsetek od pożyczek publicznych i na spłatę pożyczonego kapitału. Dług publiczny przestaje istnieć i w konsekwencji nie będzie więcej żadnej potrzeby jego obsługi. Stosownie do tego zmniejszą się podatki.

**P: Ale czy w takim razie będą jeszcze istniały jakieś podatki do zapłacenia?**

**O:** Usługi, takie jak wywóz śmieci i straż pożarna nadal będą opłacane przez podatników, ale Biuro Kredytowe będzie dostarczało ludziom wszystkie potrzebne pieniądze na zapłacenie za wszystkie publiczne i prywatne służby. Muszą one być opłacane pieniędzmi. Pieniądże stanowią system księgowy. Nigdy nie może zabraknąć księgowości czy cyfr w obliczu oferowanych usług. Mamy strażaków, którzy są gotowi gasić pożary. Są oni naszym bogactwem – reprezentują prawdziwe bogactwo, realne bogactwo. Biuro Kredytowe musi włączyć do swojej księgowości realne bogactwo reprezentowane przez naszych strażaków. Musi ono być pewne, że społeczeństwo ma wymagane pieniądze na zapłacenie strażakom. To samo dotyczy sektora prywatnego. Mamy tyle masła na sprzedaż, ile go może skosztować ludność. Masło jest także prawdziwym bogactwem, realnym bogactwem. Bogactwo finansowe, bogactwo pieniężne jest tylko księgowością. Narodowe Biuro Kredytowe musi być pewne, że ludziom nie brakuje pieniędzy na zakup masła.

Rolą Biura Kredytowego jest dostarczanie pieniędzy krajowi, tak jak zadaniem rolników jest dostarczanie mu żywności. Jeśli nie trzeba zbytnio przekonywać rolników, żeby wykonywali swoją rolę, dlaczego trzeba by było przekonywać Biuro Kredytowe? Kanada wciąż czeka na ustanowienie takiego Biura. Dzisiaj organizm, który emituje kredyt, nie robi tego dla dobra wspólnego całego społeczeństwa. Zamiast Narodowego Biura Kredytowego Kanada ma dziś biura prywatnych osób, prywatne banki, które istnieją dla zysków bankierów.

**P: Czyli musimy mieć absolutnie Narodowe Biuro Kredytowe?**

**O:** Z całą pewnością. Bez niego będzie istniała anarchia w systemie pieniężnym, w naszych budżetach rodzinnych i rządowych. Podatki są grabieżą. Cały obecny system finansowy jest grabieżą od A do Z. Wyjaśniamy to dobrze na łamach MICHAELA od wielu lat. Mamy także dobre książki na ten temat, które dostarczają informacji poświęconych technice Kredytu Społecznego i skandalicznemu oszustwu obecnego systemu finansowego i jego podatków. 🙏

**Gilberte Côté-Mercier**

*Uwaga tłumacza: Podatki na opłacenie straży pożarnej i wywóz śmieci nie są potrzebne, gdyż Narodowe Biuro Kredytowe wyemituje odpowiednie środki na ten cel.*



**Siostra Łucja i papież Jan Paweł II**

**O**dmawiajcie codziennie różaniec. Wezwanie to zostało skierowane po raz pierwszy dnia 13 maja 1917 roku, kiedy trójka małych dzieci z Aljustrel zajmowała się wypasaniem swoich owiec na polu zwanym Cova da Iria.

W ten sposób Niebiańska Posłanniczka unosi się do nieba, nakazując nam, byśmy odmawiali jedną z trzech części różańca każdego dnia za pokój dla świata i koniec wojny.

Zadaję sobie pytanie: Dlaczego Najświętsza Maryja Panna wybrała modlitwę różańcową, a nie wybrała żadnej innej modlitwy? Istnieje tyle różnych formuł modlitewnych, nie takich, które pastuszkowie by znali, ale które Bóg odmawiał i śpiewał na całym świecie i które Bóg dobrze znał. Jednak wybrała modlitwę różańcową, to jest jedną z trzech części różańca. Być może dlatego, iż jest najbardziej przystępna dla wszystkich, małych i wielkich, mędrców i nieuczonych.

Tak, jest to modlitwa najpiękniejsza, której Niebo nas nauczyło i która prowadzi do lepszego poznania Boga oraz Jego zbawczego dzieła w Chrystusie – Zbawicielu Ludu Bożego, który jest częścią wybraną, ludem wybranym, by śpiewał na wieki nieskończone miłosierdzie Panna, naszego Boga: „Miłosierdzie Boże będę śpiewał na wieki”. 🙏

**Siostra Łucja dos Santos**



# A.F.E.ra-ine praktyki lichwiarskie rakiem ludzkości

**W**łaściciele i twórcy lichwiarskiej międzynarodówki mogą wtedy spać spokojnie, kiedy zawłaszczane przez nich kapitały będą decydować o pokoju lub wojnie.

Garstka kilku „nadbankierskich” rodzin od dwóch wieków tworzy monopol pieniądza, który ponad społeczeństwami i wybranymi władzami państw o wszystkim przesądza.

Pieniądz nie jest towarem, lecz zamiennikiem wartości dóbr wytworzonych przez Społeczeństwo, jest Jego własnością, zawłaszczoną i zamienianą przez bankierów w kredytowe przekleństwo.

Bankierzy niczego nie tworzą, tylko zmieniają cudze depozyty w lichwiarskie długi\*, zamieniając twórców – właścicieli depozytów – z dobroczyńców w „dojne krowy” i sługi.

Bankierzy nie tworzą żadnych realnych dóbr poza drukiem i obrotem pieniędzy, świadczą jedynie usługi, wśród nich lichwiarskie – doprowadzające klientów do nędzy.

Bilans zysków bankierów i strat ich usługobiorców ogromna przepaść dzieli, co wynika z ogłupiania „maluczkich”, aby o zagrożeniach finansowych niewiele wiedzieli.

Bankierzy dbają o wpływy „samyh swoich”: mediów, polityków, lobbystów i organizacji, których zadaniem jest dezinformacja oraz „trzymanie władzy i kasy” w „pseudodemokracji”.

Powoduje to różnice zdań, kłótnie i nienawiść w rodzinnych, politycznych i zawodowych środowiskach, odwracając ich uwagę od „brudnego pieniądza”, dając ogłupianym udział w „igrzyskach”.

Po zadłużeniu państw, firm i klientów do poziomu ich krytycznej wytrzymałości, bankierzy wywołują światowe kryzysy finansowe, aby „ratować” swe banki od upadłości.

Nagle i niespodziewanie wstrzymują kredytowanie produkcji, nie udzielają hipotecznych kredytów, aby przejąć zadłużone dobra klientów za niską cenę – po windykacji lub z cudzego depozytu.

Po kilku latach, „dławiąc się” przejętymi za bezcen firmami, majątkami i nieruchomościami, bankierzy ponownie uruchamiają ich wyprzedaż, ale znów obciążoną lichwiarskimi kredytami.

Banki stopniowo odzyskują pozycję sprzed kryzysu (dzięki „ograbionym” klientom) i wypłacalność, kryzys finansowy stopniowo mija, ale lichwa wypycha kolejnych klientów w bankructwa i niespłacalność.

Światem rządzą głównie „nadbankierzy” i „złe” pieniądze z brudnych interesów pochodzące, które „żywią” biblijnego „szatana” i inne „złe duchy” po świecie krążące.

Tak spełnia się zasada ogłoszona kiedyś przez Mikołaja Kopernika, że w miarę wzrostu „złego” pieniądza, „dobry” pieniądz zanika.

Czy jest szansa na sprawiedliwe zmiany systemowe światowego monetaryzmu?  
To bardzo trudne zadanie w czasach „zgniłego” moralnie „złego” globalizmu.

Tylko wiara w jedyne Boga Stwórcę, moc Dekalogu i ekumeniczne współistnienie, powrót do uniwersalnych wartości, mogą eliminować lichwę i społeczne rozwarstwienie.

Zasadne są pytania: „Czy możemy żyć bez wojen, bez kryzysów finansowych i bez banków?”, „Po co nam globalizacja i działania międzynarodowych instytucji i „think thanków”?”.

Tę tematykę powinny zawierać podstawy programowe szkół i wielu szkoleń, aby wiedza dotycząca bezpieczeństwa (także finansowego) była priorytetem państw i pokoleń.

Przy pozyskiwaniu i analizie wiedzy dotyczącej lichwy i globalnego bezpieczeństwa, nie musimy korzystać z tajnych źródeł i „kwitów” w docieraniu do Społeczeństwa.

W dochodzeniu do sedna powyższych problemów, bezcenną pomocą zawsze służy polska edycja kanadyjskiego dwumiesięcznika „MICHAEL”, która „wciąga” i nigdy nie znuży.

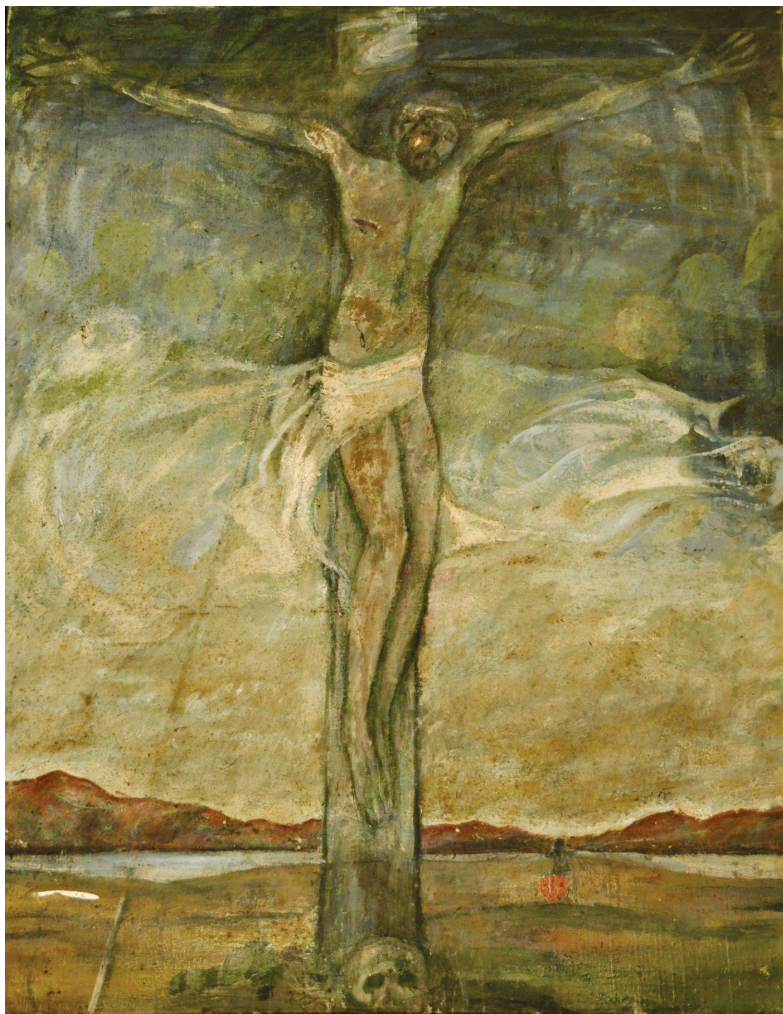
Edycja polska australijskiego dwumiesięcznika „NEXUS. NOWE CZASY” mało znane fakty publikuje, każda książka Henryka Pająka, Stanisława Krajskiego i Sławomira M. Kozaka utajnioną wiedzę przekazuje. ✨

**Andrzej Franciszek Eckardt**

\* Uwaga redakcji: Bankierzy tworzą pieniądze ex nihilo (z niczego) jako dług i nikomu nie pożyczają pieniędzy z cudzych depozytów, tylko za każdym razem wprowadzają w obieg nowy pieniądz, kiedy udzielają pożyczki.

# Jezus z kościoła św. Jana

Wspomnienie o Ryszardzie Stryjcu grafiku, malarzu i ceramiku, „gdańskim Dürerze”



Kościół św. Jana w Gdańsku

Ryszard Stryjec urodził się 30 kwietnia 1932 r. w Lipniskach koło Lidy, zmarł 5 czerwca 1997 r. Mieszkał w Gdańsku. Studia ukończył w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Sopocie jako jeden z najwybitniejszych utalentowanych studentów.

Ryszarda Stryjca poznałam na wernisażu grafiki. Zaprosił mnie na to spotkanie p. Kazimierz Nowosielski. Na tym wernisażu przeżyłam duchowo jego przepiękną grafikę i od tej pory zaczęła się nasza znajomość, a raczej przyjaźń. Miałam to szczęście, że mogłam być w pracowni Ryszarda Stryjca i oglądać go w czasie tworzenia.

Rysio często też był gościem – przyjacielem w moim mieszkaniu. Wspomnienia o nim zostały na zawsze w mojej pamięci. Szczególnie przez dwa spotkania.

Kiedyś po kolacji Rysio poprosił mnie, abym nastawiła płytę z piosenkami Ewy Demarczyk. Była tam piosenka do słów wiersza Krzysztofa Kamila Baczyńskiego z serii „Wiersze dla Basi”. Wiersz ten jest bez tytułu. Zaczyna się słowami „Niebo złote Ci otworzę”. Przytoczę fragment tego wiersza:

„Jeno wyjmij mi z tych oczu  
szkło bolesne – obraz dni,  
które czaszki białe toczy  
przez płonące łąki krwi.  
Jeno odmień czas kaleki,  
zakryj groby płaszczem rzeki,  
zetrzyj z włosów pył bitewny,  
tych lat gniewnych  
czarny pył”.

15 VI 1943 r.

Rysio wstuchiwał się w tę pieśń-wiersz od godziny dziewiątej wieczorem do trzeciej nad ranem. Ciągłe prosił, żebym powtarzała tę piosenkę. Przez śpiew tego wiersza zrozumiałam jego autoportret. Obraz ten wyraźnie wyraża „szkło bolesne” życia człowieka, twórcy, artysty – a był nim Ryszard Stryjec.

Drugie moje przeżycie. Już po śmierci Stryjca mam telefon. Z domu Rysia dzwoni pani, która znalazła obraz Jezusa na Krzyżu. Był wielkości dwóch metrów (zobacz obok).

Zapytała, czy ma go sprzedać. Poprosiłam, żeby poczekała, że zaraz tam będziemy z moim mężem, Ludwikiem. Oczywiście o żadnym sprzedawaniu nie było mowy. Zabraliśmy ten obraz do naszego domu, a po paru tygodniach został przekazany przez p. Kazimierza Nowosielskiego do kościoła św. Jana w Gdańsku, na przeciwko pracowni Ryszarda Stryjca.

Obraz smutku i cierpienia Jezusa Chrystusa był podsumowaniem życia Ryszarda Stryjca – twórcy piękna i prawdy. ✝

**Alina Makowiecka**

Ryszard Stryjec jest jedną z największych legend gdańskiej sztuki po 1945 r. Jego prace znajdują się m.in. w Ermitażu czy Ost-Akademii w Lüneburgu, w muzeach polskich i zbiorach prywatnych. Zamiłowanie do motywów pochodzących ze Starego i Nowego Testamentu, m.in. z Apokalipsy, oraz odwoływanie się do estetycznych wzorów północnego renesansu, zyskały Stryjcowi miano „gdańskiego Dürera”. Od 8 czerwca do 15 sierpnia 2017 r. w Państwowej Galerii Sztuki w Sopocie trwa wystawa prawie trzydziestu prac tego wybitnego artysty.



## Powtórne poświęcenie Anglii i Walii Niepokalanemu Sercu Maryi

Kiedy papież Franciszek odnawiał konsekrację Niepokalanemu Sercu Maryi w Rzymie 13 października 2013 r., w Maryjnym Dniu w Roku Wiary, w obecności figury Matki Bożej z Fatimy w Portugalii, obecny był też kardynał Vincent Nichols, który przedstawił następujący komentarz:

**„Poświęcenie się Maryi nie jest nieobowiązującym 'dodatkiem' do wiary katolickiej, ale wyrazem tego, co znajduje się w sercu naszej wiary. Zbliżenie się do Maryi jest zbliżeniem się do Jezusa. Jak często nauczali najwcześniejsi chrześcijańscy świadkowie, Maryja była otwarta na przyjęcie Jezusa w swoim umyśle i w sercu, zanim narodził się On w Jej ciele. Z tego powodu jest pierwszą ze wszystkich uczniów Pana, ponieważ jest najwierniejszą spośród wszystkich Jego wyznawców. W swojej macierzyńskiej miłości do nas nadal pomaga nam w naszym naśladowaniu Go. Poświęcenie się Jej Niepokalanemu Sercu wyraża to w prosty sposób”.**

18 lutego 2017 r. kardynał Vincent Nichols przyjął, błogosławił i ukoronował figurę Światowego Apostolatu pielgrzymującej Matki Bożej Fatimskiej w katedrze Westminsterkiej podczas Mszy św. odprawianej na tę cześć. Przez szczególną łaskę Matki Bożej i tak aby mogła być godnie uczczona w Jej stulecie, wykonano specjalną nową srebrną, pozłacaną Koronę stulecia dla Jej figury, przez tę samą firmę w Portugalii, która wykonała bogato zdobioną koronę, zakładaną tylko w Fatimie 13 dnia każdego miesiąca.

Podczas uroczystości Jego Eminencja odnowił poświęcenie Anglii i Walii Niepokalanemu Sercu Maryi, które zostało dokonane przez jego poprzednika, kardynała Bernarda Griffina, 16 lipca 1948 r. Oto fragmenty jego

homilii wygłoszonej podczas tej Mszy św.

*„W wielkim Jubileuszowym Roku 2000 zebrała się w Fatimie rzesza ponad pół miliona osób. Było to 13 maja, kiedy to odbyła się tam beatyfikacja Franciszka i Hiacynty Marto. Wśród pielgrzymów były dzieci, ubrane na cześć tych nowo beatyfikowanych pastuszków, którzy w 1917 r. dostąpili zaszczytu doznania objawień Matki Bożej Fatimskiej. W swojej homilii papież Jan Paweł II powiedział: 'Drodzy chłopcy i dziewczęta, widzę, że tyłu z was ma na sobie podobne ubiory, jakie nosili Franciszek i Hiacynta. Bardzo wam pasują! Szkoda, że dzisiejszego wieczora albo może jutro zdejmiecie te ubiory i... pastuszkowie znikną. Czy wam się nie zdaje, że nie powinni zniknąć? Matka Boża potrzebuje was wszystkich, aby*

- pocieszyć Jezusa, który jest smutny z powodu krzywd, które Mu się wyrządza. Ona potrzebuje waszych modlitw i ofiar za grzeszników’.

Te proste słowa zawierają poważne wyzwanie i to nie tylko dla pobudliwych dzieci odwiedzających Fatimę. Oto ono: jak należycie każdego dnia wyrażamy nasze bycie uczniami Chrystusa? Jakie czynimy postępy w tych dwóch sposobach poświęcania czasu Panu Bogu i innym: w obszarach modlitwy i ofiary? (...)

Figura Matki Boskiej Fatimskiej obecna dzisiaj w tej katedrze znajduje się w trakcie podróży po katedrach Anglii i Walii w nadchodzących miesiącach. Modłę się, żeby był to czas łaski dla wielu, gdy oddają cześć Matce Bożej Fatimskiej w tym roku stulecia.

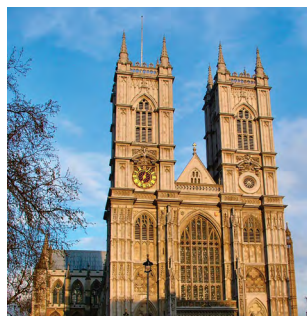
Jest inna podróż, o której chcę również powiedzieć, podróż, która zakończyła się w ułamku sekundy. Była to podróż, nie figury, ale pocisku. Dziewiętnaście lat przed dniem beatyfikacji Hiacynty i Franciszka ten pocisk wkroczył w swoją drogę. Był to, jak wielu z was zgadnie, pocisk wystrzelony przez Mehmeta Ali Ağcę, który próbował zamordować papieża św. Jana Pawła II na placu Świętego Piotra. Kula ta została następnie odzyskana i wy-

ślana do Fatimy. Potem została umieszczona wewnątrz korony Matki Bożej w sanktuarium. Ta podróż od narzędzia śmierci do światła pojednania i nadziei, jest wspaniałą alegorią tego, jak modlitwy Matki Bożej i wiara ludzi wierzących są dużo, dużo większe niż wyszukana idea. Mogą naprawdę zmienić świat. Poświęcenie się Niepokalanemu Sercu Maryi, tak kluczowe dla orędzia fatimskiego, może rozpocząć się tylko w naszych sercach. 'Serce otwarte na Boga... jest silniejsze od pistoletów i broni wszelkiego rodzaju'. Tak pisał przyszły papież Benedykt. Są to słowa, które powinniśmy uczynić naszymi własnymi, kiedy w tym roku zaczyna się drugie stulecie historii Fatimy.

Maryjo, Królowo Pokoju, módl się za nami; Matko Boża Fatimska, módl się za nami. Amen”.

Po Mszy świętej wierni, których było ponad 4000, z setkami osób na zewnątrz na placu, zostali zaproszeni do uczczenia relikwi błogosławionych Hiacynty i Franciszka, dwojga młodych wizjonerów z Fatimy w 1917 roku, a także do udziału w specjalnym nabożeństwie upamiętniającym 100. rocznicę objawień Matki Bożej w Fatimie. ✝

**Kardynał Vincent Nichols**



**Katedra Westminsterska w Londynie**

katedrze w Canterbury, dla uczczenia 300-lecia masonerii w Wielkiej Brytanii, wraz z założeniem pierwszej Wielkiej Łoży w Londynie. Ks. Robert Willis, dziekan katedry w Canterbury, przewodniczył uroczystości w obecności księcia Edwarda, księcia Kentu, wielkiego mistrza masonerii.

### Po co wspominać o tym wydarzeniu?

Papież Leon XIII w 1884 r. napisał w encyklice *Humanum genus*, potępiając wolnomularstwo: „Gdy rodzaj ludzki, stając się ofiarą nienawiści szatana, nieszczęśliwie odpadł od swego Stwórcy i Dawcy wspaniałych darów, podzielił się wtedy na dwa obozy, różniące się między sobą i wzajemnie sobie nieprzyjazne... Pierwszy to Królestwo Boże na ziemi, to jest Kościół Jezusa Chrystusa... Drugi obóz – to królestwo Szatana... ci, którzy odmawiają posłuszeństwa wiekuistemu prawu Bożemu i, wzgardziwszy Bogiem, pracują – zapamiętane – przeciw Bogu”. I dalej mówi słowami Świętego Augustyna: „Dwa państwa powołały do istnienia dwie miłości, mianowicie ziemskie – miłość własna, posunięta aż do wzgardzenia Bogiem, państwo zaś Boże – miłość Boga posunięta aż do wzgardzenia sobą...”.

Czy to jest zbieg okoliczności? Dwie ceremonie, w dwóch miastach. Jedna dla uczczenia Niepokalanej Mat-

## Dwie katedry: 300 lat masonerii

ki Bożej, Matki naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, a druga dla uczczenia szatana. Masoneria jest nie do pogodzenia z katolicyzmem i ogólnie z chrześcijaństwem. Kościół katolicki konsekwentnie twierdził, że katolik, czy jakikolwiek chrześcijanin nie może należeć do masonerii, ponieważ członkostwo w tej organizacji jest sprzeczne z Pismem Świętym. Papież Leon XIII bardzo wyraźnie stwierdza w swojej encyklice, że **masoneria czci człowieka, a nie Boga Trójjedynego**.

Katedra w Canterbury zwana była „sercem” Kościoła katolickiego w Anglii i była kiedyś kościołem-matką katolickich wiernych od 597 do 1558 AD, do śmierci kardynała Reginalda Pole’a, ostatniego katolickiego arcybiskupa. Było to sanktuarium, w którym znajdowały się relikwie św. Tomasza Becketa (+1170) i wielu innych świętych, i było domem opactwa Świętego Augustyna (teraz rozwiązanego).

Niech to poświęcenie Anglii i Walii będzie dla wszystkich znakiem nadziei, a także zaporą przeciwko wrogom Kościoła. Niech ten czyn będzie naśladowany i powtarzany we wszystkich krajach na całym świecie!

Z okazji 100-lecia objawień fatimskich, polscy biskupi odnowili Akt poświęcenia Kościoła Niepokalanemu Sercu Maryi. Zostało to dokonane 6 czerwca w pallyjskim sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach, zwanym „polską Fatimą”.



**Katedra w Canterbury**

Następnie akt ten zostanie ponowiony w każdej diecezji, parafii i rodzinie w święto narodzenia Matki Bożej, 8 września 2017 r. ✝

# Akt Poświęcenia Anglii i Walii Niepokalanemu Sercu Maryi przez Jego Eminencję Kardynała Griffina w opactwie Walsingham, 16 lipca 1948 r.

(Wersja zredagowana przez kardynała Vincenta Nicholasa, 18 lutego 2017 r.)

## AKT POŚWIĘCENIA

**K**rólowo Najświętszego Różańca, schronienie rodzaju ludzkiego, Matko Kościoła, zwracamy się do Ciebie, pewni, że otrzymamy miłosierdzie, łaskę, pomoc i ochronę, przez wielką dobroć Twojego Matczynego Serca. W tę setną rocznicę objawień w Fatimie ponownie poświęcamy się Tobie i Twojemu Niepokalanemu Sercu w jedności nie tylko z Kościołem, Mistycznym Ciałem Twojego Syna, ale także z całym światem.

Niech widok powszechnego zniszczenia materialnego i moralnego, smutków i udręg niezliczonych ojców i matek, mężów i żon, braci i sióstr, niewinnych dzieci i dusz w niebezpieczeństwie wiecznego zatracenia wzbudzi Twoje współczucie.

O Matko Miłosierdzia, Królowo Pokoju, przez Twoje wstawiennictwo uzyskaj pokój dla nas od Boga przez Jego łaskę; pokój w prawdzie, sprawiedliwości i miłości, aby mogło zapanować Królestwo Boże.

Obejmij swoją opieką tych, którzy nie wierzą i nie znajdują nadziei w Bogu oraz wszystkich tych, którzy nadal pozostają w cieniu śmierci; daj im pokój, i spraw, że im też może zaświecić słońce prawdy i że mogą zjednoczyć się z nami głosząc przed jedynym Zbawicielem świata: „Chwała na wysokości Bogu i pokój ludziom dobrej woli”.

Daj pokój tym, którzy odłączyli się od Ciebie; sprowadź ich z powrotem do owczarni Chrystusowej pod jednym prawdziwym pasterzem. Zdobądź pokój dla Świętego Kościoła Bożego; zatrzymaj rozprzestrzenianie się sekularyzmu i relatywizmu; rozpal w wiernych miłość czystości, praktykę chrześcijańskiego życia i gorliwość apostołską, aby słudzy Boży wzrastali w zasługach i w liczbie.

Poświęcamy siebie na zawsze Tobie i Twojemu Niepokalanemu Sercu, nasza Matko i Królowo, żeby Twoja miłość i opieka mogły przyspieszyć triumf Królestwa Bożego, i żeby wszystkie narody, w pokoju z sobą nawzajem i z Bogiem, mogły głosić Cię Błogosławioną, i z Tobą mogły wzniesić swoje głosy, aby śpiewać wieczne *Magnificat* chwały, miłości i wdzięczności Serca





## Trzy sposoby otrzymania odpustu podczas 100. rocznicy Fatimy

**Fatima, Portugalia**, 1 grudnia 2016 r./06:32 (CNA / EWTN News) – Na 100. rocznicę objawień Matki Bożej Fatimskiej w Portugalii papież Franciszek ustanowił okazję do uzyskania odpustu zupełnego w ciągu całego roku rocznicowego, który rozpocznie się 27 listopada 2016 r. i zakończy się 26 listopada 2017 r.

Sekretarz Wykonawczy Rektoratu Sanktuarium Fatimskiego w Portugalii, André Pereira, wyjaśnił CNA, że podczas całego roku jubileuszowego można uzyskać odpust zupełny. Są trzy sposoby uzyskania odpustu, wyszczególnione w oświadczeniu na stronie internetowej świątyni.

Aby otrzymać odpust zupełny, wierny musi spełnić także zwyczajne warunki: pójść do Spowiedzi św. i do Komunii św., wykluczyć wszelkie przywiązanie do grzechu i pomodlić się w intencjach Ojca Świętego.

### 1. ODBĄDŹ PIELGRZYMKĘ DO SANKTUARIUM

Pierwszym sposobem jest „odbycie przez wiernego pielgrzymki do Sanktuarium Fatimskiego w Portugalii i uczestnictwo w nabożeństwie lub modlitwie poświęconej Matce Bożej”.

Ponadto, wierni muszą odmówić *Ojcze nasz*, *Wyznanie wiary* i wezwać Matkę Bożą.

### 2. POMÓDL SIĘ PRZED DOWOLNĄ FIGURĄ MATKI BOŻEJ FATIMSKIEJ

Drugi sposób odnosi się do „pobożnych wiernych, którzy nawiedzą z nabożeństwem figurę Matki Bożej Fatimskiej uroczą wystawioną do publicznego od-

dawania czci w dowolnym kościele, oratorium lub we właściwym miejscu w dniach rocznicy objawień, 13 dnia każdego miesiąca od maja do października (2017 r.), a tam pobożnie będą uczestniczyć w nabożeństwie lub modlitwie na cześć Dziewicy Maryi”.

Jeśli chodzi o ten drugi sposób, rektor Sanktuarium Fatimskiego powiedział CNA, że nawiedzenie figury Matki Bożej „nie musi koniecznie odbyć się tylko w Fatimie lub wyłącznie w Portugalii”, ale można to zrobić wszędzie na świecie.

Ci, którzy ubiegają się o odpust, muszą również odmówić *Ojcze nasz*, *Wyznanie wiary* i wezwać Matkę Bożą Fatimską.

### 3. STARSI I CHORZY

Trzeci sposób uzyskania odpustu zupełnego odnosi się do osób, które ze względu na wiek, chorobę lub inne poważne przyczyny nie mogą się poruszać.

Ci ludzie mogą się modlić przed figurą Matki Bożej Fatimskiej i muszą duchowo zjednoczyć się z nabożeństwami jubileuszowymi w dniach objawień, 13 dnia każdego miesiąca od maja do października 2017 r.

Muszą też „z zaufaniem ofiarować Bogu miłosiernemu przez Maryję, swoje modlitwy i cierpienia, lub ofiary, które czynią w swoim życiu”. ✝

**Maria Ximena Rondon**

<http://www.catholicnewsagency.com/news/three-ways-to-obtain-an-indulgence-for-the-100-year-fatima-anniversary-78258/>

## AKT POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA W POLSCE NIEPOKALANEMU SERCU MARYI

**O Święta i Niepokalana Dziewico!**  
Jakimi pochwałami zdołamy wystawić Ciebie, która zamknęłaś w swym łonie Tego, którego niebios ogarnąć nie mogą. Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona.

Oto mija już sto lat od Twojego objawienia się trojgu dzieciom w Fatimie, gdzie prosiłaś o modlitwę i pokutę za grzeszników oraz o nawrócenie. Dzisiaj stajemy przed Tobą my, polscy biskupi, duchowieństwo, osoby życia konsekrowanego, wierni świeccy i zwracamy się do Twego Niepokalanego Serca, postanawiając rzetelnie odpowiedzieć na Twoją prośbę.

Pragniemy, z Bożą pomocą – na różnych płaszczyznach naszego życia i pracy – stanowić jeden nawracający się nieustannie Lud Boży, w którym nie ma nienawiści, przemocy i wyzysku. Pragniemy żyć w łasce uświęcającej, aby nasz Kościół stał się prawdziwym Domem Bożym i Bramą Nieba.

**Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!**

**Matko Świętej Rodziny z Nazaretu**, bądź opiekunką polskich rodzin. Chcemy uczynić wszystko co niezbędne, by bronić godności kobiety i wspomagać małżonków w wiernym wytrwaniu w świętym związku sakramentalnym. Zobowiązujemy się bronić związku małżeńskiego ustanowionego przez Boga i nie dawać posłuchu podszeptom złego ducha, zachęcającego nas do nadużywania wolności i do realizowania źle rozumianej tolerancji.

Chcemy, aby wszyscy małżonkowie objawiali swoim życiem Bożą miłość, a dzieci i młodzież nie utraciły wiary i nie zostały dotknięte zepsuciem moralnym.

**Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!**

**Maryjo, Przybytku Ducha Świętego**, Ty chroniłaś poczęte życie Jezusa a teraz uczysz nas, jak troszczyć się o dzieci nienarodzone. Chcemy dar życia uważać za największą łaskę od Boga i za najcenniejszy skarb. Postanawiamy stać na straży poczętego życia, aby każdy człowiek mógł wzrastać w pokoju i bezpieczeństwie we własnej rodzinie.

**Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!**

**Rodzicielko Założyciela Kościoła**, my polscy biskupi – w naszej pasterskiej posłudze – będziemy dążyli do tego, by wzrastało i umacniało się Mistyczne Ciało Chrystusa, by duchowieństwo dochowywało wierności Bogu, Krzyżowi świętemu i Ewangelii, a osoby życia konsekrowanego realizowały swój zakonny charzmat i były dla świata czytelnym znakiem obecności Twojego Syna.

**Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!**

**Nasza Matko i Królowo**, pragniemy – poprzez autentycznie chrześcijański styl życia – przyczynić się do powrotu tych, którzy odeszli z Owczarni Chrystusa, aby odnaleźli na nowo Twojego Syna i zrozumieli, że tylko On jest „Drogą i Prawdą i Życiem” (J 14, 6).

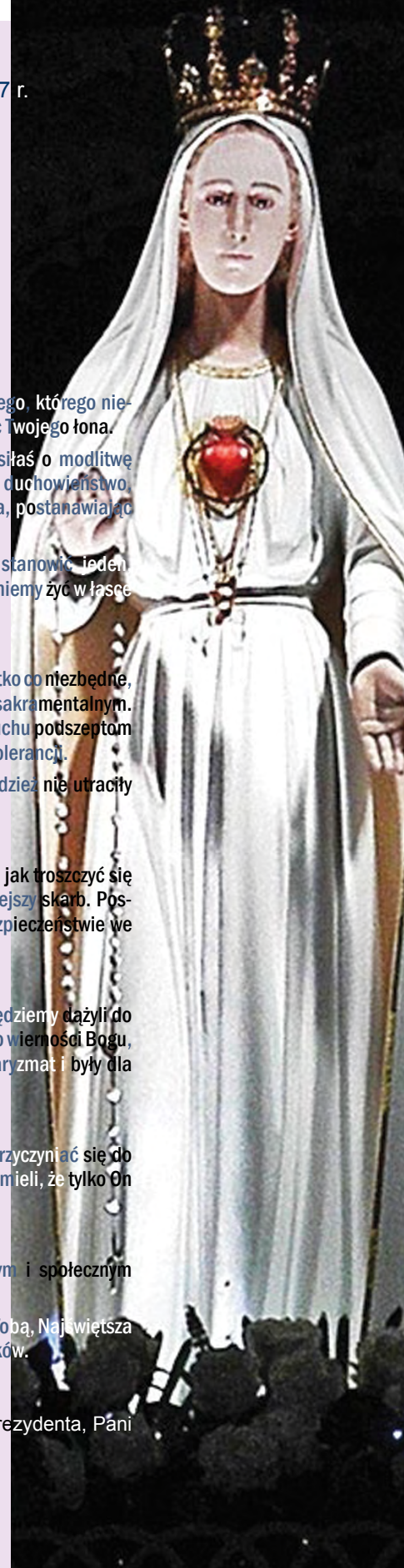
**Wszyscy: Niepokalane Serce Maryi, przyrzekamy!**

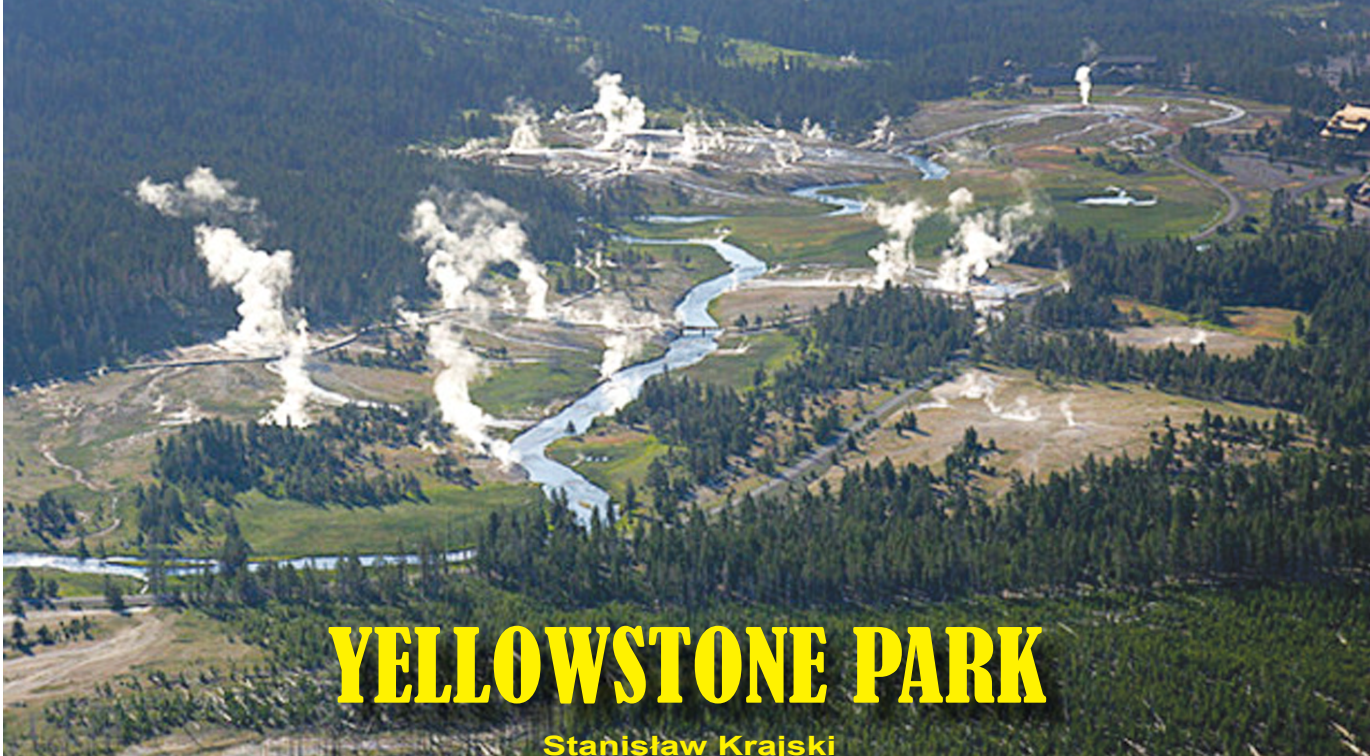
Przyrzekamy uczynić wszystko, aby w naszym życiu osobistym, rodzinnym, narodowym i społecznym realizowała się nie nasza własna wola, ale wola Twojego Syna.

Poświęcając się Twemu Niepokalanemu Sercu, pragniemy jak najściślej zjednoczyć się z Tobą, Największa Dziewico, oddając się Chrystusowi – jednemu Zbawicielowi, który żyje i króluje na wieki wieków.

**Wszyscy: Amen. ✠**

Akt Poświęcenia został odnowiony z udziałem Konferencji Episkopatu Polski, Prezydenta, Páni Premier i rządu oraz parlamentarzystów i wiernych w Sanktuarium na Krzeptówkach





# YELLOWSTONE PARK

Stanisław Krajski

## Superwulkan

W sierpniu 2016 r. zaczął się budzić najniebezpieczniejszy na świecie superwulkan Yellowstone, znajdujący się w samym środku USA. W jego kraterze znajduje się słynny park narodowy Yellowstone.

Wulkan ten był nieczynny przez, jak twierdzą specjaliści, 70 tys. lat. Teraz z wulkanu uwalniane są do atmosfery duże ilości dwutlenku węgla. Ten gaz wydobywa się też w okolicach kalder<sup>1</sup> wulkanu. Nastąpił tam też wzrost aktywności sejsmicznej. W okolicznych rzekach wypływają na powierzchnię olbrzymie ilości zdechłych ryb. Z tego powodu rzeka Yellowstone została zamknięta dla turystów i mieszkańców. Woda w niej stała się zielona, wydziela przykry zapach. „Wysokie stężenie CO<sub>2</sub> w okolicach wulkanów – jak twierdzą sejsmologowie – jest

zwykle zapowiedzią zbliżającej się erupcji. Może być to oznaka wzrostu ciśnienia głęboko pod powierzchnią ziemi”. W okolicach kalder<sup>2</sup> zaobserwowano wzrost aktywności sejsmicznej<sup>2</sup>.

Na portalu „zmianyaziemi.pl” czytamy: „Gdyby w czasach nowożytnych wybuchł wulkan Yellowstone, mogłoby to doprowadzić do katastrofy o gigantycznej skali. Zniszczeniu uległoby zwłaszcza Stany Zjednoczone. Dwie trzecie terytorium tego kraju przez długi czas nie nadawałoby się do zamieszkania. Chmury popiołu odcięłyby dostęp do Słońca, a amerykański przemysł rolny zostałby unicestwiony. Ponadto gęsta chmura popiołu przyczyniłaby się do gwałtownych zmian klimatu i nagle problemem nie byłoby już globalne ocieplenie, tylko ochłodzenie porównywalne z zimą nuklearną”.

Już w czerwcu 2015 r. pojawiły się oznaki zbliżającej się erupcji. Specjaliści uznali, że wybuch może nastąpić w każdej chwili i nakazali ewakuację znajdującego się

<sup>1</sup> kaldera – wielkie zagłębienie w szczytowej części wulkanu, powstałe wskutek gwałtownej eksplozji niszczącej górną część stożka wulkanicznego (np. Krakatau, Mount St. Helens), albo wskutek zapadnięcia się stropu komory pomagmowej wraz ze stożkiem wulkanicznym (np. Kīlauea i Mauna Loa na Hawajach). (wikipedia.org)

<sup>2</sup> <http://zmianyaziemi.pl/wiadomosc/rosna-emisje-co2-w-obrebie-kalder-superwulkanu-yellowstone>



Yellowstone na mapie USA



Najsłynniejszy gejzer na świecie Old Faithful w parku Yellowstone  
60% gejzerów świata znajduje się w Yellowstone

w kalderze wulkanu parku narodowego. Turyści uciekali samochodami po rozstępującym się od podziemnego gorąca asfalcie. Nastąpił wtedy gwałtowny wzrost temperatury wód powierzchniowych i pojawiły się z coraz większą częstotliwością wstrząsy podziemne. Wszystkie te zjawiska nagle ustały<sup>3</sup>.

W dniu 6 kwietnia 2016 r. Służba Geologiczna USA zablokowała, bez zapowiedzi, dostęp do danych internetowych sejsmicznej aktywności Yellowstone. To samo zrobił też uniwersytet stanowy w Utah, „co pozwala – jak czytamy na portalu 'blastingnews' – przypuszczać, że polecenie utajnienia danych ma potężną sankcję polityczną”<sup>4</sup>.

Amerykanie posiadają jednak podstawowe informacje mające ułatwić im przetrwanie wybuchu tego superwulkanu. Prezydent Obama przypomniał im, że należy ich szukać na portalu rządowym [www.ready.gov](http://www.ready.gov). W dziale wulkany mamy tam cztery zespoły informacji: „Przed erupcją wulkanu” („Before a Volcanic Eruption”), „W trakcie erupcji” („During a Volcanic Eruption”), „Po erupcji” („After a Volcanic Eruption”) oraz „Informacje bieżące na temat aktywności wulkanów” („Resources”).

Zaglądając w dział „Przed erupcją wulkanu” dowiadujemy się, że powinniśmy zabezpieczyć dla swojego domu niezależne źródła energii elektrycznej i ogrzewania oraz zgromadzić odpowiednie zapasy żywności i wody. Ponadto należy posiadać zapas paliwa do samochodu, radio na baterie, gogle i maski przeciwpyłowe dla każdego członka rodziny.

### Przebieg katastrofy

BBC i Discovery Channel zrealizowały wspólnie w 2005 r. fabularyzowany film dokumentalny pt. „Superwulkan” przedstawiający scenariusz przebiegu możliwej katastrofy, wywołanej kolejną erupcją superwulkanu Yellowstone oraz działań zmierzających do przeżycia obywateli USA.

Twórcy filmu założyli, że wybuch będzie średni: erupcja będzie dokonywać się przez 7 dni przez kilka otwo-

<sup>3</sup> <http://pl.blastingnews.com/swiat/2016/04/park-narodowy-yellowstone-zaglada-usa-mozliwa-w-kazdej-chwili-00871593.html>

<sup>4</sup> Tamże.

rów (nie zostanie odsłonięta cała powierzchnia kaldery). Ukazali przebieg wydarzeń w oparciu o dane posiadane przez naukowców i ich przewidywania. Film ten dostępny jest z polskim lektorem na youtube, cda i w innych miejscach na Internecie.

Film pokazuje, że w czasie erupcji wulkan zabije wszystkich ludzi znajdujących się w strefie „Kill” (kilkadziesiąt kilometrów od wulkanu), gdzie wszystko natychmiast zostanie spalone. Zginie też znaczna część osób będących w strefie „Hot Ash” („gorącego popiołu” – kolejne kilkadziesiąt kilometrów), gdzie wszystko zacznie się palić od spadającego z nieba rozżarzonego popiołu. W strefie „Raining Ash” („deszczu popiołu” – której obszar trudno określić – będzie obejmować znaczną część USA), w której wystąpi deszcz popiołu – bardzo drobno sproszkowanych skał, będą umierać ludzie, którzy opuszczają budynki. Skalny proszek po dostaniu się do płuc będzie wiązał się z wodą i działał jak zaprawa murarska powodując, że płuca przestaną działać. Ten sam proszek oblepiając oczy będzie powodował trwałą ślepotę.

Pył wulkaniczny jest niezwykle ciężki. Jego ciężar gwałtownie wzrasta, gdy wiąże się z wodą (gdy np. pada deszcz). Będzie on pokrywał kilkucentymetrową warstwą dachy budynków, co spowoduje (jeśli nie będzie usuwany) ich zawalenie.

Pył ten unieruchomi samoloty, samochody i wiele innych urządzeń wnikając do ich mechanizmów, zabije wszystkie zwierzęta znajdujące się na świeżym powietrzu i spowoduje zwiędnięcie roślin.

Osoby znajdujące się w obszarze jego opadu muszą zabarykadować się na wiele tygodni, najprawdopodobniej i miesięcy, w domach przy założeniu, że będą w stanie w sposób skuteczny uszczelnić wszystkie okna, drzwi i inne otwory oraz, że będą posiadać odpowiednie zapasy wody i żywności.

Po świeżym powietrzu będą mogli się poruszać przez pierwsze tygodnie wyłącznie ludzie posiadający odpowiednie szczelne okulary typu gogle i maski przeciwpyłowe.

Pomoc będzie w stanie dotrzeć do wszystkich żywych znajdujących się w tym obszarze po wielu tygodniach, a nawet miesiącach. Komu zatem zabraknie ►



Wielki Kanion Yellowstone



Symulacja wybuchu superwulkanu Yellowstone

wody czy żywności będzie musiał, po odczekaniu pierwszych dni lub tygodni, ryzykując życie i narażając się na utratę zdrowia, przemieszczać się piechotą w kierunku przeciwnym do miejsca erupcji, by dotrzeć do terenów nieskażonych. Tacy ludzie będą często musieli przebyć setki kilometrów.

Na całym obszarze USA zostanie unicestwiony ekosystem. Rolnictwo amerykańskie przestanie istnieć na wiele lat, być może dziesiątki lat.

Chmury powstałe w wyniku erupcji superwulkanu będą powoli rozchodzić się po całej kuli ziemskiej, zasłaniać słońce aż do nastania na jakiś czas wielotygodniowej lub dłuższej nocy. Ich pojawieniu się będą towarzyszyć gwałtowne burze, huragany, wyładowania atmosferyczne, powodzie. Po ich ustaniu pojawi się, najprawdopodobniej wieloletnia, susza. Z chmur tych będą opadać trujące opary powodujące ciężkie cho-

roby płuc, śmierć starców, małych dzieci, astmatyków oraz tych, którzy za dużo się tych opadów nawdychali.

Temperatura na Ziemi obniży się średnio o 20 stopni Celsjusza. Nastanie zima trwająca najprawdopodobniej około 10 lat. Potem powoli (przez kilka lub kilkanaście lat) wszystko zacznie wracać do normy. Znaczna część ludzkości tych wszystkich wydarzeń nie przeżyje.

Oczywiście w rzeczywistości erupcja wulkanu Yellowstone (lub innych superwulkanów) może być mniejsza i krótsza. Może być jednak większa i dłuższa. Nie wszystko też musi przebiegać w dokładnie taki sposób jak opisano w filmie. Tak naprawdę nie wiemy jak to będzie faktycznie wyglądało. Wszystko opiera się tu przecież tylko na teoriach, hipotezach, przypuszczeniach. 🙏

**Stanisław Krajski**

## Masoneria i wiara chrześcijańska są niezgodne

### Komunikat Konferencji Episkopatu Wybrzeża Kości Słoniowej

Konferencja Episkopatu Wybrzeża Kości Słoniowej na swoim ostatnim zebraniu plenarnym stanowczo przypominała, że katolicy nie mogą należeć do masonerii, jak donosi na stronie internetowej Aleteia (en.aleteia.org).



**Kard. Jean-Pierre Kutwa**

Na zakończenie 107. zebrania plenarnego, które odbywało się w dniach 16 do 21 maja 2017 r. w Bonoua w diecezji Grand Bassam, biskupi Wybrzeża Kości Słoniowej zajęli bardzo silne stanowisko w sprawie masonerii. Oświadczenie to nawiązuje do ostrej polemiki, która wybuchła w lutym 2017 r., kiedy kardynał Jean-Pierre Kutwa, arcybiskup Abidżanu, odmówił religijnego pogrzebu dla Magloire Clotaire Coffiego, wysokiego rangi masona, Wielkiego Mistrza i założyciela Wielkiej Łoży Wybrzeża Kości Słoniowej (GLCI, emanacji Wielkiej Łoży Narodowej Francji), który zmarł niespodziewanie 29 stycznia 2017 r.

Kościół Wybrzeża Kości Słoniowej z prawdziwie żelazną ręką przeciwstawił się rodzinie zmarłego, który regularnie uczestniczył w Mszy św., a nawet władzy politycznej, ponieważ Alassane Ouattara, prezydent Wybrzeża Kości Słoniowej, Denis Sassou Nguesso, prezydent Konga i Ali Bongo Odimba, prezydent Gabonu, wspólnie podpisali nekrolog, wskazując jak wielki wpływ miał Magloire Clotaire Coffie. Ale kardynał Kutwa nie ustąpił i ostatecznie kapłan greckiego kościoła prawo-

stawnego prowadził ceremonie pogrzebowe w obecności zgromadzenia w większości składającego się z „braci”.

Deklaracja biskupów z Wybrzeża Kości Słoniowej przypomina trzy główne powody, dla których Kościół odmówił podwójnej przynależności, jak stwierdziła to Kongregacja Nauki Wiary w 1983 roku: 1) masoński relatywizm, 2) odrzucenie boskości Chrystusa, 3) obojętność na łaskę miłosierdzia.

**Nie ograniczając się do sfery teologii i moralności, biskupi formułują szereg bardzo precyzyjnych zaleceń, które sygnalizują presję, jaką masoneria wywiera na Kościół lokalny. Młodzież i studenci są prosieni o blokowanie sposobów przenikania „braci” na uniwersytetach i uczelniach oraz o wystrzeganie się hojnie oferowanych stypendiów.**

„Klasy rządzące i intelektualiści” są wezwani, aby nie uważać masonerii za drabinę społeczną, ryzykując popełnienie „niegodziwych aktów”, których natura nie jest określona w tekście konferencji biskupów. „Liderzy parafialni i liderzy nowych wspólnot” muszą ze swej strony zachować czujność i odrzucić bardzo znaczne subwencje, jakie mogą oferować osoby o znanych powiązaniach masońskich. I wreszcie kapłani i seminarzyści, pierwsze cele łóż masońskich, muszą bronić bezwzględnie swojego kapłaństwa za cenę czasem ciężkich społecznych lub materialnych ofiar.

Przedstawiamy całkowity tekst dokumentu biskupów Wybrzeża Kości Słoniowej.

## KOMUNIKAT NA TEMAT WIARY KATOLICKIEJ I MASONERII

Do wiernych Kościoła Katolickiego Wybrzeża Kości Słoniowej.

Droży synowie, drogie córki, niech łaska i pokój Bo-

ga Ojca i Jezusa Chrystusa będą z wami!

## Wstęp

Obecnie problematyka ruchów ezoterycznych jest kwestią teologiczną i duszpasterską, która zajmuje w najwyższym stopniu Kościół na Wybrzeżu Kości Słoniowej.

Faktem jest, że wielu chrześcijan, poprzez ignorancję, ciekawość lub chęć wspinania się po drabinie społecznej, pozwala się skusić przez teorie rozwijane w tajnych towarzystwach, podczas gdy inni nadal zastanawiają się, czy pozostają w zgodzie z wiarą katolicką.

Wśród tych ezoterycznych ruchów masoneria zasługuje na to, żebyśmy rzucili na nią światło, biorąc pod uwagę mieszanię informacji, które są przekazywane w odniesieniu do jej zgodności z wiarą katolicką.

W styczniu 2018 r. podczas naszej 108. sesji plenarnej opublikujemy list pastoralny na ten temat.

## Cel komunikatu

Zanim to nastąpi my, wasi arcybiskupi i biskupi z Wybrzeża Kości Słoniowej, wierni naszej misji promowania i ochrony doktryny i moralności w zgodzie z naszą wiarą, pragniemy bezzwłocznie ostrzec i poinformować wszystkich chrześcijan. Spowoduje to rozproszenie wszelkich niejasności lub zamieszania, jeśli chodzi o zgodność z wiarą chrześcijańską. Jest to dla nas kwestia wyraźnego wskazania stanowiska Kościoła w sprawie tego tajnego stowarzyszenia, aby uniknąć wszelkich pomyłek, które mogą wprowadzać w błąd chrześcijan.

**Przypomnijmy, że stanowisko Kościoła w spra-**



**Masoni w strojach ceremonialnych**

**wie masonerii pozostało niezmiennione i jednoznaczne w całej historii. Potępił on od początku wszelkie formy masonerii. Dzisiaj stanowisko Kościoła pozostaje niezmiennione, ponieważ zasady masońskie były zawsze uważane za niezgodne z nauką Kościoła. Z tego powodu wstępowanie wiernych katolików do tych stowarzyszeń jest zabronione. Dlatego, zgodnie z deklaracją Kongregacji Nauki Wiary z 26 listopada 1983 r.: „wierni, którzy należą do stowarzyszeń masońskich, pozostają w stanie grzechu ciężkiego; nie mogą przyjmować Komunii Świętej”; ani nie mogą otrzymać zaszczytów pochówku chrześcijańskiego.**

Ta stała pozycja Kościoła, jak również wynikające z

tego liczne jednoznaczne potępienia urzędowe, opierają się na szeregu głębokich sprzeczności między wiarą chrześcijańską a zasadami masonerii.

## niezgodności między masonerią a wiarą katolicką

### Relatywizm

Ogólnie rzecz biorąc, relatywizm stanowi kręgosłup zasad masońskich. Jest zatem zrozumiałe, że skłonność do relatywizacji wszystkiego stanowi sedno tej niezgodności ze względu na konsekwencje dla istoty wiary, postępowania moralnego i wierności Kościołowi. W przebiegu tego procesu prawda jest relatywizowana, a sama idea Objawienia jest odrzucana.

Jedną z bezpośrednich konsekwencji tego sposobu relatywizacji wszystkiego, w tym prawdy, jest przekonanie wśród masonów, że obiektywne poznanie Boga jako bytu osobowego jest niemożliwe. W masońskich rytuałach koncepcja „Wielkiego Architekta Wszechświata” zajmuje miejsce centralne. Ten „Wielki Architekt Wszechświata” jest faktycznie pustym pojemnikiem, w którym wszyscy mogą swobodnie umieścić swoje wyobrażenie Boga, chrześcijanin jak i muzułmanin, konfucjanista jak i wyznawca religii plemiennych. Jest to przeciwieństwo chrześcijańskiej koncepcji Boga, który objawia Się, który prowadzi dialog z człowiekiem, i odpowiedzi człowieka, który zwraca się do Boga nazywając Go Ojcem i Panem, jak stwierdził Sobór Watykański II.

### O boskości Chrystusa

Co więcej, boskość Chrystusa stanowi kolejną przeszkodę w kwestii sposobu widzenia Boga i Objawienia. Wiara chrześcijańska twierdzi, że w Jezusie Bóg objawił się człowiekowi w pełni i definitywnie. Wyraźnie to widać w naszym wyznaniu wiary, nicejsko-konstantynopolitańskim credo, gdzie głosimy z przekonaniem, że „Chrystus jest Bogiem, zrodzonym z Boga, Światłością ze Światłości, Bogiem prawdziwym z Boga prawdziwego; zrodzonym, a nie stworzonym, współistotnym Ojcu». Masoni przypisują Chrystusowi wszelkie pozytywne cechy, ale pomijają to, co zasadnicze, czyli to, że Jezus jest Synem Bożym, Bogiem, który stał się człowiekiem. Kościół nie może tolerować twierdzenia że Jezus jest tylko mądrym człowiekiem, ponieważ jest On kimś więcej dla chrześcijanina: jest Mesjaszem, Synem Boga Żywego, jak będzie o tym świadczył św. Piotr (Mt 16, 13-19).

### Kwestia zbawienia

Z drugiej strony, trzeba dodać, że masoneria wyklucza wszelką myśl o zbawieniu. Według masonów człowiek buduje swoje własne ja. Nie potrzebuje Boga, aby zmienić swoje serce i znaleźć szczęście. Chrześcijanie przyjęli zupełnie inną perspektywę. Ewangelia jest szczęśliwym obwieszczeniem zbawienia. Chrześcijanie oczekują na zbawienie i otrzymują je przez miłosierną łaskę Bożą, w osobie Jezusa, który jest właśnie Zbawicielem (Jezus to jest «Zbawiciel Pan»): «Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga» (Ef 2, 8). Wiara chrześcijańska uczy, że w Jezusie Chrystusie Bóg zamieszkał wśród ludzi, aby ich zbawić (J 3, 16).

Z powodu tych głębokich rozbieżności między masonerią a samymi zasadami wiary chrześcijańskiej możemy jasno stwierdzić, że fakt przynależności do niej pod-

► waży fundamenty istnienia chrześcijańskiego.

## APEL

**Z** tych powodów my, wasi arcybiskupi i biskupi, duchowi przewodnicy Kościoła katolickiego Wybrzeża Kości Słoniowej, chcemy mocno zaapelować do was w sprawie bezustannych zabiegów masonerii:

### Do wiernych świeckich

Niektórzy z was już wstąpili do masonerii. Niezależnie od powodów, które doprowadziły was do dokonania takiego wyboru, niezależnie od paktów, na które zgodziliście się wcześniej i stopni waszej przynależności do tej czy innej obediencji, zzywamy was zdecydowanie do powrotu, tak jak zrobił to syn marnotrawny (Łk 15, 11-32). Nie obawiajcie się zerwać wszystkich powiązań, które was ograniczają. Albowiem, jeśli „ku wolności wyswobodził nas Chrystus, to tak, abyśmy byli naprawdę wolni” (por. Gal 5, 1). Wróćcie do Chrystusa, jedyne źródła waszego samorozwoju, równowagi, wolności i zbawienia. Ponieważ nie ma innego imienia pod niebem, w którym moglibyśmy być zbawieni (Dz 4, 12).

### Do młodzieży katolickiej

**Analiza sposobu działania masonerii wyraźnie wskazuje, że jesteście uprzywilejowanym celem tego tajnego stowarzyszenia. W rzeczywistości członkowie tego bractwa infiltrują podstępnie nasze uniwersytety i szkoły, gdzie formowana jest elita jutra. Poprzez poddawanie się kuszącym propozycjom, którymi wymachują przed waszymi oczami, poważnie pogarszacie wasze relacje z Panem.**

Mamy świadomość trudności, które czekają na was w pokryciu kosztów studiów i w znalezieniu pracy po ukończeniu różnych ich kierunków. Jednak wierzymy, że cała nadzieja nie jest dla was stracona. Wasza wyobraźnia i kreatywność pozwolą wam, z pomocą Boga i ludzi dobrej woli, podjąć działania, które przyniosą dochód.

### Do klas rządzących i intelektualistów

Poszukiwanie wiedzy, sukcesu i władzy, pragnienie należenia do szanowanej elity są dziś pokusami dość rozpowszechnionymi w naszym świecie. Czasem popychają wielu naszych współobywateli, zwłaszcza kadry kierownicze i ludzi kultury, do podążania drogami bez wyjścia. Przynależność niektórych do masonerii prowadzi ich czasem do popełniania niegodziwych czynów. Nigdy nie zapominajmy, że wszystkie sukcesy czy władza to przede wszystkim dar od Boga, a poza Nim wszystkie formy politycznego lub społecznego pięcia się na szczyt zawsze kończą się upadkiem i całkowitym spustoszeniem. Albowiem, jak mówi Chrystus: „Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić?” (Mk, 8, 36).

### Do tych, którzy opiekują się parafiami i nowymi wspólnotami

Od pierwszych wieków Kościół żyje dzięki ofiarom swoich wiernych. Ta hojność zasługuje na zachętę ze względu na pilność i znaczenie głoszenia Ewangelii wszystkim. Zachęcamy jednak do czujności i rozpoznania proboszczów oraz osoby odpowiedzialne za instytucje i nowe wspólnoty w odniesieniu do niektórych ofert na realizację różnych waszych projektów. Niektórzy nieprzychylni ludzie, jak wilki w owczej skórze, czasami

biorą udział w waszych spotkaniach. Ich ukrytą intencją jest destabilizowanie Kościoła katolickiego. Chrześcijańska mądrość i roztropność wymagają jasnego zbadania, skąd pochodzą te dary, dary niezwykle obfite, z których mogłyby korzystać wasze organizacje. Dlatego też prosimy was, abyście zrobili wszystko, co możliwe, żeby nieświadomie nie iść na kompromis z ezoterycznymi sektami i podobnymi stowarzyszeniami.

### Do duchownych i osób konsekrowanych

Słusznie lub nie słyszymy, że niektórzy członkowie duchowieństwa i osób konsekrowanych flirtują z masonerią lub ją chwala, prawdopodobnie myśląc, że mogą znaleźć rozwiązanie swoich problemów materialnych i finansowych, sądząc może, że znajdą środki szybkiego wsparcia. Szkoda i smutek, że mężczyźni i kobiety Kościoła, którzy mają żyć w oderwaniu i wyrzeczeniu się, dochodzą do tego!

**Oświadczamy, że propozycje łatwego zysku nie mogą w jakikolwiek sposób usprawiedliwiać was lub zapewniać waszej godności jako chrześcijan. Apostoł Paweł protestował precyzyjnie i jasno przeciwko demonom, które zdołały podbić umysły przywódców Kościoła (2 Tes 3, 7-10).**

### Do seminarzystów

Wy, drodzy synowie, stanowicie zapowiedź nacierającego duchowieństwa. Wasza formacja duchowa, ludzka, intelektualna i doktrynalna jest dla nas troską i chcemy ją otoczyć największą opieką dla dobra ludu Boga.

Zachęcamy was do coraz większej świadomości szlachetności dokonanej przez was wyboru pracy na polu Pana. **Dlatego musicie zrobić wszystko, aby przeciwstawić się pokusom pochodzącym od zwolenników ruchów ezoterycznych i innych tajnych towarzystw, którzy atakują naszych przyszłych księży, aby ich skorumpować.** Jak mówi św. Paweł: „Jeśli kto inaczej uczy, a nie trzyma się zdrowych mów Pana naszego Jezusa Chrystusa i tej nauki, która zgadza się z pobożnością, jest pyszny, nic nie umie...” (1 Tm 6, 3-4).

## KONKLUZJA

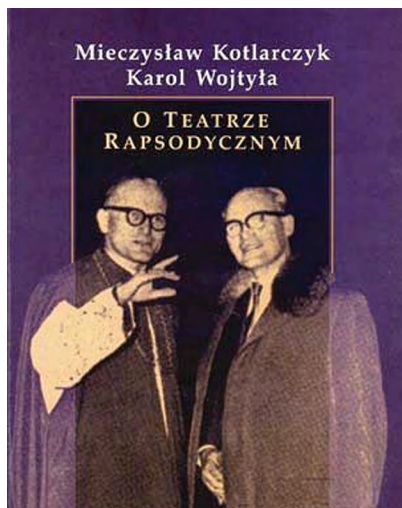
**N**ie możemy zakończyć nie wzywając na was wszystkich Ducha naszego Pana, który sprawi, że uczniowie Chrystusa będą silni: biskupi, kapłani, osoby konsekrowane i wierni świeccy w obliczu wszystkich ezoterycznych grup i stowarzyszeń, które pracują nad niemożliwym zadaniem doprowadzenia do zniknięcia Kościoła katolickiego. Jezus Chrystus, Mistrz i Założyciel Kościoła, przekazując Piotrowi klucze do królestwa, powiedział mu: „**Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą**” (Mt 16, 18).

Niech Maryja, pokorna służebnica Pańska, ofiaruje nas Swemu kochającemu i godnemu uwielbienia Synowi!

Niech Bóg was błogosławi i zachowuje was w Swoim Duchu i w Swoim Kościele.

*W Benoua, w diecezji Grand-Bassam, 21 maja 2017 roku.*

**Wasi ojcowie, arcybiskupi i biskupi z Wybrzeża Kości Słoniowej ✠**



# Teatr Rapsodyczny Mieczysława Kotlarczyka

Pisząc te słowa na początku trzydziestego dzieła dra Mieczysława Kotlarczyka, pragnę spłacić dług wdzięczności, jaki zaciągnąłem w stosunku do Autora od młodych lat. Mieczysława Kotlarczyka znalazłem naprzód w naszym wspólnym mieście rodzinnym, Wadowicach, na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych tego stulecia [XX w. – przyp. red.]. **Poznałem Go jako pioniera oryginalnego teatru w najsłabszym znaczeniu tego słowa, jako wyraziela rdzennie polskich i chrześcijańskich zarazem tradycji tej sztuki, które przekazała nam cała nasza literatura, a przede wszystkim wielka literatura romantyczna i neoromantyczna.** Z wykształcenia polonista, student, magister i doktor polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego z czasów Chrzanowskiego, Kallenbacha, Windakiewicza, a potem Pignonia i Kołaczkowskiego, swoimi zainteresowaniami i na wskroś oryginalną twórczością w zakresie teatru – przede wszystkim amatorskiego – ubogacił we wspomnianym okresie życie kulturalne powiatowego miasta. Pamiętam, że w tym samym okresie wyjeżdżał do Salzburga w czasie letniego festiwalu, aby obejrzeć *Jedermann* i *Fausta*. W tym samym czasie doktoryzował się na podstawie pracy o krytyce teatralnej towarzystwa Iksów – i krystalizował swoje zainteresowania w zakresie teatru religijnego.

Swoją twórczość teatralną w Krakowie, która doprowadziła do powstania Teatru Rapsodycznego, rozpoczął w niezwykle okolicznościach i w niezwykle sposób. Było to podczas okupacji niemieckiej. Po wywiezieniu do obozu dwóch członków jego rodziny, Mieczysław Kotlarczyk poprzez zieloną granicę zjawił się w Krakowie i zaczął pracować jako konduktor tramwajowy. W tym samym czasie dojrzała w nim koncepcja teatru czystego słowa. Teatr ten, stworzony przez niego, działał w warunkach konspiracyjnych w Krakowie do końca okupacji. Wiadomo, że był to okres, w którym życie narodu musiało zejść do podziemia, zeszło do niego również żywe polskie słowo – i to w jego najwyższych przejawach, od *Pana Tadeusza* do *Samuela Zborowskiego*. Właśnie temu służył konspiracyjny teatr Mieczysława Kotlarczyka.

Po zakończeniu okupacji niemieckiej teatr ten wy-

szedł z konspiracji i jako Teatr Rapsodyczny zaczął swoją jawną działalność. W działalności tej pojawiły się nowe elementy, jak kostium i dekoracja sceniczna, nieznane w konspiracji, które teraz stały się możliwe, a nawet do pewnego stopnia konieczne, skoro do dyspozycji teatru żywego słowa stanęła scena. **Niemniej słowo – żywe polskie słowo – pozostawało zawsze centralnym zadaniem i centralnym osiągnięciem teatru Mieczysława Kotlarczyka.** A było to zawsze słowo w jego szczytowych osiągnięciach, zarówno gdy chodzi o literaturę polską, jak też o przekłady. Wystarczy wspomnieć bodaj *Króla-Ducha*, *Beniowskiego*, *Akropolis*, *Lorda Jima*, *Eugeniusza Oniegina* czy *Boską Komedję*. Kotlarczyk zawsze krążył wokół szczytów, słusznie uważając, że tylko takie słowo posiada trwałą moc w tworzeniu kultury i wychowaniu młodego pokolenia.

Mieczysław Kotlarczyk zawsze był wierny temu przekonaniu, że teatr – wielki teatr – ma swoją misję, i misji tej musi wytrwale i bezkompromisowo służyć. Przekonanie to zjednało Teatrowi Rapsodycznemu wielu zwolenników, ale także nie mniej przeciwników. Dość wiedzieć, że Teatr ten był dwukrotnie likwidowany – po raz pierwszy w roku 1953, przywrócony do bytu w Październiku, został powtórnie zlikwidowany w 1967 roku, i jak dotychczas, mimo wielu starań, nie odzyskał prawa do istnienia. Wypada jednakże dodać, iż chociaż Teatr Rapsodyczny przestał istnieć, to zaszczerpiona przez Mieczysława Kotlarczyka idea teatru żywego słowa pod różnymi postaciami weszła w obyczaj teatralny w całej Polsce.

Tworząc swój teatr, dr Kotlarczyk nie przestał zajmować się problematyką żywego słowa w sposób teoretyczny. Zwłaszcza od czasu likwidacji Teatru Rapsodycznego problematyką tą zajmuje się jeszcze intensywniej. Owocem tego jest niniejsze dzieło. ✨

**Karol Kardynał Wojtyła**  
Metropolita Krakowski  
Rzym, dnia 6 listopada 1974 r.

Tekst powyższy stanowi przedmowę do książki Mieczysława Kotlarczyka „Sztuka żywego słowa”, Rzym 1975

Mieczysław Kotlarczyk (1908-1978) był reżyserem teatralnym, aktorem, dramaturgiem i krytykiem literackim, pedagogiem oraz twórcą Teatru Rapsodycznego. W latach 1941-42 aktorem tego konspiracyjnego teatru był Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II. Od 1931 r. Kotlarczyk kierował w Wadowicach stałym Teatrem Powszechnym. Był mistrzem i nauczycielem teatralnym Karola Wojtyły, z którym łączyła go wieloletnia przyjaźń. Po wojnie był wykładowcą PWST w Krakowie oraz dyrektorem Teatru Rapsodycznego w latach 1959-1967. Teatr miał w repertuarze arcydzieła literatury polskiej i światowej. Stworzył swoisty styl podniosłej recytacji. Był teatrem słowa, które stanowiło podstawę artystycznego przekazu. Dekoracje zostały ograniczone do minimum. Celem patriotycznego repertuaru było kształtowanie narodowej tożsamości poprzez wykorzystanie największych polskich dzieł literackich i pogłębianie wiedzy historycznej. W 1967 r. Teatr Rapsodyczny, który był wtedy teatrem państwowym, został ostatecznie rozwiązany. Bezpośrednim powodem decyzji władz była Msza święta, którą w 1966 r. odprawił na Wawelu arcybiskup Karol Wojtyła, z okazji 25-lecia istnienia sceny.

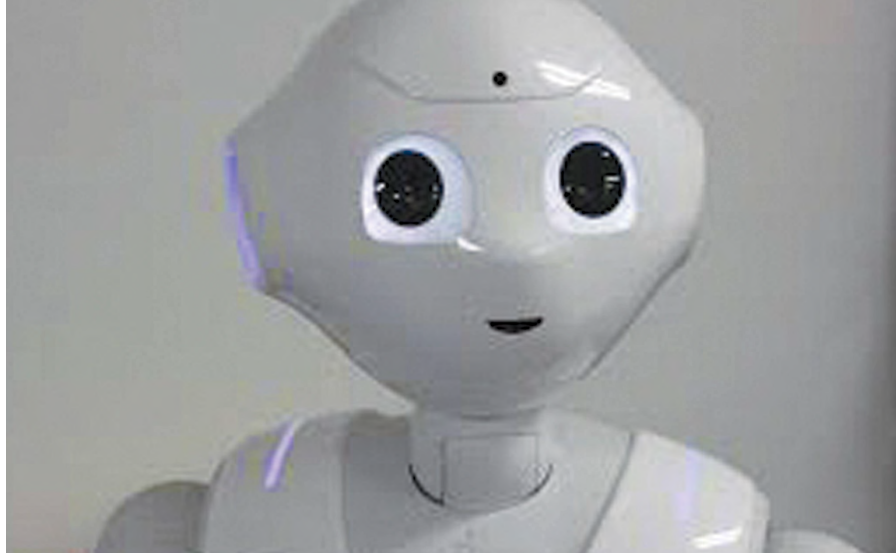
## Europa dzisiaj

**J**est, oczywiście, truizmem, że współczesna Europa znajduje się w stanie głębokiego kryzysu. Stwierdzając to, nie mam na myśli przede wszystkim kryzysu, jaki trawi Unię Europejską rozumianą jako pewien projekt polityczny, który powstał w Europie po zakończeniu drugiej wojny światowej. Wspomniany przed chwilą kryzys polityczny jest bowiem następstwem kryzysu dużo bardziej głębokiego, który dotyczy samych fundamentów kultury europejskiej, zwanej niekiedy również kulturą śródziemnomorską lub zachodnią. **Jak powszechnie wiadomo, tożsamość tej kultury tworzyła się poprzez syntezę filozofii greckiej, symbolizowanej przez Ateny, religii chrześcijańskiej, symbolizowanej przez Jerozolimę, i obowiązującego wszystkich obywateli prawa, symbolizowanego przez Rzym.** Obecnie w niektórych środowiskach głosi się dość powszechnie, że współczesna Europa jest już postchrześcijańska, a przepowiadane przez religię chrześcijańską prawdy odnoszące się do Boga i do człowieka należy, w imię wszechwładnego postępu, przenieść ostatecznie do lamusa historii.

### Postprawda

**Jest równocześnie rzeczą niezwykle znamienne, że słowem roku 2016 ogłoszono na uniwersytecie w Oksfordzie termin „postprawda”.** Wbrew niektórym komentarzom należy przy tym z całą mocą stwierdzić, że post-prawda nie może być utożsamiana z kłamstwem. Kłamstwo jest bowiem świadomym zafałszowaniem jakiejś prawdy, natomiast **post-prawda wskazuje na to, że w przestrzeni społecznej nie ma już miejsca na jakąkolwiek obiektywną prawdę.** Mówiące o niej i poddające się powszechnej weryfikacji fakty są lekceważone i zastępowane przez tak zwane narracje, budowane na emocjach i uprzedzeniach, umiejętnie potęgowanych przez wspierające je media. Kwestionując istnienie obiektywnej prawdy, odrzuca się drugi fundamentalny element kultury europejskiej, który jest symbolizowany przez Ateny.

W tym momencie naszych rozważań możemy, wręcz powinniśmy postawić następujące pytanie: czy jest jeszcze Europa, jeśli pozbawia się ją odniesień do Jerozolimy i do Aten? Pozostaje wprawdzie jeszcze jej odniesienie do Rzymu, czyli do prawa. Jednakże prawo, które nie jest zakotwiczone w obiektywnej prawdzie o wartościach moralnych, sprowadza się do takiego jego stosowania, jakiego przykład prawie dwa tysiące lat temu dał pewien prokurator rzymski o imieniu Piłat. W tej sytuacji w wielu współczesnych demokracjach do-



# Postprawda i maszyna człowiek

chodzi do tworzenia praw godzących w najbardziej podstawowe prawa człowieka, w tym jego prawa do życia, jak to ma miejsce w przypadku eutanazji czy też aborcji rozumianej jako „prawo kobiety do siebie samej”, przedstawiane jako jedna z głównych tak zwanych „wartości europejskich”.

### Spotkanie „ja” z „ty”

Pośród wielu przejawów kryzysu, jaki dotyka współczesną Europę, w pierwszym miejscu wskazałbym na kryzys rozumienia osoby ludzkiej i międzyosobowej wspólnoty. Dwudziestowieczny personalizm i bardzo bliska mu filozofia dialogu ukazywały relacyjny, wręcz dialogiczny wymiar osoby ludzkiej. Sformułowana przez Martina Bubera i przyjęta przez wielu przedstawicieli filozofii dialogu tak zwana zasada dialogiczna podkreślała fakt, że z jednej strony „ty” nie może być przedmiotem dla „ja”, a z drugiej strony „ja” może stać się sobą tylko w spotkaniu z „ty” (ludzkim lub boskim).



**Dziecko-robot Fran Pepper z „rodzicami” i panią burmistrza miejscowości Haaselt w Belgii**



## Aleppo zostało poświęcone Matce Bożej Fatimskiej

**U**męczone wojną syryjskie miasto Aleppo zostało poświęcone Matce Bożej z Fatimy. – *Dla naszych ludzi jest to źródło nadziei, potwierdza też naszą obecność w tym mieście – uważa chaldejski biskup Aleppo Antoine Audo. Uroczystość ta odbyła się 13 maja 2017 r. Wzięli w niej udział wszyscy biskupi i kapłani obecni w tym mieście oraz wierni wszystkich obrządków chrześcijańskich. Msza zakończyła się procesją z figurą Matki Bożej z Fatimy, która w tych dniach została tam przywieziona jako dar portugalskiego sanktuarium.*

*Uroczystości związane z oddaniem Aleppo w szczególną opiekę Matki Bożej Fatimskiej – uważa bp Audo – są także okazją do pogłębienia dialogu i spotkania nie tylko między różnymi wyznaniami chrześcijańskimi, ale także z muzułmanami, wykorzystując szerokie pozytywne echo, jakie przyniosła ze sobą wizyta Papieża w Egipcie. – Na dramat wojny – powiedział chaldejski biskup Aleppo – można odpowiedzieć fanatyzmem lub jednością: Kościół pomaga w tym, aby wybrać jedność. Wiara chrześcijan jest ugruntowana i mocna i to jest okazją do optymizmu, nawet jeżeli ciągle jesteśmy niepewni naszej przyszłości. ✝*

## Publikacje o Kredycie Społecznym i systemie monetarnym

### W języku polskim:

Kredyt Społeczny a Katolicyzm (G. Levesque).....nakład wyczerpany-	
Lichwa (H. Belloc) .....	7 zł / \$5
Fatima i wielki spisak (D. Manifold) .....	17 zł / \$10
Pieniądz korzeń wszelkiego zła (D. Manifold) .....	6 zł / \$4
O pieniądzu i lichwiarzach (R. Gładkowski) .....	7 zł / \$4
i inne	(koszt przesyłki wliczony)

### W języku angielskim i francuskim:

In This Age of Plenty (L. Even) .....	\$25.00
The Social Credit in 10 Lessons (A. Pilote) .....	\$12.00
From Debt to Prosperity (J.C. Larkin) .....	\$10.00
The Money Myth Exploded (L. Even) .....	\$3.00
What Do We Mean By Real Social Credit (Even) .....	\$4.00
A Sound and Effective Financial System (Even) .....	\$4.00
The meaning of Social Credit (Colbourne) .....	\$13.00
Social Credit (C.H. Douglas) .....	\$18.00
Economic Democracy (C.H. Douglas) .....	\$21.00
The Money Trick (C.Barclay-Smith) .....	\$10.00
The Counterfeiters (L. Soucy) .....	\$10.50
The Monopoly of Credit (C.H. Douglas) .....	\$21.00
The Approach to Reality (C.H. Douglas) .....	\$3.00
An Introduction to Social Credit (Monahan) .....	\$13.00
The Tragedy of Human Effort (C.H. Douglas) .....	\$3.00
and others	

Z kolei teologia chrześcijańska wskazywała na Trójcę Świętą jako ostateczny fundament człowieczego spotkania i osobowej wspólnoty. Tymczasem dzisiaj właśnie ta osobotwórcza wspólnotowość została dogłębnie zakwestionowana. Dzięki wszechobecnym środkom telekomunikacyjnym miejsce spotkania jednej osoby z drugą, tworzonego poprzez bliskość „twarzą w twarz”, zajęły „spotkania” o charakterze wirtualnym.

Co więcej, we współczesnej kulturze głosi się idee będące swoistym ubóstwieniem „ja”. W konsekwencji wiąże się to z apoteozą tak zwanej samorealizacji, z nieustanną rywalizacją między ludźmi na zasadzie wyścigu szczurów, a ostatecznie z atomizacją społeczeństwa. „Ty” przestaje się liczyć jako równoprawny partner spotkania. Dochodzi zatem do nieuniknionego rozluźnienia więzi społecznych.

Dotyczy to także takich najbardziej fundamentalnych dla każdej społeczności struktur, jak małżeństwo i rodzina. **Sprzyja temu również powszechnie narzucana i szeroko realizowana w różnych projektach edukacyjnych ideologia gender, kwestionująca biologiczny fundament tożsamości kobiety i mężczyzny oraz wszystkich ról, wynikających i związanych z różnicą płci.**

### Maszyna człowiek

Ostatnio staliśmy się świadkami podważenia tego, co tradycyjnie było ściśle powiązane z pojęciem osoby, a mianowicie jej transcendentnej godności. W czerwcu 2016 roku brukselscy eurokraci przedstawili projekt nowych przepisów Unii Europejskiej dotyczący automatyzacji procesów przemysłowych. W projekcie tym, zgłoszonym w Parlamencie Europejskim, uznano robota nie za jakąś maszynę, lecz za „osobę elektroniczną”, której przysługują odpowiednie prawa i obowiązki. Sugerowano przy tym, że najbardziej autonomiczne modele robotów powinny być rejestrowane, żeby było wiadomo, kogo ścigać, jeśli popełnią one jakieś przestępstwo. Natomiast firmy, które obsadzają robotami miejsca pracy, zajmowane obecnie przez ludzi, powinny nadal płacić składki na ubezpieczenie społeczne. To, co wtedy, jeszcze kilka miesięcy temu, wydawało się prawdziwą science fiction, 31 stycznia 2017 r. stało się rzeczywistością. Tego dnia bowiem **dziecko-robot zostało zarejestrowane w urzędzie stanu cywilnego i otrzymało obywatelstwo. Nada Vananroye, burmistrz miejscowości Haaselt w Belgii, podpisała akt jego urodzenia i nadała mu imię żeńskie Fran oraz nazwisko Pepper. Fran ma nawet swoich urzędowo zarejestrowanych rodziców, którymi są naukowcy Astrid Hannes oraz Francis Fox, pracujący na uniwersytecie PXL.**

W ten sposób w zupełnie innym kontekście powróciła idea zawarta w książce Julienu Ofraya de La Mettrie z 1748 roku, zatytułowanej *L'homme machine – Człowiek maszyna*. Z tą różnicą, że La Mettrie usiłował dowieść, że człowiek jest maszyną, a obecnie od strony prawnej uznaje się maszynę za osobę. ✝

### Abp Marek Jędraszewski

*Fragment wykładu inauguracyjnego obrady Rady Konferencji Episkopatów Europy w Barcelonie, 28 marca 2017 r. Arcybiskup Marek Jędraszewski pełni funkcję metropolity krakowskiego od 28 stycznia 2017 r.*

Return undeliverable U.S. addresses to:

MICHAEL Journal  
P.O. Box 38  
Richford, VT 05476-0038  
U.S.A.

(U.S. subscribers who want to contact us  
should see the following address:  
P.O. Box 86, South Deerfield, MA 01373)

**U.S. Postage Paid**  
**Standard mailing**  
**Permit No. 11**  
**Richford, VT 05476**

Return undeliverable Canadian addresses to:

MICHAEL Journal  
1101 Principale St  
Rougemont QC, J0L 1M0  
Canada



Printed in Canada

*Aktu poświęcenia naszej ojczyzny Niepokalanemu Sercu Maryi dokonał polski Episkopat 8 września 1946 r. na Jasnej Górze, pod przewodnictwem prymasa kard. Augusta Hlonda. Akt ten nawiązywał do ofiarowania świata Niepokalanemu Sercu Maryi, dokonanego przez Piusa XII w 1942 r., którego inspiracją były objawienia fatimskie.*

*W uroczystym ślubowaniu, 8 września 1946 r. wziął udział cały Episkopat i ponad milion wiernych. Mszę świętą na Szczyście Jasnogórskim celebrował kardynał krakowski Adam Sapieha, a homilię wygłosił Karol Radoński, biskup włocławski. Po mszy kard. Hlond odczytał akt poświęcenia narodu Niepokalanemu Sercu Maryi, powtarzany przez zgromadzonych, a brzmiący:*

## **Akt poświęcenia**

# **Narodu Polskiego Niepokalanemu Sercu Maryi**

### **Jasna Góra, 8 września 1946**

Błogosławiona Dziewico, Matko Boga Przczysta!

Jak ongiś po szwedzkim najeździe król Jan Kazimierz Ciebie za Patronkę i Królową państwa obrał i Rzeczpospolitą Twojej szczególnej opiece i obronie polecił, tak w tę dziejową chwilę, my, dzieci narodu polskiego, stajemy przed Twym tronem w hołdzie miłości, czci serdecznej i wdzięczności. Tobie i Twojemu Niepokalanemu Sercu poświęcamy siebie, cały naród i wskrzeszoną Rzeczpospolitą, obiecując Ci wierną służbę, oddanie zupełne oraz cześć dla Twych świętyń i ołtarzy. Synowi Twojemu, a naszemu Odkupicielowi ślubujemy dochowanie wierności Jego nauce i prawu, obronę Jego Ewangelii i Kościoła, szerzenie Jego królestwa.

Pani i Królowo nasza! Pod Twoją obronę uciekamy się; macierzyńską opieką otocz rodzinę polską i strzeż jej świętości. Natchnij duchem nadprzyrodzonym i pobożnością naszą parafię; ochraniaj jej lud od grzechów i nie-szczęść, a pasterza odłączonym wskaż drogę powrotu do jedności Chrystusowej owczarni. Okaż niewierzącym słońce prawdy i podbij ich dusze czułością Twego Niepokalanego Serca.

Złącz go w zgodzie i bratniej miłości. Daj tej polskiej ziemi, przesiąkniętej krwią i łzami, spokojny i chwalebny byt w prawdzie, sprawiedliwości i wolności. Rzeczpospolitej Polskiej bądź Królową i Panią, natchnieniem i Patronką.

Potężna Wspomożycielko wiernych! Otocz płaszczem opieki Papieża oraz Kościół święty. Bądź mu puklerzem: wyjednaj mu świętość i żarliwość apostołską, swobodę i skuteczne działanie. Powstrzymaj zalew bezbożnictwa. Ludom od Kościoła odłączonym wskaż drogę powrotu do jedności Chrystusowej owczarni. Okaż niewierzącym słońce prawdy i podbij ich dusze czułością Twego Niepokalanego Serca.

Władna świata Królowo! Spójrzij miłościwym okiem na troski i błędy rodzaju ludzkiego. Wyprowadź go z udręki i bezładu, z nieuczciwości i grzechów. Wyproś narodom pojednanie szczere i trwałe. Wskaż im drogę powrotu do Boga, by na Jego prawie budowały życie swoje. Daj wszystkim trwałą pokój, oparty na sprawiedliwości, braterstwie, zaufaniu.

Przyjmij naszą ofiarę i nasze ślubowanie, Matko Boga i nasza. Przygarnij wszystkich do swego Niepokalanego Serca i złącz nas na zawsze z Chrystusem i Jego świętym królestwem. Amen. ✝

